Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 213 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 13 maja 1937

Rok 32

Poznań, 12 maja.

Po wielkich dniach Poznania

Corocznie zaobserwować można przyspieszanie się tętna życia naszego miasta w okresie trwania Targów Poznańskich. Objaw ten, wywołany napływem licznych gości zamiejscowych, mnogością imprez różnego rodzaju itd., wystąpił w roku bieżącym ze szczególną intensywnością.

Na udanie się tegorocznych Targów Poznańskich wpływ miała nie tylko koniunktura pozostająca pod znakiem poprawy, która ożywiła tempo i zwiększała rozmiary transakcyj targowych, ale i znaczna ilość zjazdów gospodarczych, jakie na tydzień targowy zwołano do Poznania. Zjazd izb przemysłowo-handlowych, zjazdy drogerzystów i hurtowników spożywczo-kolonialnych, kongres delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej — by wymienić tylko najważniejsze spotkania organizacyjne — zgromadziły liczne zastępy gości przybyłych nawet z odległych zakątków kraju.

Społeczeństwo miejscowe ze szczególnym zainteresowaniem odniosło się do 2 zebrań o bardziej regionalnym charakterze. Myślimy o posiedzeniu Wielkopolskiej Rady Gospodarczej oraz o uroczystości poświęcenia gmachu P. K. O.

Posiedzenie Wielkopolskiej Rady Gospodarczej, odbyte w urzędzie wojewódzkim w ubiegłą sobotę, zostało zwołane celem przedstawienia p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu postulatów naszego województwa. Prezesi izb: rolniczej, przemysłowo-handlowej i rzemieślniczej w obszernych przemówieniach zapoznali kierownika polityki gospodarczej z bolączkami naszego życia i z obawami, jakie nękają wielkopolskie koła gospodarcze zarówno z racji niewątpliwie trudniejszego (w porównaniu z innymi ziemiami) kształtowania się koniunktury w Poznańskim, jak i z powodu zamierzeń rządu, ześrodkowującego uwagę na rozbudowie centralnego okręgu przemysłowego oraz na aktywizacji kresów wschodnich.

W związku z rządowym projektem przebudowy struktury gospodarczej kraju, prezes izby przemysłowo-handlowej, p. S. Kałamajski w znakomitym pod względem treści i formy przemówieniu streścił pogląd zachodniopolskich kół gospodarczych na powyższą kwestię i zwrócił się do wicepremiera z prośbą o sprecyzowanie niedość jeszcze jasnych odnośnych zamierzeń rządu.

Niestety p. wicepremier Kwiatkowski w swej odpowiedzi nie wyjaśnił dostatecznie nastręczających się wątpliwości oraz nie zajął stanowiska wobec znacznej większości postulatów wysuniętych przez przedstawicieli samorządu gospodarczego. Przyrzekł ustosunkować się wobec przedłożeń po ich szczegółowym zbadaniu. Przeto stan niepewności co do roli, jaką w przyszłym układzie gospodarczym rząd zamierza przeznaczyć Wielkopolsce, trwa nadal bez większych zmian.

Niemniej uznać należy za fakt korzystny, iż koła gospodarcze wykorzystały pobyt w Poznaniu kierownika rządowej polityki gospodarczej dla zaznajomienia go z rzeczywistą sytuacją gospodarczą na naszym terenie oraz z poglądem swym na często niekorzystne dla Poznańskiego skutki zarządzeń władz centralnych.

Również z zadowoleniem powitać należy szczere i otwarte słowa wypowiedziane przez prezesa Kałamajskiego podczas uroczystości poświęcenia pięknego gmachu Pocztowej Kasy Oszczędności. Życzenia przezeń skierowane pod adresem P. K. O, aby zmieniła swą politykę lokacyjną i w wyższym niż dotychczas stopniu zasilała w kredyt prywatne warsztaty pracy, były wyrazem powszechnej opinii niezależnych warstw społeczeństwa. Ziszczenie tych życzeń zapewniłoby Pocztowej Kasie Oszczędności jeszcze silniejszą pozycję na rynku pieniężnym, ożywiłoby obroty całego — a więc nie tylko państwowego, ale i prywatnego, spółdzielczego i komunalnego — aparatu bankowego, nade wszystko zaś przyczyniłoby się do użyźnienia gleby gospodarki prywatnej, łaknącej dopływu dogodnego kredytu średnio- i długoterminowego.

Tak więc przedstawiciele Wielkopolski jasno wypowiedzieli, co myślą o sprawach gospodarczych i czego żądają. Rzeczą czynników miarodajnych będzie wykazanie czynami, jak ustosunkowują się do jednomyślnej w tych sprawach opinii społeczeństwa wielkopolskiego.

Koronacja króla Anglii Jerzego VI

Przebieg uroczystości koronacyjnych w Londynie

Londyn. (Tel. wł.). Przez całą noc aż do świtu ulice londyńskie jarzyły się światłami okien wystawowych, reklam neonowych oraz wspaniałych iluminacyj, przygotowanych na dzień dzisiejszej koronacji. Kiedy słynny dzwon Big Ben wydzwonił z wieżycy parlamentu północ, ruch w okolicy Westminsteru oraz tej części miasta, przez którą dziś przesunie się pochód koronacyjny, był tak wielki, że setki tysięcy ludzi mogły się posuwać jedynie krok za krokiem. Niewielu londyńczyków spędziło noc w domu zajmując zawczasu miejsca na trybunach, wynajęte okna, drzwi, bramy, place itd. Około godz. 4 nad ranem zaczęły do śródmieścia i dzielnicy rządowej napływać fale mieszkańców z przedmieść oraz gości zamiejscowych. Wszystko to parło w kierunku Westminsteru z paczkami, zawierającymi prowiant, oraz z pledami, składanymi krzesłami, składanymi laskami i tym podobnym sprzętem, na którym możnaby w ciągu dnia przykucnąć. Nawet uprzywilejowani oraz najwybitniejsi goście musieli poświęcić dziś wczesne godziny ranne, aby w porę zdążyć do Opactwa Westminsterskiego. Już około godziny 6 zaczęło się zajmowanie wyznaczonych miejsc w opactwie przez parów Anglii i ich rodziny oraz wybitnych gości. Również o tej porze zaczęły ściągać na miejsce zbiórki oddziały wojskowe z muzyką, a oddziały policji zaciągnęły szpalery wzdłuż ulic. Była godzina 7, kiedy wszystkie miejsca na trybunach zarówno publicznych jak prywatnych zajęte były przez tłum ludzi. Tymczasem zaś koleje podziemne i tramwaje, przybywające do dzielnicy koronacyjnej, wyrzucały coraz to nowe setki tysięcy ludzi.

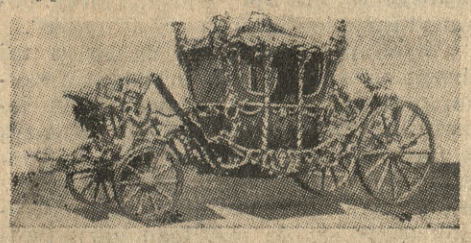

Karoca koronacyjna, w której para królewska udała się do opactwa westminsterskiego.

W największej tajemnicy oraz przy zastosowaniu daleko idących środków ostrożności przewieziono w nocy klejnoty koronne od jubilera dworskiego Garrardsa do Opactwa Westminster.

Transport klejnotów odbył się w asyście szeregu aut policyjnych, które nie dając sygnału przejechały pustymi ulicami. Skarb koronny, w którym znajdują się również korony pary królewskiej, złożono w tzw. pokoju „jerozolimskim" opactwa, skąd zostały przeniesione do ołtarza. Przy klejnotach pełni straż gwardia szlachecka, uzbrojona w rewolwery i odziana w czerwono-złote stroje.

W pałacu Buckingham zamieszkało 16 książąt krwi, którzy są gośćmi rodziny królewskiej, a mianowicie: ks. regent jugosłowiański Paweł z małżonką; następca tronu szwedzkiego Gustaw Adolf z żoną; następca tronu duńskiego ks. Fryderyk z żoną; następca tronu norweskiego ks. Olaf z żoną; następca tronu greckiego ks. Paweł; następczyni tronu holenderskiego ks. Juliana z mężem ks. Bernardem; hr. Flandrii, młodszy brat króla . . . . . Leopolda III; ks. Preslaw, młodszy brat króla bułgarskiego Borysa III; następca tronu rumuńskiego wielki wojewoda Michał; ks. Brunszwiku, zięć b. cesarza Wilhelma II i ks. Fryderyk pruski — najmłodszy syn b. kronprinca.

W kwadrans po otwarciu 12 bram Opactwa Westminsterskiego dla uprzywilejowanych widzów aktu koronacyjnego w katedrze, nawa środkowa katedry jak również boczne trybuny aż do chóru były do ostatniego miejsca wypełnione. W miejscu skrzyżowania się naw stoją trony króla i królowej. Droga do tronu jak również wnętrze kruchty kościelnej przy bramie zachodniej zdobi niebieski welur, na który rzucono wspaniały złotogłów. W głąb wszystkich naw ciągną się wielopiętrowe trybuny, jedynie zaś w najbliższym otoczeniu tronu ustawiono fotele dla książąt krwi królewskiej oraz zostawiono wolne miejsce dla świty królewskiej i dla odbycia ceremoniału koronacyjnego.

Jako pierwszy opuścił pałac Buckingham pojazd speakera Izby Gmin i lorda majora Londynu. Następnie posuwały się pojazdy angielskiego domu królewskiego, a dalej według alfabetu przedstawiciele

(Ciąg dalszy na stronie 3).

KRÓL JERZY VI

KRÓLOWA ELŻBIETA

Poczta angielska wydała już znaczki z podobizną króla Jerzego VI.

Reorganizacja „czerwonej" armii

Specjalni komisarze mają czuwać, aby nie rozluźniły się więzy, łączące armię z komunizmem — Tuchaczewski w niełasce — Z przeszłości Szaposznikowa

Moskwa. (PAT). Wydano dekret o utworzeniu w okręgach rad wojennych i w formacjach „czerwonej" armii instytucji komisarzy wojennych. Wywołał on w kołach politycznych bardzo duże wrażenie. Uchwałę ogłoszenia tego dekretu powzięto w ostatniej chwili, na co wskazuje fakt, że treść została podana przez agencję urzędową „Tass" tylko trzem dziennikom: „Krasnaja Zwiezda", „Izwiestia" i „Prawda".

Dekret oceniany jest jako zapowiedź gruntownej reorganizacji „czerwonej" armii w kierunku większego niż dotychczas poddania jej wpływom czynników partii komunistycznej. W jakiej formie zostanie to przeprowadzone, trudno obecnie coś pewnego powiedzieć, tym bardziej, że koła oficjalne odmawiają wszelkich wyjaśnień.

Nie ulega wątpliwości, iż wydanie omawianego dekretu zostało wywołane koniecznością roztoczenia bardziej czujnej i sprężystej kontroli politycznej nad armią. Jak wynika z odbywających się obecnie konferencyj partyjnych w okręgach wojennych, dotychczasowe wojskowe organy polityczne nie wywiązują się należycie ze swych zadań.

Co się tyczy osoby marsz. Tuchaczewskiego, to podkreślić należy, iż przeniesienie na stanowisko dowódcy drugorzędnego okręgu wojennego, oddalonego o setki kilometrów od granicy, oceniane jest w Moskwie jako fakt bardzo znacznej degradacji.

Ryga. (ATE). Z Moskwy donoszą:

W związku z mianowaniem Szaposznikowa szefem sztabu głównego „czerwonej" armii przypominają tutaj, że nowy dygnitarz należy do wybitniejszych oficerów sowieckich.

W roku 1910 ukończył on szkołę wojskową w Moskwie, potem był w Akademii Sztabu Generalnego. W czasie wojny światowej zajmował odpowiedzialne stanowisko w sztabie armii wschodniej. W roku 1918 wstąpił do „czerwonej" armii i był zastępcą naczelnika grupy operacyjnej sztabu wojennego rady rewolucyjnej.

Przez szereg lat był zastępcą szefa sztabu armii, oraz dowódcą okręgu moskiewskiego i leningradzkiego. W roku 1928 był już szefem sztabu „czerwonej" armii, w roku 1931 szefem okręgu wojennego nadwołżańskiego. Ostatnio pełnił obowiązki kierownika Wojennej Akademii im. Frunze.

„Wyznanie Ludendorffa"

Londyn. (Tel. wł.). Dalszym objawem serdecznych stosunków Hitlera z Ludendorffem jest zarządzenie, które nakazuje na żądanie zainteresowanych stron zapisanie do ksiąg stanu cywilnego wyznania Ludendorffa na równi z innymi religiami. W rubryce wyznanie należy zapisać „Deutsche Gottesbekenntniss Haupt Ludendorff", w skrócie „Gottesbekenntniss L.".

Potrójne trojaczki

Turyn. (PAT). W ciągu ostatnich 24 godzin w jednej z klinik położniczych 3 matki powiły trojaczki.

Zarówno matki, jak i noworodki czują się doskonale.

Wiadomości

Skazani na śmierć mordercy córki posła paragwajskiego w Wiedniu Ingrid Wingren, zostali straceni dokładnie w trzy godziny po ogłoszeniu wyroku na dziedzińcu więzienia wiedeńskiego.

*

W locie okrężnym, jaki odbędzie się w Zielone Świątki w Austrii, weźmie udział 10 Austriaków, 16 Niemców, 6 Anglików, 4 Szwajcarów, 3 Włochów, jeden Francuz, jeden Polak, jeden Czechosłowak.

*

W Berlinie odbyło się posiedzenie gabinetowe na którym rozpatrywano projekt nowego kodeksu karnego. Przyjęto poza tym ustawę paszportową i meldunkową

*

W Niemczech w miastach ponad 10 tysięcy mieszkańców aparat urzędniczy od czasów objęcia władzy przez narodowych socjalistów wzrósł przeciętnie o 10 pct. Ogólny wzrost od 1933 wynosi 400 tys. urzędników

*

Pismo kobiece „Die Frau am Werk" podało wiadomość, że pewna kobieta w Berlinie złożyła egzamin na majstra rzeźnickiego. Pismo to nie sądzi jednak, by normalnie rozumując, można było znajdować upodobanie w fakcie, iż kobieta będzie zabijać i ćwiartować woły lub świnie.

*

Długoletni dyrektor wydawnictwa i naczelny redaktor „Echo de Paris" Henri Simond ustąpił. Według „Action Francaise" Blum miał wywrzeć swój wpływ, pragnąc, aby „Echo de Paris" zajęło mniej wrogie niż dotychczas stanowisko w stosunku do obecnej większości rządowej

Wyrok w procesie o katastrofę mysłowicką

Katowice. (AJS). Wznowiono przed Sądem Okręgowym rozprawę w związku z katastrofą w Mysłowicach.

Przesłuchiwano biegłych inż. Gryzela oraz inż. Szulcika. M. i. pierwszy z nich stwierdza, że wprowadzone oszczędności nie miały żadnego związku z katastrofą, natomiast drugi oświadcza, iż były one pośrednim powodem tej katastrofy.

Po zakończeniu badania biegłych zabrał głos prokurator, podkreślając w dłuższym wywodzie, że oskarżeni popełnili szereg zaniedbań w służbie, co się stało przyczyną katastrofy. Najwięcej zawinił osk. Urbanek.

Obrońcy przeprowadzali tezę, że podsądni stali się wbrew woli sprawcami tej strasznej tragedii i nie ponoszą za nią winy ani moralnie, ani fizycznie. Wszyscy poddają ostrej krytyce stosunki w kolejnictwie i domagają się uwolnienia oskarżonych.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy zostali uznani winnymi, przy czym osk. Urbanka skazano na półtora roku więzienia, osk. Krzyżowskiego na 2 i pół roku, a Kozła na rok więzienia. Oskarżonym zaliczono areszt śledczy, a Kozłowi zawieszono wykonanie kary. Obrońcy wniosą apelację.

Pożar szybu w Kosowie

Lwów. (PAT). Jak donoszą z Kosowa, w próbnym szybie naftowym sp. akc. „Pionier" natrafiono na gaz. Z dotychczas nieustalonych przyczyn gaz ten zapalił się.

Lwów. (PAT). Z Kosowa podają następujące szczegóły pożaru w szybie gazu ziemnego.

Ogień wybuchł wczoraj około g. 15 samoczynnie, prawdopodobnie wskutek tarcia krzemienia o rurę, co spowodowało iskrę. Ciśnienie szybu wynosi od 8 do 10 atmosfer. Pali się słup gazu.

Ponieważ szyb stoi wśród wielkich lasów państwowych, zwołano kilkunastu wieśniaków, pracujących na szczęście o tej porze w polu i przy ich pomocy przerąbano gęsty las, tak, że niebezpieczeństwo rozszerzenia się ognia zażegnano. Dzięki natychmiastowemu spostrzeżeniu wypadku usunięto z pobliża szybu zapasy benzyny i materiałów łatwopalnych. Na miejscu akcją ratowniczą kieruje starosta przy pomocy inżynierów sp. akc. „Pionier".

Wysokości szkód nie da się w tej chwili ustalić. Samo urządzenie szybu, maszyny itp. nie stanowiłoby jeszcze zbyt wielkich strat. Co do gazu, to należy wziąć pod uwagę, iż jest on używany w Kosowie tylko do celów lokalnych, dla pędzenia maszyn. Częstokroć w szybie jest tego gazu nadmiar i wówczas wypuszcza się go w powietrze.

Ogień był groźny ze względu na niebezpieczeństwo dla lasów, jak również i dla sąsiedniego wielkiego szybu. Możliwe, że pożar potrwa kilka dni.

Litwini biją bezkarnie Polaków

Ryga (ATE). Z Kowna donoszą:

Przed paru dniami doszło do zajść sprowokowanych przez szowinistów litewskich w kowieńskim kościele św. Krzyża podczas nabożeństw polskich. W ubiegłą niedzielę bm. po ponownych zajściach musiano przerwać nabożeństwo. Po tym Litwini napadali na spokojnie wychodzących z kościoła Polaków bijąc ich dotkliwie.

Litwini pobili wówczas kilkanaście osób, w tem m. i. Kazimierza Szwojnickiego, współpracownika „Dnia Polskiego" i jego żonę oraz Paprockiego, jednego z polskich działaczy młodzieżowych. Ostatni numer „Dnia Polskiego" został skonfiskowany za opis tego zajścia oraz za artykuł, omawiający prowokację Litwinów w czasie polskich nabożeństw.

W Kownie istnieje przekonanie, że nuncjusz papieski Arata, rezydujący stale w Rydze, jednak akredytowany również przy rządzie litewskim, założy protest przeciwko zakłócaniu spokoju podczas nabożeństw.

Echa napowietrznej tragedii w Lakehurst

Nowy Jork (ATE). Według ostatnich doniesień w stanie zdrowia kapitana sterowca „Hindenburg" Prussa nastąpiło polepszenie. Również stan zdrowia pozostałych oficerów, m. i. Deutschle, Schönherra, Fischera i Schedlera poprawił się.

Zwłoki ofiar katastrofy przewieziono na pokład parowca niemieckiego, który odpłynie niebawem z Nowego Jorku do Hamburga.

Lakehurst (ATE). 12-letni chłopiec Franz Werner, należący do obsługi „Hindenburga" opowiedział niemieckiemu attache wojskowemu gen. Bettlicherowi swoje wrażenia z katastrofy:

„W chwili, gdy usłyszałem dwa następujące po sobie wybuchy znajdowałem się w pobliżu bufetu obok okna gondoli. Uczułem piekący żar, a w pewnej chwili sterowiec runął w dół. Poczułem na sobie ciężar stalowego stołka i po chwili straciłem przytomność. Kiedy się obudziłem okazało się, że stalowy stołek z bufetu nie dopuścił płomieni ratując mnie tym samym od niechybnej śmierci."

Nowy Jork (ATE). W wielkiej hali przystani „Hapag" stoją 24 trumny ofiar katastrofy w Lakehurst, przykryte sztandarami. Wczoraj wieczorem odbyło się nabożeństwo żałobne, podczas którego wygłosili przemówienia ambasador Rzeszy dr Luther i kom. Rosendahl, kierownik lotniska w Lakehurst oraz pierwszy rzeczoznawca lotniczy marynarki amerykańskiej. Wśród gości żałobnych znajdowali się poza rodzinami ofiar również pozostali przy życiu po katastrofie „Hindenburga" z pierwszym oficerem Heinrichem Bauerem na czele.

Japonia uznaje rząd gen. Franco?

Lizbona (PAT) Rozeszły się tu pogłoski, jakoby Japonia uznała rząd gen. Franco.

Ujęcie groźnego bandyty

Września (Tel. wł.) Od dłuższego czasu poszukiwany był listami gończymi przez Sąd Grodzki w Koninie oraz posterunek w Zagórowie niejaki Świerczyński Stanisław z Zagórowa.

Wspólnie z innymi zamaskowanymi bandytami napadł z bronią w ręku na zagrodę Józefa Rybarskiego w Gogolnicy Starej, pow. Konin i dokonał rabunku. Od tego czasu ukrywał się. Wczoraj został ujęty przez posterunek we Wrześni w cyrku „Luna".

Przeciw newralgii PISZCZANY
również odpowiednie kuracje dietetyczne
Inf.: Biuro Piszczany, Cieszyn, VIII/8
Tg 20 719

Zgon red. Beaupre

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś rano w szpitalu Czerwonego Krzyża, przeżywszy lat 72, zmarł dr Antoni Beaupré, naczelny redaktor „Czasu". (w)

Polityczne rozmowy

Londyn (Tel. wł.) We wtorek w południe min. Beck podczas śniadania w ambasadzie polskiej zetknął się z min. Edenem, z min. rolnictwa Morrisonem, oraz z podsekretarzem stanu w angielskim MSZ Vansittartem, z którymi po śniadaniu odbył rozmowę.

O godz. 17 był min. Beck na herbacie w ambasadzie francuskiej, gdzie zetknął się z min. Delbosem. O godz. 18 był przyjęty przez księcia regenta jugosłowiańskiego ks. Pawła.

Ofiary zderzenia

Berlin (PAT) Autobus, wiozący 36 uczni i 2 nauczycieli do Berlina, zderzył się z pociągiem towarowym.

Cała lewa strona autobusu została zmiażdżona. Obaj nauczyciele i trzej uczniowie odnieśli ciężkie obrażenia, a 9 uczniów odniosło lekkie rany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 5. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 4% premj. dol. po 37,50—37,— w płaceniu.

W pożyczkach komunalnych obracano 4½% oblig. m. Poznania z r. 1927 po 45,—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zast. 48,50; poza tym poszukiwano 4% listy zast. konwert. po 42,— bez oddawców.

Z akcyj bankowych obracano Bank Polski po 101,— w płaceniu.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4% poż. prem. dol., seria III 37,50—37,— P.
4½% oblig. m. Poznania z 1927 r. 45.— +
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 48,50 P.

Akcj. bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 12. 5. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie spokojne)	24.00— 24.25
Pszenica (Usposob spokojne)	29.25— 29.50
Jęczmień 630—640 g/l.	23.00— 23.25
Jęczmień 667—676 g/l.	24.25— 24.50
Usposobienie spokojne.	
Owies	22.00— 22.25
Usposobienie spokojne.	
Mąki żytnie standarty nowe	
żytnia gat. I 0-70%	32.50
żytnia razowa 0-95%	28.00
Usposobienie spokojne.	
Mąki pszenne standarty nowe	
pszenna gat. I 0-65%	42.50
pszenna gat. II 65-70%	30.50— 31.50
pszenna gat. IIA 65-75%	28.00— 29.00
pszenna gat. III 70-75%	24.00— 25.00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	16.00— 16.50
Otręby pszenne grube stand.	16.00— 16.50
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75
Gorczyca	30.00— 32.00
Wyka latowa	23.00— 25.00
Peluszka	23.00— 25.00
Groch Wiktoria	21.50— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Łubin niebieski	13.50— 14.50
Łubin żółty	13.50— 14.50
Seradela	22.00— 25.00
Koniczyna czerwona surowa	100.00—110.00
Koniczyna czerw. 95—97% czyst.	120.00—130.00
Koniczyna biała	85.00—125.00
Koniczyna szwedzka	150.00—180.00
Koniczyna żółta odłuszczona	65.00— 75.00
Przelot	65.00— 75.00
Rajgras angielski	60.00— 70.00
Makuch lniany w taflach	21.25— 21.50
Makuch rzepak. w taflach	17.25— 17.50
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.25— 23.00
Śrut Soja	23.50— 24.50
Słoma pszenna luzem	1.85— 2.10
„ pszenna prasowana	2.35— 2.60
„ żytnia luzem	2.05— 2.30
„ żytnia prasowana	2.80— 3.05
„ owsiana luzem	2.25— 2.50
„ owsiana prasowana	2.75— 3.00
„ jęczmienna luzem	1.95— 2.20
„ jęczmienna prasowana	2.45— 2.70
Siano zwykłe luzem	4.60— 5.10
„ zwykłe prasowane	5.25— 5.75
„ nadnoteckie luzem	5.70— 6.20
„ nadnoteckie prasowane	6.70— 7.20

Ogólne usposobienie spokojne

Koronacja króla Anglii Jerzego VI

państw obcych. W pierwszym samochodzie jechał brat cesarza Japonii książę Chichibu z żoną, za nim brat króla belgijskiego ks. Flandrii, księżniczka Juliana holenderska z ks. Bernardem, następcy tronu norweskiego, szwedzkiego i duńskiego z żonami, regent jugosłowiański ks. Paweł, ks. Cyryl bułgarski, następca tronu greckiego i książę Mohamed egipski.

Pochód przedstawicieli dyplomatycznych otwierał poseł brazylijski, za którym jechał delegat włoski hr. Grandi, ambasador amerykański Gerard, francuski minister spraw zagr. Delbos, min. Beck, minister Chin, ambasador niemiecki, minister Syjamu,

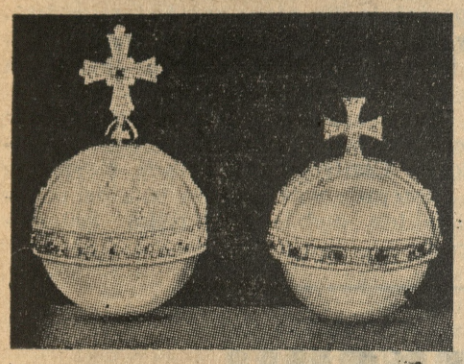

Jabłka królewskie króla i królowej

poseł szwajcarski w Londynie Paravicini, reprezentant Austrii dr Schmidt, premier czeski dr Hodża, fiński minister spraw zagran. Holsti i przedstawiciele państw egzotycznych.

Około godz. 10 Opactwo Westminsteru jest całkowicie wypełnione i wszyscy trwają w oczekiwaniu. Pierwszy wkracza do opactwa jego gospodarz dziekan Westminsteru, którego poprzedza słynny chór westminsterski, wzmocniony dla uroczystości specjalnie przez najlepsze chóry kościelne całej Anglii.

Wejście dziekana Westminsteru wraz z duchowieństwem jest właściwym początkiem nabożeństwa koronacyjnego. Śpiewom chóru towarzyszą dźwięki przecudnych nowych organów oraz orkiestry Filharmonii Londyńskiej. Po dziekanie Westminsteru idą inni dostojnicy kościoła anglikańskiego, biskupi, po nich arcybiskup Yorku. Ostatni w tej procesji duchowieństwa, zgromadzonego już koło ołtarza i oczekującego go, wkracza zapowiedziany fanfarami, organami i śpiewem chóru — prymas kościoła anglikańskiego, arcybiskup Canterbury. Za arcybiskupem postępują czterej najwyżsi dostojnicy królewscy: lord kanclerz, lord wielki szambelan, lord najwyższy strażnik i marszałek. Niosą oni na szkarłatnych poduszkach insygnia władzy królewskiej: pierwszy — miecz, drugi — złote ostrogi i pierścień, trzeci — berło i jabłko, a czwarty — koronę lśniącą i iskrzącą się brylantami.

Po nich do świątyni wkraczać zaczyna właściwy orszak królewski. Najpierw heroldowie w historycznych strojach z halabardami, za nimi szefowie rządów brytyjskiego i dominiów, książęta indyjscy i inni egzotyczni panujący, znajdujący się pod protektoratem korony brytyjskiej, następnie kroczą szefowie delegacyj, wśród nich reprezentant Rzeczypospolitej Polskiej min. Beck w mundurze galowym pułkownika artylerii konnej. Dalej postępują przybyli na uroczystości koronacyjne książęta krwi, za nimi członkowie angielskiego domu królewskiego, wreszcie król i królowa, zapowiedziani specjalnymi fanfarami. Pierwsza kroczy królowa mając na sobie wspaniałą szatę szkarłatną z długim trenem, obramowanym złotem. Ciężki ten tren nosi i podtrzymuje 6 dam dworu, wybranych spośród najstarszych rodów angielskich. Za królową kroczy król we wspaniałym fioletowym płaszczu, bogato obramowanym gronostajami oraz pokrytym gronostajową peleryną. Olbrzymi fioletowy, obramowany gronostajami tren niesiony jest przez 8 paziów królewskich, specjalnie dobranych według wzrostu. Są to chłopcy w wieku od lat 12 do 16, synowie największych rodów angielskich. Król i królowa zasiadają na ustawionych z lewej strony ołtarza tronach.

Politycy i mężowie stanu uczestniczyli w uroczystościach przybrani w tradycyjne togi i peruki

*

Imponująca ceremonia będzie trwać dwie godziny i odbędzie się według rytuału ustanowionego za czasów Wilhelma zdobywcy.

W momencie kiedy para królewska znajduje się w środku świątyni, chór złożony z 600 dzieci z akompaniamentem organów śpiewa hymn. Wszystko naokoło przypomina chwałę historii brytyjskiej. Piękne kolumny gotyckie otoczone są lasem sztandarów różnobarwnych, zdobytych na nieprzyjacielu w setkach bitew. Po lewej stronie stoją wspaniałe stalle rzeźbione, w środku ołtarz pięknie przybrany złotą tkaniną, na prawo tron Edwarda Wyznawcy. W cieniu bocznych kaplic widać wspaniałe pomniki Nelsona i Wellingtona, największych mężów królestwa.

Baterie ustawione nad Tamizą przy moście Tower oddają salut honorowy.

Świadkami ceremonii w katedrze będzie 7500 osób zaproszonych. W pierwszych rzędach zajmują miejsca królowie i książęta cudzoziemscy, reprezentanci wszystkich narodów świata, maharadżowie Indyj, szefowie szczepów afrykańskich, potentaci azjatyccy i najwięksi dygnitarze korony. W swoich stallach, na których widnieją ich herby, siedzą parowie Anglii w wspaniałych płaszczach purpurowych, koronach ze złota i ich małżonki w pięknych strojach dworskich.

Wdłuż nawy środkowej stoją halabardnicy w strojach z czasów Henryka VIII oraz odźwierni w historycznych strojach.

Kulminacyjnym punktem uroczystości koronacyjnej jest pomazanie króla i królowej świętymi olejami przez arcybisk. Canterbury. Świecka część uroczystości kończy się włożeniem koron na głowę króla i królowej.

Korona św. Edwarda

Przygotowanie świętych olejów, t. zw. chryzmu, odbywa się przed zjawieniem się monarchy w opactwie westminsterskim.

Wszyscy dygnitarze państwowi, członkowie rodziny królewskiej, parowie i ich małżonki, przedstawiciele imperium i uprzywilejowani goście, znajdują się już dawno na wyznaczonych dla nich miejscach, kiedy przy dźwiękach organów i śpiewach chóralnych około godz. 11 przybywa orszak królewski. Otwierają się zachodnie wrota opactwa, które przez kilka minut były zamknięte i ukazuje się w nich królowa w otoczeniu swej świty. Przed królową podążają dworzanie i heroldowie, niosący jej regalia: dwa berła, jedno z kości słoniowej, zakończone rzeźbionym gołębiem oraz koronę. Królowa ubrana w swe uroczyste szaty, ma na głowie beret ze szkarłatnego aksamitu. Tren sukni niosą damy dworu. Suknia ta jest tak ciężka, iż bez pomocy dam dworu, królowa nie tylko nie mogłaby posuwać się naprzód, ale nie mogłaby nawet niepo trzymywana stać przez czas dłuższy

Królowa powoli idzie naprzód główną nawą ku ołtarzowi, wkrótce po niej ukazuje się król ze swą świtą. Poprzedza go dziekan opactwa westminsterskiego, parowie Anglii, oraz heroldowie i dygnitarze niosący insygnia władzy królewskiej: miecze, berło, jabłko i koronę św. Edwarda. Bezpośrednio przed królem jeden z parów niesie biblię, spoczywającą na poduszce, obciągniętej bogato złotem litą materią.

Królowa kieruje swe kroki ku fotelowi, znajdującemu się po lewej

Ostrogi królewskie i sygnet koronacyjny.

stronie ołtarza, w pobliżu loży rodziny królewskiej. Oczekują na nią dwaj biskupi, którzy podtrzymują ją w chwili, gdy siada na krześle. Damy dworu układają tren szaty królowej, przerzucając go przez lewe ramię fotelu.

Król zbliża się do podniesienia, na którym umieszczone są dwa trony. Arcybiskup w towarzystwie 6-ciu wysokich dostojników kościoła idzie na jego spotkanie, a następnie zwracając się w kierunku wschodnim, wypowiada następujące słowa:

Przedstawiam wam króla Jerzego, niewątpliwego władcę tego państwa. Wy wszyscy, którzy przyszliście, by złożyć mu hołd i ofiarować swe usługi, czy jesteście gotowi to uczynić?

Uczniowie szkoły westminsterskiej, którym przysługuje przywilej asystowania podczas uroczystości koronacyjnych, zgodnie z odwiecznym zwyczajem wołają:

„NIECH BÓG STRZEŻE KRÓLA JERZEGO."

Historyczna gwardia królewska udaje się przed opactwo westminsterskie.

Okrzyk ten powtarzają wszyscy obecni.

Arcybiskup wypowiada te same słowa w kierunku południowym, zachodnim i północnym. Król zwraca się również w tych samych kierunkach, a zebrani czterokrotnie odpowiadają tym samym okrzykiem:

„NIECH BÓG STRZEŻE KRÓLA JERZEGO."

Kiedy ucichną aklamacje zgromadzonych dworzan i dygnitarzy, rozlegają się dźwięki trąb i orkiestry. Biblia wraz z regaliami królewskimi zostaje wręczona arcybiskupowi, który oddaje je dziekanowi opactwa westminsterskiego. Wszystkie regalia wraz z biblią zostają złożone na ołtarzu, a król siada obok królowej. Dwaj biskupi intonują litanię, wszyscy zebrani klękają. Arcybiskup zapytuje króla, czy gotów jest złożyć przysięgę. Król opuszcza swój fotel, kierując się z odkrytą głową ku ołtarzowi. Ręka jego spoczywa na biblii. Król uroczyście oświadcza:

„Wszystko co obiecałem spełnię, tak mi Boże dopomóż."

Następnie król całuje biblię otwartą na pierwszej stronie ewangelii św. Jana i podpisuje przysięgę.

Kulminacyjnym punktem uroczystości jest pomazanie króla świętymi olejami. Akt ten następuje po złożeniu przysięgi przez króla.

Po podpisaniu przysięgi, król powraca na tron św. Edwarda, znajdujący się przed ołtarzem. Kiedy arcybiskup intonuje „Veni creator", król klęka. Lord szambelan dworu pomaga królowi zdjąć szkarłatną szatę, po czym król udaje się w kierunku ołtarza, podtrzymywany przez biskupów

Oficerowie gwardii udają się na uroczystości koronacyjne.

Pr 27 817/18-18.03/104

z Durham i Bath and Wells. Kiedy król ponownie siada na tronie św. Edwarda, zbliża się do niego 4 kawalerów Orderu Podwiązki, niosących bogaty, wyszywany złotem baldachim, który podczas całej uroczystości pomazania świętymi olejami, jest trzymany nad głową króla.

Dziekan opactwa westminsterskiego prawą ręką ujmuje naczynie z poświęconym chryzmem, a lewą ręką bierze łyżkę, którą wlewa święte oleje. Łyżkę tę podaje następnie arcybiskupowi Canterbury, który zanurza swe palce w świętych olejach i czyni na czole króla znak krzyża, następnie namaszcza olejami jego pierś i dłonie obu rąk, po czym błogosławi króla i modli się, by święte oleje udzieliły mu siły dzięki łasce ducha świętego.

Część religijna uroczystości zostaje zakończona.

Ukoronowanie króla następuje po pomazaniu go chryzmem przez arcybiskupa Canterbury i odbywa się z całą pompą i przepychem odwiecznego ceremoniału.

Król powstaje z tronu św. Edwarda, a dziekan opactwa westminsterskiego pomaga mu przywdziać szaty, wyhaftowane wzorami, wyobrażającymi róże, oset i zieloną koniczynę — emblematy Anglii, Szkocji i Irlandii. Następnie podawane są królowi po kolei wszystkie świeckie regalia.

Nóg jego dotykają złote ostrogi — symbol rycerstwa. Miecz państwowy na kilka minut jest zaczepiony o złocisty pas. Symbolizuje to fakt, iż król jest wodzem wszystkich sił zbrojnych.

Arcybiskup przypomina królowi, iż powinien przestrzegać sprawiedliwości. Wielki szambelan odpasuje następnie miecz królewski i umieszcza go na ołtarzu. Miecz ten zgodnie z odwieczną tradycją jest niezwłocznie „wykupiony" za sumę 100 szylingów, wzięty z ołtarza i wydobyty z pochwy. Obnażony miecz jest potem aż do końca uroczystości niesiony przez wielkiego szambelana.

Ta część ceremonii nazywa się „rozpoznanie". Teraz następuje „przysięga", ceremonia wywierająca duże wrażenie.

Arcybiskup staje przed królem i zada mu następujące pytania, stosownie do rytuału:

— Sir, czy wasza królewska mość zgadza się złożyć przysięgę?

— Zgadzam się.

— Czy przyrzeka uroczyście rządzić ludem zjednoczonego królestwa, Wielkiej Brytanii, Irlandii Północnej, jak również dominiami, według konstytucji uchwalonej przez parlament i według praw i zwyczajów tego kraju?

— Przyrzekam uroczyście.

Król kładzie prawą rękę na biblii, pochyla się i składa na niej pocałunek. Wtedy biskupi ubrani w płaszcze z białego jedwabiu posypują głowę króla złotym proszkiem, król klęka i przyjmuje komunię świętą z rąk prymasa Anglii oraz otrzymuje z jego rąk trzykrotne namaszczenie.

Gdy król się podnosi, okrywają mu ramiona purpurowym płaszczem, przybranym gronostajami, następnie zbliża się do niego pierwszy par Anglii i zakłada mu na nogach złote ostrogi. Wtedy znowu przystępuje do króla arcybiskup i pasuje go na rycerza, uderzając w każde ramię Mieczem Stanu, następnie wkłada mu na palec prawej ręki pierścień Edwarda Zdobywcy. Dwaj dworzanie przynoszą w końcu berło i złote jabłko.

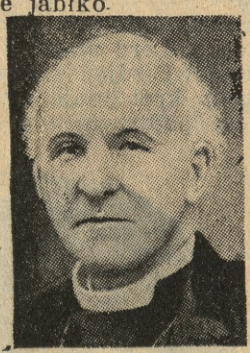

Arcyb. Canterbury.

Kiedy arcybiskup podał królowi po kolei wszystkie insygnia władzy królewskiej i kiedy jeszcze król trzyma w swych rękach dwa berła — berło krzyża i berło gołębia, — dziekan opactwa westminsterskiego bierze z ołtarza koronę św. Edwarda i podaje ją arcybiskupowi Canterbury. Król zasiada na tronie św. Edwarda. Arcybiskup Canterbury wśród zupełnej ciszy umieszcza koronę na głowie króla, wypowiadając następujące słowa:

„Bóg koronuje cię koroną sławy i prawości, byś dzięki łasce jego posiadał prawdziwą wiarę oraz zbierał liczne owoce dobrych uczynków i byś mógł otrzymać wieczne królestwo z łaski i daru tego, którego panowanie trwa wiecznie."

Rozlegają się dźwięki trąb, parowie i książęta wkładają na głowy swe korony. Wszyscy zebrani wznoszą okrzyki:

„BOŻE STRZEŻ KRÓLA."

Dworzanie królewscy wystąpili w barwnych strojach.

Armaty ustawione w parku św. Jakuba i w Tower, oddają salwy. Na chórze rozlegają się dźwięki organów i śpiew. Wszyscy obecni, chór złożony z 600 dzieci oraz organy intonują hymn „God save the king".

Król opuszcza krzesło św. Edwarda i zasiada na tronie obok królowej, by przyjąć składane mu hołdy. Obok króla stoją arcybiskup, biskupi i parowie Anglii.

Kiedy król jest otoczony dygnitarzami stojącymi na stopniach tronu i trzymającymi w swych rękach różne regalia, arcybiskup klęka i pierwszy składa hołd królowi. Klękają również wszyscy biskupi. Arcybiskup po chwili powstaje i całuje króla w policzek. Książęta krwi królewskiej klękają na swych miejscach, zdejmują ze swych głów korony i wypowiadają słowa hołdu:

— Przysięgam sir, że będę ci służył wiernie, ślepo aż do godziny mojej śmierci.

Każdy z nich następnie powstaje i dotyka korony na głowie królewskiej, całując króla w lewy policzek.

Inni parowie Anglii, którzy pozostali w swych miejscach, zdejmują z kolei ze swych głów korony i składają hołd królowi, przede wszystkim książęta, następnie parowie, wicehrabiowie i baronowie. Wszyscy czynią to nie opuszczając swych miejsc. Dopiero po tym przedstawiciel każdej z tych grup zbliża się do tronu, dotyka korony i całuje króla w policzek.

Na chórze rozlega się śpiew „Te Deum", a obecni wznoszą okrzyki:

„NIECH BÓG STRZEŻE KRÓLA JERZEGO", „NIECH DŁUGO ŻYJE KRÓL JERZY".

U kobiet cierpiących od lat na zaparcie daje ¼ szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** co wieczór i zrana znakomite wyniki. Zalecana przez lekarzy.
Tg 20 726

Tg 20511

Film dla ks. Windsoru

Książę Windsor oglądać będzie jeszcze dziś wieczorem uroczystości koronacyjne i sceny uliczne na filmie, specjalnie dla niego zamówionym, który przywieziony zostanie drogą powietrzną do zamku Cande. Film ten będzie miał 1.800 metrów.

Film urzędowy z koronacji, który ocenzurowany zostanie przez arcybiskupa Canterbury i księcia Norfolku, a następnie wyświetlany w kinach angielskich, będzie miał tylko 300 metrów.

Za i przeciw monarchii

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Oczy całego świata skierowane są dziś na Londyn. Nie tylko naród angielski wraz ze swym imperium, lecz cała nasza cywilizacja zachodnia bierze udział w uroczystym akcie w Opactwie Westminsterskim, gdzie utrzymało się to, co w większości krajów europejskich zmiecione zostało z powierzchni życia.

Jest w koronacji króla Jerzego VI przede wszystkim powiew przeszłości. Począwszy od monarchistycznej idei pomazania, kończąc na hierarchicznej strukturze barwnego obrzędu koronacyjnego. To „wczoraj" rzuca się przede wszystkim nam, cudzoziemcom w oczy. Ale istnieje w akcie koronacyjnym także i „dzisiaj", które widzi wyraźniej „Commonwealth" brytyjski, tj. związek Anglii, dominiów i jej posiadłości kolonialnych. Polega ono na tym, że król jest dzisiaj j e d y n ą widoczną spójnią owego związku, do którego przynależenie nie jest już dziś oparte na żadnym przymusie.

Stawia się niejednokrotnie pytanie, czy monarchizm w Anglii stoi na mocnych podstawach? Ci co w to wątpią, wskazują na słabość tronów w ogóle, widząc w nich przeżytek. Drudzy, co w monarchię ufają, budują na tradycjonaliźmie angielskim, jak gdyby na niewzruszonej opoce.

Prawda leży w pośrodku. Bo trzeba pamiętać, że przywiązanie Anglii do tradycyj nie jest miłością dla miłości samej. Wolny od doktrynerstwa zmysł polityczny angielski umie w każdej chwili wywrócić tradycję, skoro to jest mu dla wyższych celów potrzebne. Dowodem — brak pisanego prawa konstytucyjnego, które zastępuje swobodna praktyka rozstrzygania od wypadku do wypadku. Dowodem też — hierarchia społeczna Anglii, pozornie „arystokratyczna", a w rzeczywistości nic nie mająca wspólnego z doktryną wyższości krwi pewnej grupy. Bo arystokracja angielska stale się odnawia przez dopływ świeżych elementów z dołu, przez co nie jest warstwą, chronioną przez tradycję, lecz nieustannym wznoszeniem się wartościowych dla narodu jednostek ku państwowo zorganizowanej elicie.

Wreszcie najaktualniejszym dowodem swobodnej interpretacji tradycji, tak, jak tego wymaga chwila, to — koronacja obecnej królowej, osoby nie z królewskiego rodu, lecz ze zwykłej szlacheckiej szkockiej rodziny. Mogła zatem była zostać królową i — Mrs Simpson (nie było na to formalnych przeszkód), gdyby rząd i parlament tego chciały. Lecz wola narodu, wyrażona przez parlament, wystarczyła, by zaryzykować tak ciężkie dla monarchii cięcie: abdykację Edwarda VIII. Nie uprzedzenie z martwej tradycji, lecz wola żywego narodu.

Bo w najgłębszej istocie państwowości angielskiej nie ma kultu precedensu. Istnieje tylko interes państwa. Co zaś jest tym interesem — to już stanowi ową tajemnicę psychiki Anglików, ich nieomylny instynkt, który ich uczynił panami największego imperium świata.

Tak też i korona Anglii jest w istocie rzeczy — rzeczą do zastąpienia. Ewentualne usunięcie monarchii nie oznaczałoby wcale końca Anglii.

A imperium? Dokonałby się zapewne wprzód proces, czyniący koronę również dla imperium zbyteczną. Obojętne, czy byłaby to powolna ewolucja, czy też — co mniej prawdopodobne — nagły przewrót (bo przewrotów Anglicy nie lubią). Nawet dzieje republiki Cromwella są wielce odmienne od rewolucyj antymonarchistycznych w innych krajach Europy.

Przed stu laty, zanim królowa Wiktoria wstąpiła na tron (w r. 1837), monarchia angielska znajdowała się na słabych posadach. Wilhelm IV nie widział racji, dlaczego ma być koronowany i po co tyle skomplikowanego ceremoniału.

Był to znamienny wyraz czasu. Zracjonalizowana mentalność europejskiej Anglii nie widziała w ceremonii koronacyjnej niczego, ponad teatr. Tylko dzięki ubocznym okolicznościom dopełniono tradycyjnego aktu koronacji królowej Wiktorii, ale wydawało się to już wówczas pozbawionym treści.

Wielu jest takich, co podobnie patrzy i dziś na akt koronacji króla Anglii. Pompa festynów wygląda na anachronizm, koszt przedsięwzięcia ma cechy rozrzutności.

Istnieje wszakże jeszcze inny kąt patrzenia na całą ceremonię koronacji — i ten właśnie zwyciężył obecnie: jest to koncesja dla owej drugiej Anglii z a m o r z a m i. Bowiem w średniowiecznym akcie koronacyjnym, datującym od czasów pierwszych władców normandzkich, widzą młode społeczeństwa dominialne — nie zawsze jeszcze stanowiące „naród" — duchową więź ze starą kulturą Europy. Potrzeba im tej patyny co najmniej od święta, jeśli jej nie daje dzień powszedni. A tym bardziej w otoczeniu wielu egzotycznych kultur innoplemiennych — raz osiągających wysoki stopień rozwoju, jak na Dalekim Wschodzie, to znów o różnych odcieniach barbarii tubylczej, jak w Afryce — jest świadomość kolonialnego Anglika, że może brać udział w starym rytuale średniowiecznej macierzy-Europy, pokrzepieniem i siłą w walce o byt.

Gdy więc na kilka dni przed koronacją major Attlee, przywódca opozycji labourzystów w parlamencie, przedkładał wniosek o zmodernizowanie ceremoniału koronacyjnego nazywając go historycznym przeżytkiem, wniosek został olbrzymią większością obalony. Fakt, że wniosek został od razu odrzucony, jest tylko dowodem, jak silnie parlament angielski myśli kategoriami imperium.

Stara macierz-Anglia jest jak owa mądra głowa rodu, która widząc dorastające dzieci, udziela im prędzej swobód, niż by dzieci same zdążyły pomyśleć o wywalczeniu sobie ich siłą.

L o n d y n. **B. LEITGEBER**

Zabity przez piorun

K i e l c e (PAT) Z kilku wsi donoszą, że przeszły tam pierwsze w tym roku wiosenne burze czyniąc duże szkody w gospodarstwach domowych i sadach.

W gminie Wielogóra koło wsi Piastów piorun uderzył w furmankę, zabijając właściciela Józefa Suła i konia We wsi Janiszów zostały przewrócone przez wicher 2 stodoły, stanowiące własność Władysława Dąbrowskiego i Józefa Gutkiewicza.

Zlot harcerski

K a t o w i c e. (PAT). Na piąty zlot harcerstwa w Holandii w początkach sierpnia podniesiono ilość uczestników polskich wyprawy z 400, jak poprzednio projektowano, na 725. W tej liczbie oprócz drużyn zwykłych znajdą się drużyny instruktorskie, orkiestra, a nadto zespół lotniczy, kajakowy i rowerowy.

W ten sposób polska reprezentacja będzie na piątym miejscu co do liczebności po W. Brytanii, która przysyła 5.000 uczestników, Francji 2.500, St. Zjedn. 1.000 i Belgii 850 uczestników.

Zasypani przez lawinę

L o n d y n. (Tel. wł.). Jak donoszą z Nowego Jorku, olbrzymia lawina śnieżna na Alasce zasypała w pobliżu miejscowości Seward sześciu poszukiwaczy złota, którzy ponieśli śmierć.

Przeciwko kamieniowi nazębnemu
Solvolith
Pasta do zębów z naturalną SOLĄ KARLSBADZKĄ ze źródła Sprudel.
Pieni się. Nie zawiera mydła!
Tg 20 734

Zniesienie kapitulacyj w Egipcie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Paryż, 9 maja

W szeregu wydarzeń, które codziennie przesuwają się przed oczyma czytelnika na łamach prasy, konferencja w Montreux — jedna więcej — nie zwróciła zapewne specjalnej uwagi. A jednak obradowano na niej nad bardzo ciekawym, historycznym zagadnieniem — mało na ogół znanym — a mianowicie nad tzw. kapitulacjami.

Są to specjalne przywileje, które przysługują Europejczykom, zamieszkującym kraje Bliskiego lub Dalekiego Wschodu, jako wynik swego czasu wszechpotęgi Europy. Polegają one na zapewnieniu chrześcijanom swobód religijnych i własnego szkolnictwa, dalej na zwolnieniu Europejczyków od płacenia podatków i podlegania jurysdykcji danego państwa. W sporach między sobą podlegają oni sądom konsularnym, a w sporach z krajowcami specjalnym trybunałom mieszanym.

Te przywileje kapitulacyjne istniały do dziś dnia m. i. i w Egipcie sięgając swymi początkami XVI wieku. Wówczas to król Franciszek I zawarł przymierze z sułtanem Solimanem, dzięku któremu uzyskał właśnie jego „kapitulację" w sprawach sądownictwa, handlu i religii, a rozciągającą się na wszystkie państwa, pozostające pod panowaniem Konstantynopola, a więc także i na Egipt. Przywileje te były oczywiście potem kwestionowane przez jego następców, ale mimo to jednak ciągle odnawiane.

Egipt niejednokrotnie próbował wyzwolić się spod panowania tureckiego. Myśl ta również zaprzątała niejednokrotnie głowy różnych mężów stanu w Europie. Zrealizować chciał ją gen. Bonaparte, by uwolniwszy naród egipski spod jarzma sułtana otworzyć dla Francji drogę podbojów na Wschodzie, a tym samym pokrzyżować plany Wielkiej Brytanii.

Aczkolwiek politycznie wyprawa ta się nie udała, to jednak utorowała drogę uczonym, inżynierom i kupcom zapewniając w Egipcie duże wpływy francuskie. Za panowania też Napoleona III Ismail-Pasza powierza w roku 1864 prace nad przekopaniem Kanału Sueskiego Francuzowi Ferdynandowi Lessepsowi godząc się równocześnie na przyznanie Francji ważnych kapitulacyj, bo odnoszących się do ustanowienia mieszanych trybunałów w Egipcie.

Mijają lata. Egipt wyzwala się ostatecznie spod panowania tureckiego w 1914 roku. W roku 1922 zdobywa pewną niezależność wobec Wielkiej Brytanii, a w sierpniu 1936 staje się państwem niezależnym. Zrozumiałym się staje, że wobec tego ten kraj faraonów pragnie wyzwolić się od wszelkich z dawnych czasów pochodzących ograniczeń.

Otóż konferencja w Montreux obradowała właśnie nad zniesieniem ich, a równocześnie nad wynalezieniem „modus vivendi" na czas przejściowy, w którym zostaną zlikwidowane ostatecznie przywileje, sięgające jeszcze czasów panowania tureckiego.

Sprawą kapitulacyj na terytorium Egiptu zainteresowanych było aż 12 państw, pomiędzy którymi wysuwała się naturalnie na czoło Wielka Brytania, posiadająca dotąd zupełnie specjalny statut dla swych obywateli. Ale należy pamiętać, że w Egipcie przebywa także około 75 tys. Greków, 50 tys. Włochów oraz 25 tys. Francuzów, którzy posiadają tam liczne szkoły w języku wykładowym francuskim, a obrady sądowe są również po francusku prowadzone. Francji również poruczyła Stolica Apostolska opiekę nad katolikami, zamieszkującymi Egipt. Do tego jeszcze dodać należy, że w różnych przedsiębiorstwach egipskich jest zaangażowanych około 25 miliardów kapitału francuskiego. Wobec tego nikogo zapewne nie zdziwi, że konferencja w Montreux żywo interesowała różne koła polityczne, handlowe i przemysłowe francuskie.

Od początku konferencji nie było żadnych trudności co do samej zasady zniesienia kapitulacyj. Wyłoniły się one natomiast w toku obrad, gdy przyszło do wynalezienia owego „modus vivendi" na okres przejściowy, w czasie którego sądownictwo cudzoziemskie będzie stopniowo zastępowane przez egipskie. Delegacja francuska, na której czele stał podsekretarz stanu p. de Tessan, pragnęła, by ten okres likwidacyjny rozciągnął się na przeciąg lat 18, a egipska, by tylko na 12.

Ostatecznie konferencja w Montreux zakończyła swe obrady w ub. sobotę z tym, że Egipt uzyskał zniesienie kapitulacyj: Trybunały konsularne przestają istnieć, a trybunały mieszane utrzymywane będą do dnia 15 października 1949 roku, przy czym sędziowie cudzoziemcy będą w miarę wakansów zastępowani przez sędziów Egipcjan. Jurysdykcja trybunałów mieszanych rozszerzona została przez rząd egipski również i w stosunku do tych państw, które dotychczas nie korzystały z przywilejów kapitulacyjnych, względnie przywileje te utraciły, a mianowicie w stosunku do Polski, Szwajcarii, Niemiec, Austrii, Jugosławii, Rumunii i Czechosłowacji.

W ten sposób konferencja w Montreux kładąc koniec specjalnym uprawnieniom Europejczyków, zamieszkujących nad brzegami Nilu, uświęca nową erę niepodległości spadkobierców Faraonów.

Aczkolwiek istnienie kapitulacyj dziś jeszcze obowiązuje w wielu koncesjach europejskich na Dalekim Wschodzie, a także nawet i w Maroku, na podstawie międzynarodowej umowy, poprzedzającej ustanowienie protektoratu francuskiego nad tym krajem, to jednak zniesienie kapitulacyj w tej części Afryki świadczy z jednej strony o budzeniu się świadomości i dumy narodowej wśród ludów Wschodu, a z drugiej strony o zanikaniu wpływów ongiś wszechpotężnej Europy, rządzącej światem.

I. B.

PODSTAWĄ RACJONALNEJ PIELĘGNACJI SKÓRY
jest dobre mydło
Mydła Przetłuszczone M. MALINOWSKIEGO
udelikatniają skórę, nadając jej miękkość i elastyczność
LAB. CHEM. FARM. WARSZAWA, UL. CHMIELNA 4
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH.

Bankructwo ateizmu w Sowietach

Drobne na pozór wydarzenie wywołało alarmy prasy sowieckiej na temat wzrostu uczuć religijnych nie tylko wśród ludności wiejskiej, lecz i wśród robotników w miastach. W osadzie robotniczej Bykowo, odległej o 30 km od Moskwy, zmarła robotnica Ozimkowa, która pełniła funkcje kierowniczki brygady stachanowskiej w fabryce „Oktiabrskaja Rewolucja". Pogrzeb tej „stachanowki" i działaczki komunistycznej przeistoczył się w wielką manifestację uczuć religijnych osady robotniczej. Ozimkową pochowano według obrzędu religijnego, a w orszaku pogrzebowym prowadzonym przez miejscowego popa wzięło udział kilka tysięcy robotników „Oktiabrskaja Rewolucja".

Alkoholikom, cierpiącym na nieżyt żołądka, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** w ilości około 150 gr dziennie przywraca apetyt w zdumiewająco krótkim czasie. Zalecana przez lekarzy.
Tg 20 727

Religijny pogrzeb „stachanowki" tuż obok stolicy sowieckiej, w której znajduje się centrala związków wojujących bezbożników, nie jest wypadkiem odosobnionym. Objawy wzrostu życia religijnego w Sowietach w ostatnim czasie zanotowano w całym szeregu okręgów państwa sowieckiego. Tak np. w okręgu Iwanowskim, w miejscowości Zobnino, miejscowy komitet wykonawczy pod naciskiem ludności poczynił szereg ułatwień gminie religijnej, która wystosowała nawet specjalne pismo z podziękowaniem członkom Ispołkomu za okazaną pomoc i pozwolenie urządzenia procesyj religijnych. W obwodzie jarosławskim w miejscowości Lichanowo miejscowa gmina religijna zwróciła się do władz sowieckich z prośbą o pomoc celem odrestaurowania miejscowej cerkwi. Prośba ta została wykonana i miejscowy komitet wykonawczy nie tylko nie czynił żadnych przeszkód, lecz wydał potrzebny materiał budowlany.

Wszystkie te fakty wywołują zaniepokojenie w kierowniczych kołach partii komunistycznej oraz w ludowym komisariacie oświaty, któremu podlega cały aparat propagandowy, zwalczający religię i mający szerzyć ateizm wśród ludności sowieckiej. Wzrost uczuć religijnych w masach sowieckich jest tym bardziej niepokojącym dla czerwonych władców Kremla objawem, że dzieje się to po 20 latach istnienia ateistycznych rządów sowieckich, po urzeczywistnieniu dwóch planów pięcioletnich, po usilnych zabiegach propagandowych, po okrutnych represjach wobec duchowieństwa i wiernych, po przymusowym zamykaniu świątyń, po wytworzeniu całego systemu prześladowania życia religijnego.

Jest jeszcze jedna okoliczność, która specjalnie niepokoi wodzów komunizmu rosyjskiego. W życiu religijnym pomimo ciągłych przeszkód i represyj coraz wybitniejszy udział przyjmuje młodzież sowiecka, wychowana już w szkołach komunistycznych. Są to tzw. „oktiabriata", „dzieci rewolucji październikowej". Młodzieży tej zaszczepiano wszelkimi sposobami ideę komunistyczną. Uczucia religijne zwalczane były w szkołach w sposób najbardziej brutalny. A pomimo to, kiedy ta młodzież wyrosła, nic nie zdołało powstrzymać jej powrotu do religii.

Nie powstrzymał wzrostu życia religijnego związek wojujących bezbożników, potężna organizacja, finansowana przez rząd sowiecki i popierana przez władze. Z inicjatywy tego związku przeprowadzono tzw. kampanie antyreligijne, setki odczytów ateistycznych, organizowano muzea przeciwreligijne, a nawet założono kilkanaście specjalnych szkół celem kształcenia instruktorów i agitatorów ateistycznych. Szereg świątyń zburzono, a w niektórych umieszczono kluby komunistyczne lub inne organizacje bezbożnicze. Wszystko to nie osiągnęło pożądanych skutków i po 20 latach propagandy ateizmu i prześladowań religijnych ludność sowiecka garnie się do świątyń, trzymając się kurczowo wiary.

To też pogrzeb cerkiewny „stachanowki" w miejscowości Bykowo wywołał alarmy naczelnego organu partii komunistycznej „Prawdy". Należy więc oczekiwać nowej fali prześladowań religii i represyj wobec wiernych, do czego prasa sowiecka obecnie nawołuje. Jest jednak wątpliwe, czy te nowe represje i prześladowania powstrzymają żywiołowy ruch odrodzenia życia religijnego w Sowietach.

FAKTY i OCENY

PPS a „chłopi ludowi" i „front demokratyczny"

W związku z uchwałami rady naczelnej PPS piszą nam z Warszawy, co następuje:

(m) Rada naczelna PPS wydała instrukcję organizacyjną, bardzo umiarkowaną w tonie i treści. Przy czytaniu tej instrukcji odnosi się wrażenie, jakgdyby nie pisali jej ci sami ludzie, którzy redagowali hasła pierwszomajowe. Wprawdzie i te hasła nie były bardzo rewolucyjne, ale nosiły one wyraźny charakter „fołksfrontowy". Wydana w 10 dni później instrukcja nie zawiera już — co bardzo zmartwiło Żydów — wezwania do walki z antysemityzmem, a nawet pozdrowienia dla czerwonej Hiszpanii. Wi ogóle poza kilku ogólnikowymi zwrotami jest to program taktyczny, pod którym mogłoby się podpisać każde stronnictwo typu demokratycznego, nawet nie opozycyjne.

Instrukcja zawiera polecenie walki za pomocą masówek o rozwiązanie parlamentu i nowe wybory na podstawie demokratycznej ordynacji. Do walki tej zaprasza PPS bardzo życzliwie Stronictwo Ludowe (PSL), Narodową Partię Roobtniczą (NPR) i wszystkie w ogóle związki pracownicze, w czym mieści się apel do Chrześcijańskiej Demokracji (Ch. D.) i do odstępców: Moraczewskiego i Jaworowskiego.

Ponieważ wszystkie te ugrupowaina bez formalnego porozumienia między sobą już przedtem wypowiedziały się za odbudową demokracji przez nowe wybory, więc PPS przez swoją instrukcję powiada niejako do nich: „Skoro wszyscy chcecie tego samego, co ja, — to połączmy się i walczmy razem!"

Tak to wytrawni gracze taktyczni szachują mniej doświadczonych partnerów. Ale dokąd by ich zaprowadzili, objąwszy nad nimi komendę? Bodaj że dalej, niż do ulicy Wiejskiej.

A więc w ciągu tygodnia „front ludowy" przybrał postać dawnego „centrolewu", powiększonego o pracownicze grupy „sanacyjne": ZZZ, Frakcję Rewolucyjną i niektóre związki urzędnicze. Nazywa się to — „front demokratyczny".

Wcale piękna nazwa. Zobaczymy, czy PSL i NPR tak pośpieszą pod sztandar tego „frontu", jak przed 7 laty poszli do „centrolewu", czy też będą pamiętali o tym, co spotkało gdzieindziej grupy umiarkowane po sojuszu z marksistami.

Tyle nasz korespondent. Nadmieniamy jeszcze, że dowodem kokietowania ludowców przez radę naczelną PPS jest i to, iż jej uchwała podkreśla udział czy rzekomy udział „chłopów ludowych" w pochodach socjalistycznych jako objaw solidarności, po czym czytamy taki apel:

„Rada naczelna, witając ten znamienny fakt, wzywa całą organizację partyjną, ażeby w imię tej samej solidarności i wzajemności, wszędzie tam, gdzie będzie urządzone podczas Świąt Zielonych — święto ludowe — przyłączyła się do obchodów ludowych."

Bardzo jakoś socjalistom tęskno za „chłopami ludowymi"; widocznie we własnych szeregach „proletariackich" — nie bardzo czują się mocno.

Poświęcenie proporca S. N.

W niedzielę w Brudzicach, p. radomszczańskiego, miejscowe koło Stronnictwa Narodowego święciło uroczyście swój proporzec. Uroczystość ta przekształciła się w potężną manifestację narodową.

W godzinach rannych uformował się w Brudzicach 5-tysięczny pochód, który z orkiestrą, sztandarem powiatowym S. N. z 1905 r. i z 9 proporcami na czele udał się do Lgoty Wielkiej na nabożeństwo, w czasie którego odbyło się poświęcenie proporca. Po nabożeństwie władze organizacyjne S. N. odebrały defiladę, po czym na jednym z dziedzińców odbył się olbrzymi wiec.

Przerosty gospodarcze Niemców w Wielkopolsce podstawą ekspansji politycznej

Rażące dysproporcje między liczbą, a stanem posiadania w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i politycznej mniejszości niemieckiej w Polsce występują do dziś dnia prawie równie silnie na Śląsku i Pomorzu, jak i w Wielkopolsce, jakkolwiek zagadnienie niemczyzny w tej ostatniej połaci ziem zachodnich nie ma tak ostrych konturów, jak w dwu innych województwach zachodnich.

Jest tak w dużej mierze dlatego, że Niemcy z wielu różnych przyczyn nie podejmowali w Poznańskim tak gwałtownej ofensywy, jak to miało miejsce gdzieindziej.

Zastosowali tu natomiast metodę pracy, spokojnej, systematycznej nie zwracając na siebie uwagi hurra-niemieckimi manifestacjami. Skuteczność tej metody obrazują cyfry, które mówią, że 9,5 pct licząca mniejszość niemiecka w Poznańskim posiada 29,1 pct ogólnej powierzchni ziemi.

Przerosty te występują znacznie silniej w dziedzinie spółdzielczości.

Jeżeli chodzi o stan liczebny i jakościowy, trzeba podkreślić, że spółdzielnie niemieckie znacznie wyprzedziły podobne placówki polskie. Wiele się złożyło na to przyczyn. Nie będziemy ich tutaj analizowali. Trzeba jednak podkreślić, że spółdzielczość niemiecka, dzięki oparciu o silne gospodarczo warsztaty niemieckie oraz na skutek dopływu kapitałów zagranicznych, — mogła okres kryzysu gospodarczego przetrwać lepiej niż spółdzielczość polska. Bez względu jednak na przyczyny cyfry w tym zakresie są dla nas bardzo przykre.

Według danych za r. 1935 na terenie Wielkopolski na ogólną liczbę 881 spółdzielni pracowało 461 spółdzielni niemieckich. W skład Związku Spółdz. Niem. wchodzą spółdzielnie wszelkich typów m. in. spożywców, oszczędnościowo-pożyczkowe, powszechne i rolnicze, zakupu i zbytu ogólne i specjalne, mleczarskie, przetwórcze, pomocnicze, rzemieślnicze i in. Widzimy więc, że wszystkie dziedziny niemieckiego życia gospodarczego są ujęte w ramy spółdzielczości.

Do najbardziej ruchliwych należą spółdzielnie kredytowe, do najczynniejszych — niewątpliwie spółdzielnie mleczarskie. 255 spółdzielni kredytowych niemieckich (na ogólną liczbę 431) posiadało wkładów w miln. złotych:

w 1931 r.	1932 r.	1933 r.	1934 r.	1935 r.
40,4	30,2	30,6	39	38,2

a udzieliło kredytów w miln. złotych:

w 1931 r.	1932 r.	1933 r.	1934 r.	1935 r.
52,5	51,6	47,7	49,2	—

54 spółdzielnie mleczarskie niemieckie (na ogólną liczbę 95 spółdzielni tego typu) przerobiły mleka w tysiącach kg:

w 1931 r.	1932 r.	1933 r.	1934 r.	1935 r.
122 715	114 815	106 369	104 348	93 072

W tym samym czasie mleczarnie polskie przerobiły:

w 1931 r.	1932 r.	1933 r.	1934 r.	1935 r.
82 893	80 152	71 482	73 546	68 849

Zwraca tu uwagę charakterystyczne skupienie terytorialne tych spółdzielni. Mianowicie dysproporcje stanu posiadania Niemców występują szczególnie silnie w powiatach przygranicznych i pasie nadnoteckim.

W zakresie spółdzielczości w tych powiatach konstatujemy, jak to ilustruje poniższe zestawienie, już nie tylko nieproporcjonalny stan, lecz nawet przewagę spółdzielczych organizacyj gospodarczych niemieckich:

Powiat:	Spółdz. pol.	Spółdz. niem.
1. Wyrzysk	21	16
2. Chodzież	5	21
3. Czarnków	6	9
4. Międzychód	9	8
5. Nowy Tomyśl	17	36
6. Wolsztyn	9	21
7. Leszno	14	14
8. Rawicz	14	7
9. Szubin	8	27
10. Bydgoszcz	36	27
	139	186

Na tym jednak nie kończy się problem niemiecki w Poznańskim. W syntetycznym skrócie przedstawione przerosty niemczyzny w dziedzinie gospodarczej stanowią podstawę aktywności politycznej Niemców. Westpolnische Landwirtschaftliche Gesellschaft, znana pospolicie jako „Welage", podobnie jak Landbund Weichselgau na Pomorzu, jest tą organizacją gospodarczą, która skupia w swych szeregach element niemiecki i kieruje całą polityką gospodarczą Niemców w Wielkopolsce. Na tej organizacji bazuje swą działalność organizacja polityczna tzw. „staroniemców": Deutsche Verenigung. Obok tego ożywioną działalność rozwija Jungdeutsche Partei.

Według liczb sprawozdawczych obu tych organizacyj, D. V. posiada na terenie woj. poznańskiego 177 oddziałów i 24.857 członków, J. D. P. — 178 oddziałów i 16.221 członków. W szczególnie interesujących nas powiatach przygranicznych i nadnoteckich cyfry wyglądają następująco:

	D. V.		J. D. P.	
	oddz.	członk.	oddz.	członk.
1. Wyrzysk	11	1 582	9	1 368
2. Chodzież	14	762	15	1 880
3. Czarnków	6	809	5	526
4. Międzychód	5	685	4	248
5. Nowy Tomyśl	13	1 511	12	1 372
6. Wolsztyn	8	1 023	15	1 151
7. Leszno	11	843	8	457
8. Rawicz	4	486	3	428
9. Szubin	9	2 730	7	538
10. Bydgoszcz	18	2 972	8	594
	100	13 403	86	8 562

Jak z tego widać, zagadnienia niemieckiego w Wielkopolsce nie należy nie doceniać, jak to czynią niektórzy w dziwnym zaślepieniu.

Niemiecki zjazd spółdzielczy z całej Polski

We wtorek rozpoczął się w Poznaniu zjazd Związku Niemieckich Spółdzielni w Polsce (Verband deutscher Genossenschaften in Polen) przy udziale 1300 delegatów z całego obszaru państwa. Z Łodzi przybyła delegacja, złożona z 74 osób. Obecny był na otwarciu zjazdu niemiecki konsul generalny dr Walther, przedstawiciele duchowieństwa niemieckiego, sen. Hasbach itd. Spośród czynników polskich obecny był wiceprezes rady spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu radca Izdebski, a jako przedstawiciele polskiego ruchu spółdzielczego pp. Witwicki i Całkosiński.

Sprawozdanie z działalności „Verbandu" za r. ub. wygłosił dyrektor dr Swart. M. i. — wbrew zresztą faktycznemu stanowi rzeczy — polemizował on z twierdzeniami prasy polskiej, jakoby niemiecki ruch spółdzielczy był nieproporcjonalnie silniej rozwinięty od spółdzielczości polskiej.

Według sprawozdania do Związku należy obecnie 599 spółdzielni, z czego na woj. poznańskie wypada 465, Pomorze 11, Polskę środkową 84, Górny Śląsk 39. (Zaznaczyć tu należy, że większość spółdzielni niemieckich na Pomorzu i Śląsku należy do innych związków).

P. Swart stwierdził, że rok ub. po kilku latach kryzysu był znacznie pomyślniejszy pod względem gospodarczym. Mówca wystąpił też z wyraźnymi aluzjami pod adresem tzw. „młodoniemców" (Jungdeutsche Partei), dążących do opanowania niemieckiego ruchu spółdzielczego. Jak wiadomo, Verband deutscher Genossenschaften in Polen kierowany jest przez „staroniemców".

Zjazd trwa.

Walne zebranie Tow. Pomocy Nauk. im. K. Marcinkowskiego

Wczoraj w sali Koła Towarzyskiego odbyło się walne zebranie Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego.

Obrady zagaił prezes Towarzystwa hr. Żółtowski z Czacza, po czym wybrano przewodniczącym zebrania p. C. Ratajskiego, sekretarzem ks. prof. Marcinkowskiego ze Środy, ławnikiem p. dyr. Filipowicza. Następnie zebranie uczciło przez powstanie pamięć zmarłego ub. roku inż. Suchowiaka i innych członków Towarzystwa.

Sprawozdanie z działalności dyrekcji Tow. za rok 1936 złożył ks. radca dr Noryśkiewicz. Tow. postąpiło w swym rozwoju znacznie naprzód. Niektóre z komitetów powiatowych zreorganizowały się, inne rozwinęły energiczną działalność, natomiast b. powiat strzeliński jest od kilkunastu lat nieczynny, b. zaś powiat koźmiński i powiat nowotymski wykazują również nikłą działalność, mimo to oba ostatnie powiaty korzystają z funduszów Towarzystwa. Na stypendia wydano w ub. roku z funduszów Towarz. 78.782,10 zł, z funduszu śp. barona Lessera 10.417,50 zł i z legatu śp. Rozalii Trębaczkiewiczowej 1.080 zł, razem więc 90.279,60 zł. Liczba stypendystów wzrosła bardzo znacznie. Podczas gdy w 1935 roku korzystało ze stypendiów 195, w ubiegłym 307. Przyznane stypendia wskazują, że młodzież coraz więcej garnie się do szkół zawodowych, dlatego też dyrekcja Tow. nie tylko dalej będzie kroczyć na tej drodze, ale zamierza udzielić stypendiów terminatorom, pragnącym specjalizować się w jakimś dziale rzemiosła czy kupiectwa.

Wobec poniesionych strat na różnicy kursów papierów wartościowych, dyrekcja Towarzystwa postanowiła część kapitałów ulokować w nieruchomościach, nabywając nieruchomości przy ul. Skarbowej 19/20 i ul. Patr. Jackowskiego 31. Co się tyczy legata śp. Seweryna Samulskiego, a więc udziału w przedsiębiorstwie przemysłowym w Pleszewie, to zrezygnowano z tej darowizny, gdyż wymagałoby to angażowania się na poważną sumę. Mogłoby to albo zamrozić włożone pieniądze względnie narazić na zupełną ich stratę. Również i względy formalne nie pozwalają na angażowanie się w te czynności, nie znajduje to bowiem postawy w statucie Towarzystwa.

Po sprawozdaniu skarbnika p. Aua i komisji rewizyjnej w osobie p. Dalkowskiego, zebrani przyjęli bez dyskusji wszystkie sprawozdania i udzielili jednogłośnie pokwitowania dyrekcji. W wyborach 6 członków dyrekcji przeszli ponownie następujący z nich: ks. kan. Julian Janicki, ks. dr Noryśkiewicz, pp. Ignacy Stein i dr Stefan Piechocki, w miejsce zaś śp. inż. Suchowiaka ks. radca Kaźmierski z Szamotuł, zamiast dra Seydlitza, który opuścił Poznań, dyr. Stiller.

Komisję rewizyjną wybrano w tym samym składzie, uzupełniając ją tylko przez wybór dra Landowicza.

Z kolei prezes hr Żółtowski zgłosił wnioski dyrekcji w sprawie nierozszerzania w najbliższej przyszłości działalności na nowe powiaty, gdyż z jednej strony kwestia zmiany granic województwa poznańskiego nie jest jeszcze definitywnie załatwiona, z drugiej zaś nie wiadomo, czy nowe tereny będą zainteresowane w należeniu do Towarzystwa. Drugi wniosek dotyczył sprawy rozszerzenia akcji na zawody praktyczne, co jest zgodne z duchem fundatorów. Dyrekcja weszła już w kontakt ze Związkiem Polskim, rzemiosłem i kupiectwem. Rozpoczęto również tę akcję przyznając dwum młodym rzemieślnikom, czapnikowi i rękawicznikowi stypendia.

Następnie przewodniczący p. Ratajski poruszył sprawę uczczenia pamięci Karola Marcinkowskiego przez postawienie mu pomnika. W odpowiedzi na to prezes hr. Żółtowski wyjaśnia, że dyrekcja o pomniku na razie nie myślała, natomiast zbiera materiały, odnoszące się do wielkiego działacza, aby urządzić wystawę, bądź też wydać o nim monografię. W wolnych głosach prof. dr Gantkowski zwrócił uwagę na konieczność podjęcia energicznej akcji, aby wydobyć od dawnych stypendystów zamrożone kapitały. Wielu dawnych stypendystów, aczkolwiek znajduje się w doskonałych warunkach materialnych, nie zwraca zaciągniętych w formie stypendiów pożyczek, co uniemożliwia Towarzystwu rozszerzenie działalności.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos pp. dr Śliwiński, Ratajski, Żółtowski, ks. radca Noryśkiewicz, dr Bross i dr Piechocki. Jedni z mówców domagali się ogłoszenia listy tych stypendystów, którzy dotychczas nie uregulowali swych zobowiązań, inni zwracali uwagę, że sprawa jest bardzo delikatna, nie mniej trzeba ją załatwić. W rezultacie postanowiono przekazać sprawę do załatwienia dyrekcji, która wyłoni ze swego grona specjalną komisję. Komisja ta przeprowadzi z poszczególnymi stypendystami konferencję celem omówienia warunków zwrotu stypendiów.

Na tym posiedzenie zakończono.

(sk)

Dom letniskowy Prezydenta R. P. w Juracie

Wytwórnia mebli A. Mulczyński w Poznaniu, która wystawiała na ostatnich targach kilka bardzo nowoczesnych i estetycznych pokoi, otrzymała zamówienie na dostawę mebli do trzech pokoi w domu letniskowym Prezydenta R. P. w Juracie.

Dotychczas, podczas swoich pobytów nad morzem polskim, Prezydent R. P. mieszkał zazwyczaj na pokładzie „Gdynia", statku „Żeglugi Polskiej".

Młodzież Wszechpolska

We czwartek 13 bm. o godz. 20.00 w lokalu M. W. (św. Marcin 65 m. 9) odbędzie się zebranie dyskusyjne. Przemawia p. profesor dr K. Chodynicki.

Z wezwaniem do licznego naśladowania

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 15 kwietnia 1937 r.

505

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:
6. 4. 37 23.35
7. 4. 37 10.98
8. 4. 37 27.92
9. 4. 37 3.02
10. 4. 37 i 11. 4. 37 26.83
12. 4. 37 7.10
i N. N. do N. S. P. J. z prośbą o rozum. pamięć i chęć do pracy dla córki 4.—
N. N. z podz. za wysł. prośby 3.—
13. 4. 37 11.98
14. 4. 37 8.87
i M. Gas. z podziek. za otrz. ł. z pr. o dal. 5.—
15. 4. 37 3 mkn. w srebr. i 32.90
N. N. Poznań 1.—
St. Aleknandczak, Kleczew p. Konin 5.—
N. N. Poznań 200.—
Fr. R. Nowa Wieś (nazw. nieczyt.) 3.—
M. Kopystyńska, Ottynia 5.—
O. Nadolscy, Lwów 2.—
J. Wierzbicowa, Rydułtowy 5.—
T. Kuczkiewicz, Jarosław 1.—
St. Różycka, Gródek Jag. 5.—
F. Kukułka, Pniewy 3.—
F. Kurnatowscy, Łódź 1.—
T. Łuczak, Łódź 1.—
H. Gajewska, Łódź 1.—
Cz. Czerwona, Poznań 1.—
A. Kudela, Tyczyny 2.—
I. Morkowska, Pleszew 1.—
Za ś. p. Kostrzebską Elizę, Leoncin 1.50
M. Hemeniuk, Załucze 1.—
Adw. B. Suligowski, Warszawa 1.—
B. Nowicka, Łódź 1.—
M. Wyczyński, Gębice 1.—
St. Słomska, Tczew 3.—
Sz. Kubiak, Poznań 3.—
W. Gołębiowski, Służewo 5.—
A. Dąbrowska, Jasło 3.—
K. Chałaszkiewicz, Murowana Goślina 5.—
A. Kwiecińska, Kowalewo 2.—
B. Gałecki, Warszawa 2.—
J. Hermanówna, Tuszów Narod. 2.—
N. N. Września 100.—
St. Łempicki, Kraków 1.50
M. Krupiarz, Kraków 1.—
W. Kruszona, Brodnica 4.—
J. Pikulik, Piesno 5.—
J. Nowak, Boszkowo 2.—
St. Cebulowa, Aleksandrowice 1.—
M. Frelichowski, Śmielin 2.—
E. Kozłowski, Lwów 1.—
M. Knap, Wrocanka 4.—
E. Łagodziński, Warszawa 2.50
W. Piasecka, Turek 1.50
A. Musiołowa, Wolsztyn 5.—
W. Ziółkowski, Inowrocław 1.—
M. W. Rosseter, Włocławek 2.—
M. Tulibacki, Toruń 5.—
Dolczewscy, Bydgoszcz 10.—
Dr. M. Nowakowski, Bydgoszcz 3.—
W. i H. Koelblenowie, Łódź 2.—
A. Biernacikowa, Żerniki 5.—
W. Kolska, Poznań 2.—
T. Frąckowiak, Słupia Kapitulna 2.—
K. Bembinstowa, Wieszki 1.50
St. Mikołajczak, Starogard 1.—
T. Drakocin, Kołodziejewo 3.—
J. Smotrycki, Katowice 2.—
K. Chrzanowski, Inowrocław 15.—
A. Sarosiekowa, Bydgoszcz 5.—
St. Dylewski, Siedlce 1.—
St. Jankowska, Rawa Maz. 5.—
M. Zawadzka, Bielsk Podl. 3.—
Konwent OO. Bonifratrów, Zebrzydowice 20.—
H. Czerchowa, Wisła 5.—
Wł. Cudak, Częstochowa 4 2.—
Majątek Zasław, p. Zagórz —.50
C. Wiza, Ostrzeszów 3.—
A. Morys, Świętochłowice 5.—
W. Krenz, Barcin 2.—
Dr med. M. Obniski, Warszawa 1.—
Dr. E. Famiński, Wołożyn 3.—
St. Michalak, Inowrocław 2.—
K. Jabłoński, Kraków 5.—
A. Surdyk, Toruń z podziękowaniem 1.—
L. Waldow, Żnin 3.—
St. Soliński, Jastarnia 3.—
O. Hantschlówna, Bochnia 4.—
E. Dmoch, Tarczyn 2.—
St. Kwietniecka, Tarczyn 2.—
E. Boroniówna, Jasło zebrane od 7 osób i siebie 11.—
M. S. Kędzierscy, Stanisławów 2.—
J. Waligórski, Gniezno 50.—
M. Twaróg, Szebnie 2.—
M. Witczak, Sieków 4.—
W. Nowicka, Krotoszyn 5.—
Niedźwiedzińska, Gniezno o pom. 3.—

Konto P. K. O. nr. 207 470 — Sekretariat, Poznań św. Marcin 69, m. 17.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek | Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Serwacego b. | Bonifacego m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Cichosława | Dobiesława

Słońca: wschód 4.02, zachód 19.38
Długość dnia 15 godzin 36 minut
Księżyca: wschód 6.22, zachód 23.07
Faza: 3 dzień po nowiu

Maj **13** Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 63-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42 21
Posłańcy: 15-61 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Wodor-w-WARCIE poziom: + 0,87 m. temper.: + 17,2

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. dra K. Marcinkowskiego, ul. Nowa (Bazar); — Apt. Zielona, ul Wrocławska 31; — Apt. Czerwona St. Rynek 37; — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41; — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — **Wilda:** Apt. pod Koroną, ul. Górna Wilda 61; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6, — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apteka przy Krzyżu ul. Główna 53. — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 12 maja 1927 r.

Izba karna Sądu Okręgowego zasądziła pomocniczego komornika Władysława Laferskiego, b. kamerdynera ks. Ogińskiej, na 4 lata więzienia za oszukańcze sprawowanie urzędu komornika sądowego i sprzeniewierzenie 2 000 złotych. — Ks. Prymas dr Hlond złożył 3 000 zł dla Polaków i duchowieństwa w Tyflisie.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Kościół oo. franciszkanów.** Uroczyste nabożeństwo misyjne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem odbędzie się w naszym kościele we czwartek, dnia 13 bm. o godz. 19. (o.)

PODZIĘKOWANIA

— * **Dar na akcję przeciwżebraczą.** — Właściciel firmy Foto-Greger, p. Kazimierz Greger w Poznaniu, ofiarował na akcję przeciwżebraczą w Poznaniu 38 sztuk diapozytów o wartości 150 zł. — Za ten dar składa najszczersze podziękowanie Miejski Komitet Walki z Żebractwem w Poznaniu.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zjazd starszych cechów piekarskich.** W niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd Starszych Cechów Piekarskich Województwa Poznańskiego, zwołany przez Stowarzyszenie Mistrzów Piekarskich Województwa Poznańskiego.

W sali cechowej Domu Rzemieślniczego przybyłych powitał prezes Stowarzyszenia p. Piotr Kabaciński. Zebrani wysłuchali referatów i uchwalili poprzeć starania organizacyj rzemieślniczych w celu znowelizowania ustawy przemysłowej. — Wszyscy mówcy, którzy zabierali głos w dyskusji, popierali w całej rozciągłości ideę założenia stowarzyszenia i nawoływali do konsolidacji w zawodzie piekarskim. Po załatwieniu szeregu wewnętrznych spraw zebranie zamknięto, po czym uczestnicy zwiedzili Targi Poznańskie.

Nowy zarząd stowarzyszenia przedstawia się następująco pp.: Piotr Kabaciński, Poznań — jako prezes; Stanisław Stypiński — I wiceprezes, J. Nowaczyński, Leszno — II wiceprezes; Franciszek Tomiak, Poznań — sekretarz; A. Streich, Gniezno — zast. sekretarza; Jan Chwiłkowski — Poznań — skarbnik; Wł. Nader, Ostrów; Fr. Jakubowski, Bydgoszcz; M. Kamieniarz, Chodzież — członkowie zarządu; O. Pawłowicz, Poznań i Wybrański, Inowrocław — jako zast. członków zarządu.

— * **Zjazd członków Związku Właśc. Teatrów Świetln. na woj. Pozn.** odbył się w ub. tygodniu. Przybyłych na zjazd powitał dotychczasowy długoletni prezes p. Jan Galuba z Poznania. Do prezydium zjazdu weszli pp. prezes Zagrodziński z Warszawy, jako przewodniczący oraz dyrektorzy Twardyjewicz z Poznania i Basiński z Jarocina. Referat wygłosił p. J. Galuba pt. „Początek kinematografii, jej rozwój i przyszłość".

Podczas obrad w sprawach podatku widowiskowego a szczególnie Funduszu Pracy i Polskiego Czerwonego Krzyża, który w wysokiej mierze obciąża kina oraz w innych bardzo ważnych sprawach fachowych zabierali głos pp. dyrektorzy Łuczak, Krakowski senior, Tadeuszak, Twardyjewicz i inni. Do zarządu weszli po raz trzeci pp.: prezes — Jan Galuba, I wiceprezes — Julian Nowomiejski, II wiceprezes — Józef Kitkowski, skarbnik — Emil Krakowski, sekretarz — Stefan Kalinowski. (o.)

— * **Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania.** Dnia 14 bm. o godz. 20,30 odbędzie się walne zebranie utworzonej Kasy Bezprocentowej Związku Polskiego. Zebranie odbędzie się w Domu Kupiectwa Polskiego przy Al. Marsz. Piłsudskiego 37.

Tak wygląda kwiat wodnego hiacyntu

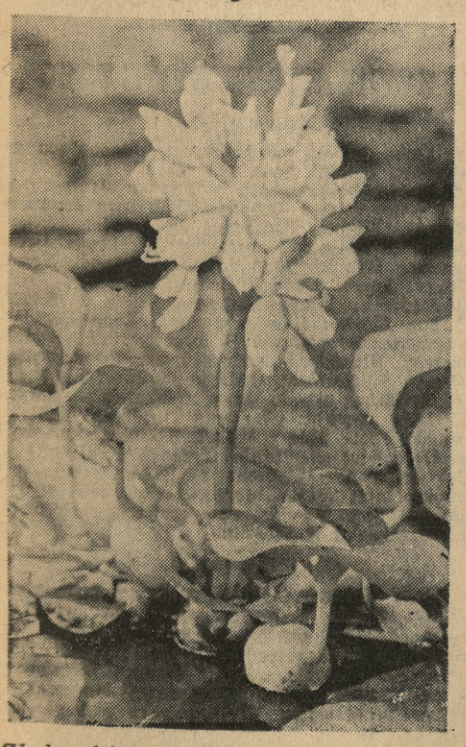

Wodny hiacynt (Eichhornia crassipes) o kwiatach błękitnych jak niebo. — Kwitnie obecnie w palmiarni w Parku Wilsona.

INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Silne solanki
borowina
źródło słono-gorzkie
kwasowęglowe
wodolecznictwo
emanatorium radowe
inhalacje

całk. pobyt: kąpiele, taksa, opieka lekarska, pensjonat

126,00	185,00	240,00
2 tyg.	3 tyg.	4 tyg.

bezpł. prospekty wysyła Zarząd.

Pg 27619/18,320

Ogród, którego mieszkańcy Poznania nawet nie widzą

Przed kilku tygodniami pisaliśmy o długim wysokim murze, zasłaniającym widok na ogród i południowy front gmachu Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego, a zamieniającym ulicę Zieloną w dużej mierze w ulicę „Ceglastą".

Obecnie jeden z naszych Czytelników przysłał nam reprodukowaną powyżej fotografię, przedstawiającą piękny ogród za gmachem wojewódzkim. W parku tym widzimy liczne ławeczki, niedostępne jednak dla „szarego" człowieka. Z lewej strony widzimy farę, a z prawej, w głębi, wyłania się szczyt wieży ratuszowej. Zastąpienie muru żelaznymi kratami wzbogaciłoby Poznań o prawdziwie piękny motyw, a ulica Zielona miałaby pełne prawa do swej nazwy.

Najwspanialsza komedia muzyczna

NOCNE MOTYLE

RUBY KEELER — DICK POWELL

Wielka Premiera jutro w czwartek w kinie „SŁOŃCE"

ng 42 425

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **W drugą rocznicę śmierci** śp. marsz. Józefa Piłsudskiego ks. prałat-prepozyt Steinmetz odprawił dziś o godz. 10 nabożeństwo żałobne w kościele Farnym. W nabożeństwie tym uczestniczyli przedstawiciele władz.

KOMUNIKAT „ORBISU".

Wycieczka **do Worochty** w czasie od 23—29 maja. Trasa prowadzi przez Kraków — Lwów. 2 dniowy pobyt. Worochta 2 dniowy pobyt, powrót linią kolejową podkarpacką. Koszt udziału zł 26,— od osoby. Ilość miejsc ograniczona.

Wycieczka do **CIECHOCINKA** od 16-go do 18-go na święta, pobyt z całkowitym utrzymaniem i mieszkaniem. Koszt udziału zł 38,50. Ilość miejsc ograniczona.

W pierwsze i drugie święto „Zielonych Świąt" wycieczka autobusowa **do Biskupina.** Odjazd godz. 9,00 rano z przed biura „Orbisu", Pl. Wolności, powrót w godzinach wieczornych.

Zgłoszenia do dnia 15 maja br. w P. B. P. „ORBIS".

ng 43 261

— * **Konkursowe strzelanie myśliwskie.** Wielkopolskie Stowarzyszenie Myśliwskie w Poznaniu urządza w dniach 26, 28, 29 i 30 maja rb. swoje VII doroczne konkursowe strzelania myśliwskie o wartościowe nagrody oraz o naboje ofiarowane przez zakład amunicyjny „Pocisk". Zawody odbędą się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Szelągu. Przewidziane jest strzelanie śrutowe do zająca i do rzutek, a kulowe do rogacza stojącego, dzika biegnącego i do tarcz pierścieniowych.

Próbne strzelania odbywają się we wtorki na wyżej podanej strzelnicy. Najlepsze wyniki ostatniego strzelania wtorkowego osiągnęli do dzika pp.: dyr. Pietrzyński i Depczyński; do rogacza pp. Szymkowiak i Królikowski; do zająca pp. Kałużny i Pawłowski; do rzutek pp. Piskorz i Skowronek. Udział w strzelaniach mogą brać tak członkowie jak i goście. — Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Szwajcarskiej 15 m. 8, Fa. Ign. Kałużny, Pasaż Apollo oraz kierownik strzelań na strzelnicy w Szelągu i tamże zgłaszający mogą otrzymać szczegółowe wyjaśnienia.

Dojazd do strzelnicy autobusami P. K. E. z Starego Rynku względnie tramwajami linii 6 do stacji końcowej.

— * **„Poprawa gospodarcza" na gorącym uczynku.** W ubiegły poniedziałek w Lombardzie Miejskim przy ul. Sierocej panował niebywały natłok publiczności, którego nie umiało opanować kierownictwo tej instytucji. Z tego powodu, iż były otwarte tylko jedne drzwi, tak dla wchodzących, jak i dla wychodzących interesantów, powstał taki ścisk, iż przewrócono na ziemię 67-letnią staruszkę, p. T. R. i dotkliwie ją pognieciono. Gdyby nie przytomność umysłu jednego z panów, który zdołał staruszkę podnieść, kto wie, czy wypadek ten nie skończyłby się tragicznie. Na zwrócenie uwagi jednemu z urzędników lombardu, iż niedopuszczalne jest takie stłoczenie publiczności, ten odpowiedział: „Niech mi pan nie przeszkadza, bo muszę urzędować".

W związku z powyższą sprawą pan, który uratował w lombardzie p. T. R., jest proszony o podanie naszej redakcji swojego nazwiska.

— * **Kurczę o czterech nóżkach.** Do redakcji przyniesiono wczoraj kurczątko, które wylęgło się w dniu wczorajszym w Zakładzie Wylęgarskim pp. Ratajczaków przy ul. Świerczewskiej 18. Żywe to kurczątko, dostarczone nam w kilka godzin po wylęgnięciu się, ma cztery nóżki, z których dwie są mniejsze, słabo rozwinięte i wiszą w powietrzu. Wypadek wylęgu kurczątko o czterech nóżkach zdarzył się we wspomnianym zakładzie po raz pierwszy od 10 lat. Wobec tego, że kurczątko-dziwoląg wymaga specjalnej pieczy, zaopiekowała się nim troskliwie córeczka pp. Ratajczaków Michalinka, uczennica I klasy gimn. im. Dąbrówki.

Jak się dowiedzieliśmy w dniu dzisiejszym kurczątko żyje i rozwija się normalnie. (sk.)

RÓŻNE

— * **Doraźne nakazy karne za nieposiadanie tabliczki rowerowej.** W Pozn. Dzienniku Wojewódzkim ukazało się obwieszczenie, upominające funkcjonarjuszów Policji Państwowej oraz zaprzysiężonej służby drogowej do nakładania doraźnych nakazów za nieposiadanie przez rowerzystów tabliczki rejestracyjnej.

— * **Uznane plany oddłużenia.** Komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu przy Poznańskim Urzędzie Wojewódzkim, na posiedzeniu w dniu 7 bm. uznała plany oddłużenia: Buku, Bydgoszczy, Czarnkowa, Czerniejewa, Fordonu, Gniezna, Gostynia, Inowrocławia, Kościana, Koźmina, Krobi, Krzywinia, Lwówka, Łabiszyna Miłosławia, Międzychodu, Mikstatu, Mogilna, Ostrowa Wlkp., Pakości, Pobiedzisk, Skoków, Solca Kujawskiego,

Kardynałowie i biskupi na Kongresie Chrystusa-Króla

Na mającym się odbyć w dn. 24—29 czerwca Międzynarodowym Kongresie Chrystusa Króla w Poznaniu zapowiedzieli swój udział kardynałowie: Innitzer z Wiednia, Verdier z Paryża i Kaszpar z Pragi oraz biskupi: Cobben z Helsinek (Finlandia), Kmetko z Nitrii (Czechosłowacja), Rozman z Lublany (Jugosławia) i Njaradi z Križevci (biskup obrz. gr.-kat., Jugosławia).

Z Polski stanie nieomal cały episkopat, by obecnością swoją uświetnić wielkie i podniosłe dni, które Poznań imieniem całego świata katolickiego gotuje Chrystusowi Królowi.

W tej chwili oczekiwana jest nominacja specjalnego Legata Papieskiego, którym zapewne będzie jeden z kardynałów biorących udział w Kongresie.

UWAGA

W najbliższych dniach TYLKO na ekranach kin

APOLLO i METROPOLIS

największa sensacja światowa doby obecnej

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI KORONACYJNYCH W LONDYNIE

w specjalnym dodatku kolorowym, uwydatniającym cały wspaniały przepych, bogactwo i potęgę Wielkiej Brytanii, w historycznej chwili koronacji pary królewskiej

ng 42461

Stęszewa, Swarzędza, Szamotuł, Witkowa, Wronek, Żerkowa i Żnina, oraz powiatowych związków samorządowych w Środzie i Żninie, gminy wiejskiej Gniewkowa powiatu inowrocławskiego, Obrzycka powiatu szamotulskiego i Wrześni-Południe powiatu wrzesińskiego, gromad Ryczywołu gminy Ryczywół powiatu obornickiego i Rogowa gminy Rogowo powiatu żnińskiego.

— * **Ważne dla byłych ubezpieczonych w Niemczech.** Zarząd główny Stowarzyszenia b. członków ubezpieczeń społecznych w Niemczech podaje do wiadomości, że w styczniu 1937 r. odbyła się konferencja polsko-niemiecka w sprawie umowy o opiece społecznej z nia 11 czerwca 1931 r., na której m. in. załatwiono sprawę tych ubezpieczonych, którzy zamieszkiwali w Polsce w pierwszym tygodniu stycznia 1919 r. a nie wlepili za ten tydzień znaczka ubezpieczeniowego.

Tym ubezpieczonym oba państwa dotychczas odmawiały rent. Sprawa ta została załatwiona na ostatniej konferencji w ten sposób, że wyżej wspomnianym osobom renty będą płaciły innstytucje polskie. Porozumienie to obejmuje renty inwalidzkie ze znaczków, starości, wdowie i sieroce.

— * **Zaraza świń w Tarnowie Podgórnym.** W związku z urzędowym stwierdzeniem pomoru i zarazy świń w Tarnowie Podgórnym starosta powiatowy poznański ustanowił tam okręg zapowietrzony.

— * **Przetarg publiczny.** Dziekanat Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego ogłosił przetarg publiczny na wykonanie robót blacharsko - dekarskich dla rozbudowy Wydziału Rolniczo-Leśnego na Sołaczu przy ul. Niestachowskiej narożnik ul. Golęcińskiej (Sołacz-Dwór).

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za ½ kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.65—1.70, masło mlecz 1.90—2.00, twaróg 0.30—0.35, śmietana (litr) 1.20—1.40, mleko (litr) 0.20—0.24, jaja (mendel) 0.80—0.85.

Mięso: wołowina 0.50—0.80, cielęcina 0.70 do 1.20, wieprzowina 0.65—0.80, słonina świeża 0.80—0.85, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.80, kozina 0.50—0.60, smalec 1.10.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 3.00—4.00 gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlice 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 0.50 do 0.60, para kurcząt 2.70—4.00.

Ryby: (ryby śnięte o 10—20 groszy mniej): karp 1.10—1.20 szczupak 1.30—1.40, lin 1.10—1.20, sandacz 2.20—2.50, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80 do 1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.70—1.00, węgorz 1.20—1.30, dorsz dzielony 0.35—0.40.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 10—20, marchew 5—10, kapusta biała 10—15, włoska 15—30 modra 30—50, jarmuż 25, salsefia 25—30, rabarber 5—10 sałata 5—10, szpinak 8—10, rzodkiewki 4—8, szparagi 20—40, ogórek 50—60, kalarepa 35—60, marchewka 30—40, pomarańcze szt 15—30, cytryny szt 15.

Owoce suszone 0.80—1.20, jabłka 30—80, pomarańcze szt 15—30.

Od ostatniego targu podrożało znacznie masło. (m)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Sprzedawali skradzione kwiaty.** Policja ujęła 20-letniego Konstantego Graduszewskiego oraz 18-letniego Andrzeja i 17-letniego Jana Baranowskich, wszyscy zamieszkali przy ul. Bukowskiej 137, którzy dopuścili się kradzieży kwiatów z ogrodu p. Antoniego Borkowskiego przy ul. Swoboda 18 i sprzedawali je przechodniom. (mz.)

— * **Złodziejskie harce na targowicy.** Wczoraj na targowicy miejskiej rozległ się o godz. 9,45 krzyk jednego z gospodarzy, że skradli mu z wozu cztery mendele jaj. Na wozie siedział 4-letni synek gospodarza, a widząc kradzież jaj z koszykiem, zaczął krzyczeć, lecz we wrzawie nikt krzyku nie usłyszał. W tejże samej chwili przybiegł do policjanta drugi gospodarz, wołając, że ktoś położył mu na pusty wóz cielę i umknął. Najprawdopodobniej zrobił to złodziej, czując się niepewnie ze skradzionym cielakiem. Cielę odstawiono do obory sanitarnej, gdzie pozostanie aż do wyjaśnienia sprawy. (sk.)

— * **Wykryci sprawcy kradzieży.** Z piwnicy p. Stanisława Cichockiego przy ul. Długiej 4 dokonano kradzieży pomarańcz. Po przeprowadzeniu dochodzeń policja wykryła sprawców kradzieży: Władysława Orlickiego, rzeźnika, karanego za kradzież, zam. w Lasku pow. Poznań, Tomasza Smelkowskiego, kowala (Wielkie Garbary 42 m. 7) kilkakrotnie karanego za kradzieże i Franciszka Stachowiaka, robotnika (ul. Warszawska 8 m. 1), również kilkakrotnie karanego. — Przeciwko wyżej wymienionym wystosowany został akt oskarżenia.

— W mieszkaniu Michała Kowalaka i Stanisława Roszaka przy ul. Rybaki 13 dokonano kradzieży garderoby i bielizny. Policja ujęła obecnie sprawcę tej kradzieży Andrzeja Śrona, szofera - mechanika, bez stałego miejsca zamieszkania, któremu odebrano część skradzionych rzeczy i zwrócono poszkodowanym. Śrona oddano do dyspozycji władz sądowych. (mz.)

— * **Czyje rzeczy?** W wydziale śledczym przy pl. Wolności 12 pok. 74 znajduje się cały szereg przedmiotów, znalezionych lub pochodzących z krazieży, a mianowicie: fibrowe walizki bronzowe i ciemno-bronzowe, ubranie granatowe w paski, ubranie ciemne w paski, kilka par męskiego bronzowego obuwia, płaszcz popielaty, kamizelka od garnituru koloru jasno-zielonego, koszule męskie, ręczniki kąpielowe, chusteczki do nosa kolorowe i męski zegarek kieszonkowy srebrny z monogramem J. B. i napisem „Dziadkowie Radke w dniu konfirmacji". Ponadto taca oraz 2 kubki z żółtego metalu i obligacje pożyczki konwersyjnej. Prawowici właściciele mogą obejrzeć i po udowodnieniu odebrać swą własność w godzinach od 9—12. (mz.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **INOWROCŁAW. Nieznani sprawcy** włamali się do piwnicy bursy „Ziemi Kujawskiej" i skradli kilkadziesiąt butelek wina gronowego Ponadto złodzieje usiłowali dostać się do kościoła i mieszkania ks. prob. Dąbrowskiego w Mątwach, obecnym przedmieściu Inowrocławia. Złodzieje wyjęli już nawet okno w zakrystii. W ostatniej chwili zostali jednakże spłoszeni.

— Pomimo wczesnego sezonu kuracyjnego, z urządzeń zdrojowiska naszego skorzystało już w bieżącym roku 406 kuracjuszów.

— Groźny pożar zniszczył w Zajezierzu pod Gniewkowem dom mieszkalny, stodołę i oborę na szkodę rolnika Streiflinga. Pogorzelec częściowo był ubezpieczony. — Drugi pożar powstał w Żernikach, gdzie rolnikowi Kowalskiemu strawił stodołę z narzędziami rolniczymi.

— Na zarządzenie władz śledczych aresztowano Fr i Stan. Milewskich z Inowrocławia, podejrzane o popieranie nierządu i ciągnięcie z tytułu tego dużych zysków

— Pod koła wozu ciężarowego dostał się pracownik zakładów Solvay w Mątwach Józef Nica. Powoził on końmi które wystraszyły się lokomotywy, poniosły wóz, tak, iż Nica wpadł pod koła. Doznał on połamania żeber i obojczyka oraz groźnych obrażeń wewnętrznych.

— Bezrobotny Piot Lewandowski, który w obrębie zabudowań zarządu miejskiego usiłował popełnić samobójstwo, zmarł wskutek zatrucia organizmu w szpitalu miejskim.

— Tragiczną śmierć na magistrali węglowej znalazł 20-letni Stan. Ziółkowski. Został on postrzelony przy kradzieży węgla. (mz)

— * **KCYNIA.** W ub. niedzielę Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. śp. J. Codrowa w Kcyni gościło byłych dowódców oddziałów powstańczych frontu kcyńskiego w osobach pp. kpt. Sławińskiego, por. Kaźmierczaka i Lewandowskiego z Bydgoszczy, którzy przyjechali na prośbę byłych powstańców celem wystawienia zaświadczeń uczestnictwa w Powstaniu Wielkopolskim. Zebranie poprzedziło złożenie przez byłych dowódców wspaniałego wieńca na grobie poległych powstańców. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa przemówił kpt. Sławiński w serdecznych słowach do licznie zgromadzonych powstańców. Wielka ilość zgłoszeń, ubiegających się o zaświadczenia, uniemożliwiła natychmiastowe wystawienie tychże, wobec czego należy zainteresowanym zgłosić się po odbiór do prezesa por. Czechaka. (kc)

— * **KROTOSZYN.** W ub. niedzielę odbyło się przy licznym udziale członków i sympatyków, zwołane przez ks. dziekana Małeckiego zebranie reorganizacyjne miejscowego chóru kościelnego. Na zebraniu dokonano wyboru zarządu i postanowiono przystąpić do Zw. Chórów Kościelnych Prezesem chóru wybrano em. kier. szkoły wydziałowej p. Ciesielskiego. Omawiano poza tym bieżące sprawy organizacyjne jak również program mającego się odbyć w Sulmierzycach w dniu 29 czerwca br. zjazdu chórów kościelnych okręgu krotoszyńsko-koźmińskiego i części gostyńskiego. Pod koniec zebrania ks. dziekan Małecki zaapelował do dyrygenta okr. chórów świeckich p. C. Walkowskiego, by nadal utrzymywał łączność pomiędzy chórami kościelnymi a świeckimi i by ich wspólnym celem było pielęgnowanie pieśni polskiej, ku chwale Boga i Ojczyzny.

— Sodalicje Mariańskie uczennic i uczniów gimnazjum państwowego w Krotoszynie, urządziły 9 bm. uroczystą akademię z okazji 15-lecia swego istnienia.

— W niedzielę w południe, odbył się w parku pierwszy w bież. roku publiczny koncert orkiestry wojskowej pod batutą por. kapelmistrza Wł. Sadowskiego. Program koncertu wypełniły utwory Straussa, Webera, Verdiego i in. (jk)

— * **OSTRÓW.** Straż Graniczna zlikwidowała ostatnio szajkę przemytniczą, która zdołała przemycić kilkadziesiąt kilogramów saharyny. Przemyt finansują kaliscy Żydzi i posługują się naszymi biednymi ludźmi. Jeden z nich niej. Józef Łodożyński z powiatu konińskiego przy ujęciu szajki został ciężko ranny od kuli strażnika i został odesłany do szpitala w Ostrowie.

— Przed pół rokiem dokonano tu w składzie p. Stefana Opłoczyńskiego przy ul. Kaliskiej włamania. Łupem złodziei padła wówczas galanteria skórzana ogólnej wartości około 1 200 zł. Po dłuższych dochodzeniach udało się policji miejscowej ująć sprawców kradzieży. Są nimi niej. Michał Biernat z Jaskółek pod Ostrowem i Stanisław Gołębiewski z Poznania. Staną oni niebawem przed sądem.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzą 12 bm. pp. Roman i Kazim. z Tomanów Trojanowscy.

— W czasie ostatniej burzy uderzył piorun w Rąbczynie pod Ostrowem w stodołę rolnika Jana Łukowskiego. Stodoła zgorzała doszczętnie wraz z narzędziami rolniczymi. — Nocą wybuchł pożar w leśniczówce „Makstal" pod Roszkami i strawił stodołę i obory. (os)

— * **ŚREM.** Walne zebranie Funduszu Pogrzebowego pod wezw. św. Franciszka powołało na przewodniczącego p. radcę Stanisława Gawrońskiego a na sekretarza p. inspektora Leona Mellera. Po odczytaniu trzech protokółów z ostatnich walnych zebrań, zebrani na wniosek komisji rewizyjnej udzielili zarządowi pokwitowania. Saldo kasowe wynosi 4 tys. zł. Budżet ogólny na r. 1937-38 uchwalono po obu stronach w sumie 10 500 zł a administracyjny w sumie 650 zł Następnie dokonano uzupełniających wyborów zarządu, który tworzą pp. Stanisław Gawroński — prezes, Antoni Sobolewski — wiceprezes, Baraniak Jan — sekretarz, Stanisław Skotarczak — zastępca, Wojciech Zielewicz — skarbnik, Władysław Piotrowski, Leon Meller, Antonina Zwierzycka, Wojciechowski — członkowie zarządu. Do komisji rewizyjnej wchodzą pp.: Feliks Maćkiewicz, Stanisław Frąckowiak i Kazimierz Smoleński. W sądzie honorowym zasiadają pp.: Hieronim Dąbrowski, Kędziorowa, Kubiakowa, Wojciechowski i Franciszek Adamski. W obradach uczestniczył zastępca patrona ks. mans. Stefan Szczeblowski. Do komisji patronackiej wybrano pp.: Stanisława Gawrońskiego, Władysława Piotrowskiego, Stanisława Zielińskiego i Walentego Tomczaka.

— Przy dużym udziale organizacyj religijnych i świeckich z pocztami sztandarowymi oraz publiczności odprowadzono zwłoki śp. Władysławy Bogdanowskiej na cmentarz staromiejski.

— W ubiegły wtorek o godzinie 13 na polu przy drodze, prowadzącej do Nochowa, w odległości 1,5 km od Śremu, spłonął stóg słomy wartości 300 zł na szkodę p. Tomasza Szuberta. Pożar, jak się okazało, wznieciła zbrodnicza ręka niejakiej Marii Stefaniak, ostatnio zamieszkałej w Nowym Krośnie pod Mosiną, która od dłuższego czasu żyła z włóczęgostwa i żebractwa w województwie poznańskim i pomorskim. Przypadkowy świadek zdarzenia, posterunkowy PP., pełniący w tej okolicy służbę zdołał uciekającą po dokonaniu przestępnego czynu podpalaczkę ująć. Stefaniakówna ma na sumieniu już jedno udowodnione podpalenie w r. 1930 stodoły dominialnej w Sulejewie pow. śremski. Zachodzi podejrzenie, że w międzyczasie wędrując po wsiach wznieciła pożary szeregu stogów i zabudowań gospodarczych. Na zarządzenie władz policyjnych podpalaczka została osadzona w areszcie śledczym w Śremie. (su)

— * **TARNOWO PODGÓRNE.** W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbyła się w naszym kościele piękna uroczystość poświęcenia nowego dzwonu. O godz. 9 rano odprawiona została msza św. celebrowana przez ks. dziekana Niklewicza, podczas której śpiewało miejscowe „Koło Śpiewu" pod kierownictwem dyr. p. Macniaka Leona. Po nabożeństwie odbyła się właściwa uroczystość poświęcenia dzwonu. Piękne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dziek. Niklewicz, a wiersz okolicznościowy powiedziała

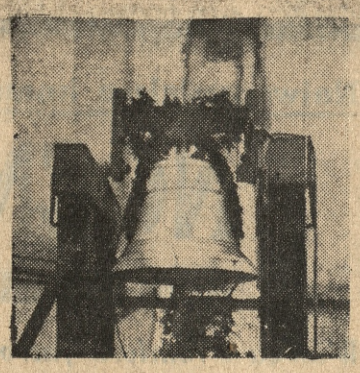

Nowy dzwon w Tarnowie Podgórnym

mała Kaczmarkówna. Podczas aktu poświęcenia „Koło Śpiewu" odśpiewało „Króluj nam Chryste". Chrzestnymi dzwonu, który otrzymał imię „Chrystusa Króla", byli członkowie rady kościelnej pp. Fiedler Maksymilian, Gromadzki Józef, Duda Stanisław i Przybył Władysław. — Podniosła była chwila, kiedy z pośród zieleni i kwiecia, girland i wstęg o kolorach polskich i papieskich, zaczął wydobywać się spiżowy głos poświęconego dzwonu. Zaznaczyć wypada, iż dzwon ufundowany został dzięki staraniom ks. dziekana Niklewicza ze składek parafian, którzy nie szczędzili na zbożne dzieło grosza. Wykonała go odlewnia dzwonów braci Felczyńskich w Kałuszu. Waga wynosi około 9 ctr. Koszt wraz z transportem i wciąganiem na wieżę wynosi około 2 000 zł. (tl)

— * **TRZEMESZNO.** Stow. Pań św. Wincentego a Paulo w Trzemesznie ubrało do I Komunij św. 5 dziewczynek i 3 chłopców. Ponad to Panie ze Stow. św. Wincentego a Paulo przyjmowały sutym śniadaniem 170 dzieci, które przystąpiły po raz pierwszy do Stołu Pańskiego

— Bractwo Kurkowe urządziło strzelanie w miejskim parku. Nagrody otrzymali pp. Ignacy Mikulski, Thomas, Nowak. Żetony uzyskali pp. Mikulski, Jaskólski i Marchlewicz. Nagrodę wędrowną przyznano p. Janikowi z Duszna.

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Na koronację angielskiej pary królewskiej do Londynu otrzymał zaproszenie tut. Klub Polsko-Angielski.

— Do Łowicza na uroczystość Bożego Ciała organizuje szkoła powszechna nr 5 w Toruniu dwa pociągi popularne.

— Miejscowe koło Tow. Naucz. Szkół Wyższych rozpoczęło akcję celem budowy własnej szkoły średniej, albowiem istniejące szkoły średnie nie mogą pomieścić napływu uczniów wskutek stale wzrastającej liczby ludności Torunia. Założono więc „Stow. Spółdzielcze Szkoły Średniej z odp. udziałami w Toruniu". Wszczęta akcja koła TNSW znalazła oddźwięk w społeczeństwie i rokuje powodzenie.

— Tenisowe mistrzostwa Pomorza odbędą się w Toruniu w dniach 15, 16 i 17 bm.

— Gniazdo Sokół III obchodzi 16 bm. 10-lecie swego istnienia.

— W Kowalewie w b. hotelu „Polskim", który stał od dłuższego czasu pustką, ponieważ jego właściciele Niemcy wyjechali do Niemiec, rozkwaterowało się około 20 rodzin bezrobotnych. Stąd hotel otrzymał nazwą „Hotelu nędzy". Bezrobotnym mieszkańcom tego hotelu Bronisławowi Kurkowskiemu i Karolowi Nowackiemu nie wystarczyło jednak tylko bezpłatne mieszkanie. Celem zdobycia pieniędzy obydwaj sprzedali więc kaloryfery hotelowe wart. 800 z. za cenę 70 zł Żydowi Moszkowi Raciążkowi z Dobrynia n. Drwęcą. Kradzież wykryła się i cała trójka zasiadła na ławie oskarżonych. Sąd wymierzył im kary od 6 miesięcy do 1 roku. Nowackiego poza tym sąd skazał na 5-letni pobyt w przymusowym domu pracy. (k)

— Przysięga rekruta garnizonu toruńskiego odbyła się w ub. poniedziałek. Mszę św. odprawił ks. prał. Kroczek. Defiladę po przysiędze odebrał gen. Thommee.

— Szpital ss. diakonisek na Mokrem ostatecznie przejęło miasto. Kierownictwo tego zakładu objął dr Dandelski, dotychczasowy nacz. lekarz szpitala miejskiego. (k)

Surowe kary za potajemne pędzenie spirytusu

Gniezno. (Tel. wł.) Sąd Okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karnoskarbową przeciwko kierownikowi gorzelni w Słaboszewku, pow. mogileńskiego, Antoniemu Piaseckiemu, Walentemu Olszewskiemu oraz 8 dalszym oskarżonym o potajemne wyprowadzenie spirytusu z gorzelni w Słaboszewku.

W wyniku rozprawy sąd skazał Antoniego Piaseckiego na 5.325 zł grzywny, w razie nieściągalności na 100 dni aresztu, 6 mies. więzienia, 1.065 zł tytułem równowartości wyrządzonej szkody, 552 zł opłaty sądowej i koszta postępowania; Walentego Olszewskiego na 1.775 zł grzywny względnie 71 dni aresztu zastępczego, 6 mies. więzienia za uszczuplenie dochodów na rzecz skarbu, 532,50 zł grzywny i 3 mies. więzienia, za wyrządzoną szkodę na 461,50 zł grzywny wzgl. 18 dni aresztu; wreszcie pozostałych dalszych 8 oskarżonych każdego na 6 mies. więzienia i kary dodatkowe od 20 do 400 zł. (br)

Zdziczenie

Drogą z Łankowic do Dziewierzowa, pow. Szubin, powracała do domu rowerem 22-letnia Teresa Grochowska, córka rolnika w Dziewierzowie. W odległości pół kilometra za wsią Żórawie Grochowska została napadnięta przez chłopaka, liczącego około 13 lat, który zepchnął ją z roweru i trzymając rękę w kieszeni oświadczył, że użyje noża, jeżeli Grochowska podniesie alarm lub będzie usiłowała odebrać rower. Następnie wsiadł na zrabowany rower i zostawiwszy na drodze osłupiałą dziewczynę — odjechał w kierunku Żórawia.

Poszkodowana zawiadomiła o wypadku policję, która ustaliła, że sprawcą napadu był 13-letni Paweł Riestel, syn Oskara i Zelmy, Niemców, obywateli polskich, uczeń III klasy szkoły powszechnej w Kcyni, zamieszkały przy rodzicach w Żórawiu, pow. Szubin. Młodocianego przestępcę zatrzymano, a rower odebrano i zwrócono poszkodowanej. (mz)

Wyjaśnienie

Pan Franciszek Reiter, dzierżawca jezior w Dąbrówce Barcińskiej, nadesłał nam następujące pismo:

„Prawdą jest, że jestem dzierżawcą jezior i że podczas kradzieży ryb został Antoni Wojciechowski przez strażnika Herberta, który jest zaprzysiężonym strażnikiem, zastrzelony.

Nie prawdą zaś jest, że ja zastrzeliłem, albowiem nawet przy tym wypadku nie byłem obecny".

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 11 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Przemysłowiec Bolesław Kurzawa i urzędn. prywat. Hanna Broekere; handlowiec Henryk Derda i krawc. Franciszka Maćkowiakówna; krawiec Dyonizy Danielewicz i eksped. Wanda Długa; kowal Ludwik Schmidt i krawc. Zofia Madejówna; kupiec Edmund Plich i eksped. Halina Grohs; ślus. samochod. Leon Gogulski i prasow. Bronisława Schroeterówna; urzędnik prywat. Stanisław Anders i urzędn. prywatna Wanda Siuchnińska; książkowy Józef Lis i Anna Molińska; urzędn. prywat. Franciszek Jerzak i urzędn. prywat. Blondyna Degórska; aplikant adwok. Piotr Moś i Wanda Gmurowska, oboje w Ostrowie; ziemianin Tomasz Kozłowski w Pakości i Anna Mlicka z Komaszycach, gm. Inowrocław; rolnik Stanisław Kozłowski w Polanowie gm. Powidz, pow. gnieźn., i Bronisława Bindulska w Mogilnie.

Zgony.

Dnia 11 maja 1937 r. zapisano następujące zgony: Wasyl Popowicz, rolnik, 22 lat; Wojciech Jedeński, drukarz, 65 lat; Franciszka Rawiczówna, nauczycielka, 79 lat; Adam Klemenczak, robotnik, 26 lat; Danuta Dudzianka, 3 lat, 4 mies.; 3 dni; Stanisława Jędraszak, 2 godz.; Władysława Wyrzykowska z domu Rajewska, wdowa, 86 lat; Klara Szafryńska, bez zawodu, 21 lat; Hugon Leschnitz, właściciel domu, 73 lat; Edmund Kamiński, emerytowany asesor kolej. 56 lat; Teresa Marciniakówna, 2 godz.

STAN POGODY W POZNANIU

12 maja 1937

Temperatura 7 godz. + 15,0

Ciśnienie 7 godz. 750,5 mm. umiarkow.

Zachmurzenie 7 godz. umiarkowane

Wiatr 7 godz. kierunek południowy, szybk. 5 m/sek.

Temperatura w dniu 11 maja br. była:
najwyższa + 24,5 o godz. 16
najniższa + 9,8 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Z rana ciepło i parno, później wzrost zachmurzenia ze skłonnością do przelotnych burz.

FELIETON KULTURALNY

Sześćset lat temu umarł wielki malarz

Napisał Maciej Loret

Kim był Giotto? — Szkoła jego, a kanonizacja św. Stanisława — Nowa miara — Natchnienie z mistyki franciszkańskiej — Malarz rzeźbiarz, architekt w jednej osobie — Jak widział Świętego Biedaczynę? — W czym wielkość jego sztuki?

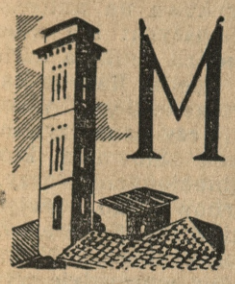

MINĘŁO sześćset lat od śmierci Giotta (1267 — 1337). Florencja, Asyż, Padwa, gdzie są główne jego dzieła, uczciły go uroczystymi obchodami. Był on jednym z tych twórców, którzy zadecydowali o rozwoju sztuki włoskiej. Ale nie tylko włoskiej. Znaczenie Giotta jest ogólniejsze, a nawet powszechne, bo dzieła jego zapowiadają te zdobycze przestrzeni i plastyki, które, rozwinąwszy się w Odrodzeniu, stanowią podstawę nowoczesnego malarstwa. Stąd Giotto może być uważany za inicjatora nowoczesnego malarstwa. Dzisiejsza sztuka zachwyca się jego linią, tonem i stylem, a krytyka jest już zgodna co do wartości jego dzieł.

Pominąwszy to ogólne znaczenie sztuki Giotta, sześćsetlecie jego nie powinno minąć w Polsce bez śladu, choćby dlatego, że w bazylice św. Franciszka w Asyżu, gdzie znajdują się słynne jego freski, dochowały się również malowidła ścienne jego szkoły, związane z kanonizacją św. Stanisława, która nie gdzie indziej tylko w tych murach została ogłoszona w r. 1253. Nasz Święty miał tam osobną kaplicę i kult jego żył w Asyżu przez szereg wieków. Ustał, gdy znikła Polska z karty Europy.

Giottowi należy się też z polskiej strony pewna rehabilitacja. Chłędowski, który pisał o nim w swojej „Sienie", nie docenił go zupełnie a nawet zbagatelizował i obniżył. Tłumaczy się w części niezrozumieniem a w części także ówczesnym stanem krytyki. Dziś Giotta ocenia się inną miarą.

Działalność artystyczna Giotta przypada na ostatnie dziesięciolecie XIII i na początek XIV wieku. Orzeźwiające tchnienie ruchu franciszkańskiego, który ogarnął wszystkie dziedziny życia, wnosząc wszędzie głęboki przewrót, jeszcze nie zamarło. Głos a nade wszystko przykład Świętego rewolucjonisty brzmiały ciągle potężnie. Sztuka Giotta tkwi korzeniami w ogólnym odrodzeniu, wywołanym przez mistykę franciszkańską i z niej czerpie natchnienie i materiał swych wizyj.

Urodzony w chłopskiej zagrodzie w Colle Vespignano, niedaleko Florencji, wkrótce dostaje się Giotta do do pracowni Cimabue'go, który w ówczesnym malarstwie toskańskim zajmował naczelne stanowisko. Jakkolwiek związany z tradycjami stylu bizantyńskiego, Cimabue wykazuje już przebłyski nowego kierunku. Otóż sztuka Giotta ma za punkt wyjścia bizantynizujące dzieła Cimabue'go i jego szkoły. Giotto jednak bardzo szybko wyzwala się z tych początków i formuł bizantyńskich. Był on, jak wiadomo, nie tylko malarzem ale także rzeźbiarzem i architektem. Plastyczność i monumentalność, wybijające się tak zdecydowanie w jego dziełach i będące nowością w ówczesnym malarstwie, zawdzięczał przede wszystkim własnemu poczuciu bryły i przestrzeni ale w niemałym stopniu przejął je z rzeźb Arnolfa di Cambio a także z rzeźb klasycznych, które widział naokoło siebie zarówno we Florencji jak i w Rzymie.

W górnym kościele św. Franciszka w Asyżu namalował Giotto 28 scen z życia Świętego, które jeszcze noszą na sobie cechy pomienionych wpływów bizantyńskich. W typach postaci, w ich obliczach odnajdujemy wspomnienia Cimabue'go, a zwłaszcza Cavallini'ego ale duch kompozycji, poczucie atmosfery i przestrzeni, pełne siły modelowanie postaci jest już na wskroś nowe i oryginalne. Wyższość bezwzględna tych dzieł nad całym dotychczasowym malarstwem leży wszakże w oddaniu wewnętrznego wyrazu i wewnętrznego życia przedstawionych osobistości. Św. Franciszek, zjawia się tu przed nami po raz pierwszy pojęty nie w duchu ascezy bizantyńskiej ale tak jak go widzi tradycja nowożytna, pełen wewnętrznego uduchowienia i ognia. Czuć tu już zapowiedź siły i plastyki w jakich celować będzie sztuka toskańska, która niebawem objawi się we freskach Masaccia, czuć swobodę i fantazję twórczą artysty, wolną od dotychczasowych więzów i formuł, a nade wszystko zbliżenie do natury i jej głębokie zrozumienie. Wszystkie pomienione zalety rozwiną się w całej pełni dopiero we freskach padewskich. Tu zauważyć się dają jeszcze nierówności tak w kompozycji jak w pogłębianiu tła. Postacie poruszają się często jeszcze na linii pierwszoplanowej, nie wchodzą dość w głąb obrazu. Widać to np. we fresku, przedstawiającym św. Franciszka, oddającego ubogiemu swój płaszcz, gdzie również i krajobraz spiętrza się na pierwszym planie. Freski te powstały z pomocą uczniów, stąd częste różnice i niedociągnięcia w wykonaniu, jednakże wszystkie one były przez Giotta pomyślane.

Datowanie dzieł Giotta a więc i ich kolejność, nie jest ustalona i tu krytycy sztuki nie są ze sobą zgodni. Cały np. okres pobytu w Rzymie jest niepewny i trudno go bliżej określić.

Freski w Padwie, stanowiące szczyt w rozwoju sztuki Giotta, przypadają na początek XVI wieku tj. na lata 1303 — 1305, bo wówczas bogacz padewski, Enrico Scrovegni kazał wznieść kaplicę w murach starożytnej areny i Giottowi zlecił jej udekorowanie. Z wyjątkiem absydy wszystkie malowidła są tam dziełem jego i jego uczniów. Na ścianach bocznych przedstawione są w trzech rzędach, nasamprzód u samej góry sceny z życia Matki Boskiej, potem w środku sceny z życia Chrystusa Pana, a u dołu „Cnoty" i „Występki". Na ścianie wejściowej namalował „Sąd Ostateczny", na łuku tryumfalnym „Zwiastowanie", zaś na sklepieniu dwa medaliony z Chrystusem błogosławiącym, Matką Boską i Prorokami.

Zdjęcie z krzyża (Padwa, kaplica Scrovegni).

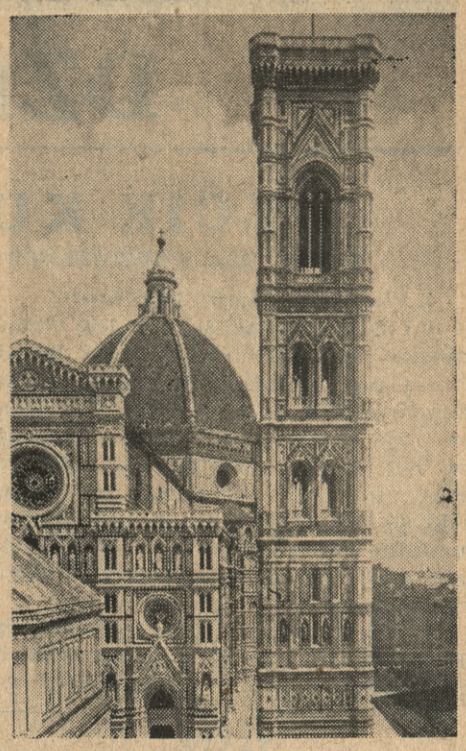

Słynna dzwonnica Giotta przy katedrze S. Maria del Fiore we Florencji.

Między freskami w Asyżu i w Padwie upłynęło około 10 lat. Artysta wyzbył się do reszty wspomnień formalnych, łączących go z wpływami okresu młodego, dojrzał w całej pełni. We freskach tych potęguje się siła wyrazu i rośnie skala akcentów, z jaką Giotto roztacza przed widzem akcję dramatyczną. Najwięcej jednak uderza nas sposób wybitnie osobisty, w jaki Giotto widzi postacie, w jaki je grupuje, w jaki każe im się poruszać i żyć. Jego język malarski staje się coraz bardziej zwięzły, coraz subtelniejszy, a tym samym nabiera siły i stylu indywidualnego. Stan duszy postaci, np. św. Anny w scenie, w której ukazuje się jej anioł zwiastujący jej, że zostanie matką, zaznaczony jest w sposób dyskretny a niemniej wymowny i istotny.

Wymowa pocałunku Judasza w scenie „Pojmania Chrystusa" albo niema rozpacz postaci nad zwłokami Zbawiciela są wyższe ponad wszelkie określenia i dopóki freski te żyć będą, nie przestaną budzić podziwu. Skuteczność i siła z jaką Giotto rozwiązuje najtrudniejsze problemy dramatyczne, są obok prostoty naturalności i bezpośredniości najwybitniejszymi cechami jego sztuki. Postacie Giotta mówią do nas nie swą mimiką psychologiczną, ale swą istotną, dramatyczną postawą.

Pomnik Giotta w katedrze florentyńskiej dłuta Benedetto da Maino (1490).

Madonna z „Ognissanti", obecnie w Ufficjach we Florencji, siedząca na tronie pod gotyckim baldachimem w otoczeniu aniołów, układem i stylem nawiązuje do typów monumentalnych XIII wieku.

Po powrocie z Padwy ozdobił Giotto freskami kilka kaplic kościoła Santa Croce we Florencji. Część z tych fresków przemalowano i zniszczono. Dochowały się jedynie częściowo malowidła kaplicy Peruzzi ze scenami z życia św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty oraz malowidła kaplicy Bardi, przedstawiające legendę św. Franciszka. I tutaj także charakterystyka postaci wydobyta jest kilku liniami.

Giotto pierwszy zdobył się nietylko na akcenty niezwykłej prawdy życiowej ale umiał wznieść się ponad nią, dać osobistą jej wizję, wypowiedzieć swe wzruszenia artysty językiem własnym, oryginalnym. W tym leży wielkość i trwałość jego sztuki.

Maciej Loret

Rzym.

Pocałunek Judasza. (Padwa, kaplica Scrovegni.)

Uroczystości harcerskie

Dwadzieścia pięć lat mija, kiedy w Poznaniu po wysłuchaniu cyklu referatów o skautingu, głoszonych przez gości ze Lwowa, stworzono pierwszą niejako komendę harcerzy poznańskich, z drem Zakrzewskim i red. Tadeuszem Powidzkim na czele. Młodzież żywo garnęła się w szeregi nowej organizacji o tak wzniosłych celach. Rozwój jej był bardzo utrudniony przez władze zaborcze. Młodzi jednakże twardo stali przy swoim sztandarze. Ten hart ducha, jedna z zasad wychowawczych nowego zrzeszenia, pozwolił dobrze wróżyć na przyszłość. W chwilach przełomowych dla Polski harcerstwo nie zawiodło. Liczny udział w powstaniu wielkopolskim, w obronie Lwowa, oraz w walkach z najeźdźcą bolszewickim był niejako próbą wartości. Odtąd harcerstwo rozwija się bardzo żywo, znajdując w obywatelstwie poznańskim licznych i życzliwych protektorów.

By ożywić pamięć owych dni, kiedy pierwsze zastępy harcerskie rozpoczęły swą zbożną działalność, komenda harcerzy na miasto Poznań zarządziła dwudniowy zlot młodzieży poznańskiej w Parku Narodowym na Malcie podczas Zielonych Świąt. Ze zlotem połączono odsłonięcie pomnika poległych harcerzy. Niewątpliwie obywatelstwo miasta Poznania tłumnie weźmie udział w tych uroczystościach jubileuszowych, by przyjrzeć się życiu obozowemu oraz stwierdzić postawę młodzieży harcerskiej.

Harcerze pragną kontaktu ze społeczeństwem, w nim widząc wytrawnych i doświadczonych doradców oraz serdecznych i oddanych przyjaciół. (Es)

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GÓRCZYN

Zebranie plenarne połączone z lekcją kursu kandydatów 1. grupy odbędzie się we czwartek, 13 bm. o godz. 20 w sali p. Mateckiego, ul. Górczyńska 15.

KOŁO OSIEDLE

Zebranie plenarne we czwartek, 13 bm. o godz. 19.30 w sali własnej przy ul. Witkowskiej 21.

KOŁO STARE MIASTO

Zebranie plenarne oraz ostatnia lekcja kursu kandydatów w czwartek 13 bm. o godz. 20 w sali Domu Katolickiego na Śródce.

ZARZĄD GRODZKI

Odprawa podreferentów propagandy i prasy oraz drużyn propagandowych w czwartek 13 bm. o godz. 19 na sali S. N. św. Marcin 65. Po odprawie posiedzenie członków-założycieli klubu propagandowego.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

KURSY DLA CUDZOZIEMCÓW ODBĘDĄ SIĘ W POZNANIU

Z Warszawy donoszą nam (tw):

Co roku odbywają się w Polsce organizowane przez Ministerstwo Oświecenia kursy dla cudzoziemców, pragnących zaznajomić się z kulturą polską. Urządzano je w różnych miastach, Poznania w ich liczbie nie bywało. W tym roku po raz pierwszy, w dniach od 2 do 14 sierpnia, przybędą cudzoziemscy uczestnicy tych kursów do naszego miasta, aby wysłuchać cyklu wykładów o kulturze polskiej.

Wykłady te. poświęcone będą kulturze Polski od wieku XVIII. obejmą prehistorię, polonistykę, historię muzykologię itd. Wśród wykładających znajdą się profesorowie naszej Wszechnicy pp. dr Łucjan Kamieński, dr Józef Kostrzewski, dr Roman Pollak i dr Kazimierz Tymieniecki. Ponadto odbędą się w Poznaniu ćwiczenia praktyczne w języku polskim, które obejmą 20 godzin, a odbywać się będą w dwóch grupach: elementarnej i zaawansowanej.

Kurs rozpocznie się wykładami w Krakowie, mającymi za przedmiot Polskę współczesną i jej kulturę zakończy się w Warszawie wykładami o kulturze Polski wieku XIX i XX. Poza tym zwiedzą uczestnicy Zakopane i Gdynię.

TEATR

Jaracz przybywa do Poznania ze swoim zespołem teatru „Ateneum". Będzie grał Moliera „Szkołę żon" i czeską sztukę „Ludzie na krze". Przyjazd jest zapowiedziany na ostatni tydzień maja.

Z teatrów śląskich. Z Katowic donoszą nam (ad): W teatrze katowickim wystąpił gościnnie wiedeński „Deutsches Volkstheater" i odegrał komedię Bus-Fekete „Jars". — Teatr nasz gra „Serce na wolności", „Damę Kameliową" i „Dobrą wróżkę". Na afisz wchodzi „Moralność pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej w reżyserii dr Pobój-Kielanowskiego. Będzie to ostatnia sztuka w bieżącym sezonie. — Teatr Ludowy w Chorzowie wystawił prapremierę Zielińskiego z życia górników „Kruszy się węgiel, kruszy ludzka wola" — („Położenie nasze było okropne"). Reżyserował inż. Przeszlakowski.

Misterium ku czci Giotta będzie wykonane w Padwie na rzymskiej Arenie, sąsiadującej z kościołem S. Maria della Arena, gdzie mieszczą się freski Giotta. Będzie to jedna z manifestacyj ku czci genialnego malarza w ramach 600-lecia jego śmierci. Kieruje przedstawieniem słynny krytyk teatralny włoski, Silvio d'Amico.

Rumuńska sztuka w Pradze. W Stavovskem Divadle wystawiono klasyczną satyrę rumuńską z lat 80-tych ubiegłego wieku, mianowicie „Scrisoarea pierduta" („Zgubiony list") napisaną przez Iona Luca. Jest to satyra na machinacje wyborcze przy obiorze posła do parlamentu.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Grupa Akwarelistów powstała w Warszawie i ma pierwszą swoją wystawę w Zachęcie. Na czele jej stoi Apoloniusz Kędzierski, wśród członków znajdują się pp. Ożmin, Rafał Malczewski, Nehring i in.

Tarnowscy malarze zgrupowani w „Bractwie Zielonej Szpilki" urządzili wystawę swych prac. Objęła ona 80 obrazów i 150 grafik.

NAUKA

175 rocznicę urodzin Fichtego obchodzą uroczyście Niemcy. „Reichsleiter" Alfred Rosenberg wygłosił onegdaj mowę we wsi Rammenau, gdzie urodził się był słynny filozof.

MUZYKA

Morski program śląskiego chóru. Piszą nam z Katowic (ad): Siemianowicki chór mieszany „Kasyno" ułożył sobie program, złożony z pieśni morskich i wyjątków z opery „Legenda Bałtyku", opowiadań recytacyj i filmu obrazującego pracę polską na morzu, i ruszył na propagandowy objazd miejscowości śląskich. Koncerty morskie miały powodzenie i cieszyły się liczna frekwencją

Konkurs dla młodocianych pianistów i skrzypków. Z Łodzi donoszą nam (wp): Łódzkie Tow. Muzyczne zorganizowało konkurs muzyczny dla młodocianych pianistów i skrzypków. Do konkursu zakwalifikowano 20 pianistów i 9 skrzypków. Uczestników konkursu podzielono na trzy grupy według wieku: do lat 9, — 12 i 16 włącznie. Każdy z kandydatów wykonał 2 utwory muzyczne oraz jedną kompozycję dowolną.

Na międzynarodowym święcie muzycznym w Dreźnie które odbędzie się w dniach 22 — 30 maja wykonany będzie m. in. kwartet smyczkowy Różyckiego op. 49 w nowym przez kompozytora dokonanym opracowaniu. Święto to jest organizowane przez stałą radę międzynarodowej współpracy kompozytorów. Jest to jedyny utwór polski, jaki znajduje się na programie licznych koncertów; otóż trzeba brać pod uwagę, że współczesna muzyka polska posiada licznych twórców, którzy zarówno co do swej „współczesności" jak i co do ciężaru gatunkowego swych dzieł mogliby reprezentować naszą twórczość w sposób taki, aby ukazała we właściwym świetle swój poziom i znaczenie.

ZE SWIATA FILMU

„Dom kinowy" powstał w Paryżu. Mieści się przy rue Vezelay, a mieści studia do zdjęć, salę do wyświetlania i salę do montażu. Zbudowało go zrzeszenie „Domu Kinowego", grupujące różne osoby i zawody, których praca łączy się z kinem.

SLAWISTYKA

Praska „Slavische Rundschau" zamieszcza w swym trzecim zeszycie za rok 1937 znów cały szereg prac stojących w związku z kulturą polską. P. K. Krejczi omawia obszernie pracę prof. dra Manfreda Kridla „Wstęp do badań nad dziełem literackim". Z powodu setnej wystawy Towarzystwa artystów polskich „Sztuka" w Krakowie, kreśli dr Tadeusz Szydłowski historię tego związku, który w czasach przedwojennych pełnił ważną misję jak reprezentant polskiej kultury plastycznej zagranicą i najwybitniejszy jej przedstawiciel wewnątrz Polski. Dużo ciekawych i nowych szczegółów o slawistyce, a zwłaszcza o polonistyce w krajach bałtyckich podaje dr St. Kolbuszewski, wychowanek Uniwersytetu Poznańskiego, a teraz profesor Uniwersytetu w Rydze. W nekrologach znajdujemy obszerne wspomnienia . zmarłym śp. dr Włodzimierzu Bugielu oraz o Karolu Szymanowskim. Szczegółowa i nader starannie ułożona bibliografia polska zajmuje przeszło trzy stronnice. (ln)

OCHRONA ZABYTKÓW

Stare armaty w Krokowie. W parka hrabiego Deringa-Krokowa w Krokowie, pow. morskiego znajdują się w zaniedbaniu stare armaty polskie z 16 stulecia, pośród których jest także moździerz i armata z dawnego zamku obronnego miasta Pucka. Są tam także armaty, wydobyte z dna morza w pobliżu przylądka Rozewskiego, a pochodzące z wojennej korwety szwedzkiej. Ciekawymi tymi zabytkami winny zająć się władze konserwatorskie i zabrać je do Muzeum Morskiego w Gdyni lub Muzeum Ziemi Puckiej w Pucku. (lm)

RUCH REGJONALNY

Rada Regionalna Ziemi Sadeckiej opracowuje przewodnik po Sądeczczyźnie.

LITERATURA

Zjazd wszystkich polskich związków literackich odbędzie się w Warszawie w dn. 29 i 30 maja. Związek Zawodowy warszawski obrał teraz swym prezesem Andrzeja Struga, wiceprezesem Jana Nepomucena Millera.

VARIA

„Fiscus semper rapax". Znane dictum, że „skarb jest zawsze drapieżny" sprawdziło się w Ekwadorze. Minister skarbu wynalazł nowe źródło dochodu. Fotografi, uczeni, filmowcy i myśliwi będą płacili po 100 dolarów od głowy za prawo „odkrywania" niezbadanych jeszcze obszarów tej republiki. Za każdego członka wyprawy, tragarza itd. dopłacą jeszcze osobno 25 dolarów.

OCHRONA PRZYRODY

Puszcza Jodłowa w Górach Ś-to Krzyskich stale znajduje się pod opieką Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Niedawno przeprowadzono tam inwentarz drzewostanu i zasiano buk i jodłę na tzw. „haliznach" po katastrofalnych mrozach zimy z przed 9 lat. Dla wzmocnienia ochrony Parku w miejscach najbardziej narażonych na zniszczenie wykopano głęboki rów o długości ponad półtora kilometra. Ponieważ turyści coraz bardziej interesują się Puszczą Jodłową, przeto odnowiono 25 km ścieżek barwnie znakowanych i uporządkowano znaczną część dawnych dróżek. W ciągu ub. roku frekwencja turystów wynosiła ponad 5 tysięcy osób. Jest to cyfra w stosunku do Puszczy Białowieskiej nieznaczna, niemniej przecież i w Górach Ś-to Krzyskich z czasem przybędzie zwiedzających zwłaszcza, gdy wejdą w życie tak oczekiwane przepisy i rozporządzenia wykonawcze ustawy o ochronie przyrody.

(jmł)

Jutro:

WIELKOPOLANKA Z PUDEŁECZKA

przez

dra Bożenę Stelmachowską

Książki nadesłane

Władysław Szafer: „Rzut oka na stan obecny ochrony przyrody w Polsce na tle 17-letniej działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody". Kraków 1937. Nakł. Państw. Rady Ochrony Przyrody.

„KOSZ NA", CZY „KOSZ DO"?

List „z uprzejmą prośbą" i dwoma pytaniami — Jak mówić i pisać po polsku? — Załatwmy kosz — Słownik ortoepiczny — Co jest poprawność — Gdzie szukać ideału? — I czemu tamtych pominięto? — Ruch uliczny łatwiej regulować — To sprawa osobna.

Otrzymałem kiedyś list „z uprzejmą prośbą o łaskawe wyjaśnienie" w następującej sprawie:

Czy słusznym jest powiedzenie: „szklanka na wodę, kosz na odpadki", „zbiornik na wodę", „Szafa na bieliznę" itp., czy też słusznym jest „szklanka do wody", kosz do odpadków" itp. Poza tym prosiłbym uprzejmie o wyjaśnienie, czy mówi się: „będę robił" czy też „będę robić" itp. i dlaczego jedno z tych powiedzeń jest złe?

Co do pierwszego pytania, nie może ono dziwić: w pewnych połączeniach wprawdzie ustalone jest użycie jednego lub drugiego przyimka, ale są też takie, gdzie można się wahać i wtedy zrozumiałe jest poszukiwanie autorytatywnego pouczenia. Co do drugiej kwestii natomiast, to nie wiadomo, czy śmiać się nad nią czy smucić: toż odpowiedź na to pytanie daje każdy najelementarniejszy podręcznik gramatyki języka polskiego (obie formy dobre) — co pytający robił w szkole? i czy to bezmyślność czy lenistwo przeszkodziło w zajrzeniu do pierwszej lepszej gramatyki?

*

Odpowiedź na pytanie pierwsze, której napróżno by się szukało w książkach: Kryńskiego „Jak nie należy mówić i pisać po polsku", Krasnowolskiego „Najpospolitsze błędy językowe etc.", Passendorfera „Błędy językowe", Gaertnera i Passendorfera „Poradnik gamatyczny", znajdzie się w Szobera Słowniku ortoepicznym*), którego wyszły już trzy zeszyty, pod odpowiednimi hasłami, więc pod: naczynie, butelka, dzban, flaszka, garnek, kosz, konew, kufel, paka, pudełko, a zapewne także się ona znajdzie pod hasłami: skrzynia, szafa i może jeszcze innymi.

Czytamy więc pod hasłem kosz, że kosz na co, to jest kosz p r z e z n a c z o n y na co, a kosz do czego, nie: dla czego, to kosz s ł u ż ą c y do czego. Wedle mnie, jest to tworzenie zbyt subtelnych i niepotrzebnych różnic: przeznaczony do czego a służący do czego, to przecie mniej więcej to samo, co też usus językowy potwierdza, bo w przykładach, które autor często dodaje, zaczerpniętych czy to z literatury, czy też z potocznej mowy, czytamy o koszu na śmieci, na węgiel i o koszu do kwiatów. Ta zgodność użycia przyimków „do" i „na", wynikająca z przykładów cytowanych, nie jest zaznaczona w ustępach, poświęconych tym przyimkom. Ale o niedomaganiach Słownika będzie mowa innym razem, przedtym trzeba określić jego charakter i podnieść strony dodatnie.

*

Nazwał autor swój słownik terminem wyjaśnionym w podtytule: „jak mówić i pisać po polsku". Można by dodać: „poprawnie". Co rozumie przez poprawność, to autor wyjaśnia w przedmowie: poprawne w danej epoce jest to, co jest w powszechnym użyciu, ustnym i piśmiennym współczesnych warstw wykształconych (w dość szerokim chronologicznie tego wyrazu użyciu). Ponieważ to użycie nie jest jednolite, więc nieraz autor musi je ujednolicać — w istocie poprawności tkwi dążenie do normatywności — starając się oprzeć w każdym wypadku na obiektywnych kryteriach geograficznych, historycznych, społecznych, które mu każą potępiać wszystko, co nosi na sobie piętno prowincjonalizmu, lub jest właściwe warstwom niewykształconym. Że dążenie do obiektywizmu nieraz autora zawodzi, to zaraz zobaczymy. Wyznacza też autor w przedmowie zakres ortoepii czyli poprawności językowej: ogarnia on wszystkie dziedziny języka w ogóle, więc wymowę, fleksję (odmianę imion i czasowników), słowotwórstwo, składnię, słownictwo, frazeologię; co do wymowy, to tu ze względu na oszczędność miejsca tylko przy niektórych hasłach została ona podana, podaje za to wiadomości o niej osobny artykuł pod hasłem: Wymowa.

*

Jak to wyżej zaznaczono, pojęcie poprawności zawiera w sobie pojęcie normatywności; a kto szuka normy, ten szuka ideału. Kto chce więc oprzeć normy językowe na autorach, musi szukać najlepszych: nie wiem, czy opinia powszechna uzna za takich np. Bartkiewicza, Goetla, Kadena-Bandrowskiego, Sieroszewskiego, Wiktora; nie wiem też, czy uzna czytelnik obiektywizm autora Słownika, który wybrał wyżej wymienionych pisarzy, a pominął np. Tarnowskiego, Świętochowskiego, Witkiewicza, Sewera i Żuławskiego, Nowaczyńskiego. Normie językowej nie można wprawdzie wytyczać ram chronologicznych zbyt ciasnych, ale jednak sieganie do Staszica i Kołłątaja to może sięganie zbyt daleko wstecz. Że twórca norm językowych opiera się na swoich poprzednikach, to zrozumiałe, ale powoływanie się także na purystę-maniaka Szeffsa, to już zbytek lojalności.

*

Łatwo jest wystawiać normy np. dla ruchu ulicznego, gdy dane są obiektywne warunki bezpieczeństwa i wygody mieszkańców. Twórcy norm językowych trudniej jest wytknąć obiektywne dla nich podstawy, gdy środki faktycznie stosowanej ekspresji językowej, nie naruszające postulatów zrozumiałości i estetyki, są kłopotliwie liczne i różnorodne. To też każda próba ujęcia języka w pewne normy wystawia swojego autora na ciężką pokusę dowolności. Chodzi o to, by nie pójść w niej za daleko, by umieć utrzymać złoty środek. Otóż nie można powiedzieć, by nasz autor umiał weń zawsze utrafić: nie zawsze umie on wznieść się ponad osobisty punkt widzenia.

Tak np., żeby zacząć od fonetyki, na str. 110 czytamy:

I—ji. Na początku wyrazów i w środku wyrazów po samogłosce piszemy i, nie: ji, np. igła, iskra, szyi, poić.

Otóż w dwu ostatnich wypadkach moglibyśmy istotnie pisać „ji", bo tak wszyscy wymawiamy, w dwu pierwszych natomiast „ji" mógłby pisać warszawiak, bo tak wymawia (jigła, jinny, i po takiej wymowie właśnie go poznajemy), ale narzucać jego wymowę innym dzielnicom dlatego tylko, że ona warszawska, nie widzę powodu. Wspominałem wyżej, że poszukiwanie normy u zbyt odległych w czasie pisarzy nie jest wskazane; pod hasłem Kamczatka znajdujemy postać Kamczadał (jako nazwę ludu), popartą cytatą z Kołłątaja, ale dziś powszechnie nazywamy ten lud Kamczadalami (tę też postać znajdujemy np. w podręcznikach geografii Pawłowskiego); autor zaakceptował postać Kołłątajowską zapewne pod wpływem szkoły rosyjskiej, która zostawiła jednak w b. Królestwie Polskim pewne ślady; w Krakowie lub Poznaniu Kamczadał niczym nie jest lepszy od np. Urału albo Waała (Baala). Jak wiadomo, pewne wyrazy obcego pochodzenia mają akcent na zgłosce trzeciej od końca np. logika, matematyka itp. i to wszędzie, w całej Polsce; u niektórych zaś taki akcent nie jest powszechny i pospolity; jeżeli S. każe akcentować pierwszą zgłoskę w wyrazie fabryka, to nie ma racji, również kiedy stawia na pierwszym miejscu domino z akcentem na pierwszej (ja przynajmniej nigdy takiej postaci akcentowej nie słyszałem), a na drugim miejscu ten wyraz z akcentem na przedostatniej. Na odwrót wyrazu attyka (w architekturze) nie opatruje żadnym znakiem akcentowym, a więc widocznie przypisuje mu akcent na drugiej sylabie, w czym się myli. W ustępie pod hasłem Akcent pisze: „Trzecią sylabę akcentujemy w wyrazach zapożyczonych: gramatyka etc."; otóż nie jest to ujęcie ścisłe, bo nie każdy zapożyczony wyraz ma akcent na trzeciej od końca; mają taki akcent tylko pewne wyrazy zapożyczone, przeważnie, pochodzenia łacińsko-greckiego.

„Słownik ortoepiczny" zasługuje na rozpatrzenie go w szczegółach, które objaśnią czytelnika, jak autor wyobraża sobie udzielanie praktycznych wskazówek. O nie przecież głównie idzie, dla nich praca ta została wydaną. A że jest to temat osobny i dla czytelnika ważny przeto zajmiemy się nim wkrótce.

dr Edward Klich.

Poznań

*) Stanisław Szober: „Słownik ortoepiczny. Jak mówić i pisać po polsku". Wydawnictwo M. Arcta 1836 - Warszawa-1937.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zagadnienia i postulaty gospodarcze Wielkopolski

Na posiedzeniu Wielkopolskiej Rady Gospodarczej prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu p. Stefan Kałamajski, wygłosił przemówienie, w którym oświetlił aktualne zagadnienia przemysłu i handlu wielkopolskiego. Przemówienie to podajemy poniżej w streszczeniu.

Jedną z najcenniejszych zalet Wielkopolski była i jest zdrowa struktura społeczna, powstała w wyniku symbiozy między wsią i miastem. To współżycie między wsią i miastem na terenie Wielkopolski dawało korzyści obu stronom. Z jednej strony zwyczaj nie dzielenia gospodarstw włościańskich zapobiegał proletaryzacji wsi, a z drugiej strony miasta chłonęły nadwyżki ludności wiejskiej.

Toteż nie tylko stopień urbanizacji województwa poznańskiego jest bardzo wysoki, ale i zdrową jest struktura socjalna ludności wiejskiej. Nie mamy tutaj tak znacznej rozpiętości w stopniach zamożności, jak to zaobserwować możemy w innych dzielnicach. Zamożność społeczeństwa w Wielkopolsce jest bardziej wyrównana niż gdzie indziej, bowiem mamy tutaj silnie rozwinięty stan średni, mamy polskie mieszczaństwo, a więc formację społeczną, tak bardzo w nowoczesnym państwie potrzebną, a tak słabo w Polsce reprezentowaną.

Niebezpieczeństwa, jakie strukturze społecznej Wielkopolski zagrażają są dwojakiego rodzaju: z jednej strony tworzenie karłowatych gospodarstw osadniczych grozi proletaryzacją wsi, a z drugiej strony trudne położenie przemysłu i handlu ogranicza w silnym stopniu chłonność miast a szczególnie miasteczek wielkopolskich w odniesieniu do napływowego elementu wiejskiego.

Tak więc zdrowotność struktury społecznej Wielkopolski jest w niebezpieczeństwie.

CZYNNIKI NIEPOMYŚLNEGO KSZTAŁTOWANIA SIĘ SYTUACJI

W samym zaraniu niepodległości należy doszukiwać się zarodku dzisiejszych trudności. Zlanie się w jedną całość elementów gospodarczych o tak różnym stopniu zamożności i cywilizacji, jakimi były trzy dzielnice Polski, musiało siłą rzeczy pociągnąć za sobą obniżenie poziomu gospodarczego najlepiej wyposażonej dzielnicy, a mianowicie ziem zachodnich. Działało tutaj „prawo naczyń połączonych" zastosowane do ekonomiki. A następnie dzielnica zachodnia dokonała w bardzo krótkim przeciągu czasu spolszczenia warsztatów pracy i w niemniej krótkim czasie rozbudowała przemysł i handel. Wymagało to wszystko ogromnego wysiłku, a przede wszystkim mobilizacji wszystkich możliwych rezerw kapitałowych. A kapitały obrotowe, które potem jeszcze się zostały, skurczyła dodatkowa inflacja. Wyczerpało to wszystko organizm gospodarczy naszego województwa, a stało się tak tym bardziej, że nastawienie polityki gospodarczej państwa w stosunku do Wielkopolski nie zawsze sprzyjało rozwojowi sił gospodarczych tej ostatniej.

Z jednej strony niekorzystnie na rozwój przemysłu i handlu oddziaływał i oddziałuje wysoki poziom ciężarów skarbowych i socjalnych. Z drugiej znów strony, czy to drogą monopolizacji przemysłów takich, jak tytoniowy, spirytusowy i solny, silnie w Polsce zachodniej ongiś rozwiniętych, czy też drogą pewnych posunięć interwencjonistycznych — czynniki rządowe często szły po linii rozbieżnej z interesami województwa poznańskiego.

Przechodzę z kolei do przedstawienia czynników strukturalnych, oddziałujących niekorzystnie na położenie przemysłu i handlu. Do tych czynników należą:

1) zależność przemysłu i handlu Wielkopolski od sytuacji rolnictwa, co sprawiło, że kryzys agrarny bodaj silniej już na rolnictwie odbił się na miejskich kołach gospodarczych.

2) Zależność przemysłu i handlu od kredytu zorganizowanego jest szczególnie znaczna w Wielkopolsce, bowiem na tym terenie kredyt prywatny nie jest tak rozbudowany, jak w innych dzielnicach; tymczasem nikłość zasobów instytucyj finansowych i uciążliwe warunki uzyskania kredytu bankowego hamują ekspansję przemysłowo-handlową.

3) Zależność przemysłu i handlu Wielkopolski od skartelizowanego przemysłu innych dzielnic również należy uznać za czynnik niekorzystny.

4) Wreszcie położenie geopolityczne Wielkopolski także oddziałuje niekorzystnie na losy miejscowego przemysłu i handlu. Pobliskość w. m. Gdańska sprawia, że uprzywilejowana pod wieloma względami konkurencja Gdańska szczególnie dotkliwie daje się we znaki tutejszemu życiu gospodarczemu, wreszcie bliskość granicy stała się przyczyną, dla której nad Wielkopolską zawisła groźba postradania przemysłu o znaczeniu dla obrony kraju, na rzecz innych dzielnic o lepszym położeniu geopolitycznym.

DZISIEJSZE POŁOŻENIE PRZEMYSŁU I HANDLU WIELKOPOLSKIEGO

Dzisiejsze położenie przemysłu i handlu Wielkopolski nie przedstawia się w barwach jasnych. Z obserwacji rozlicznych faktów stwierdzić można, że poziom przemysłu i handlu wielkopolskiego w ciągu ostatnich lat znacznie się obniżył, zaś zjawisko poprawy gospodarczej jest na zachodzie Polski mniej dostrzegalne, niż w pozostałych województwach

Bardzo charakterystyczne dla położenia gospodarczego Wielkopolski są dane dot. spadku spożycia węgla i żelaza. Nie mniej i obroty w przemyśle i handlu wielkopolskim skurczyły się bardzo poważnie. W handlu wielkopolskim kryzys spowodował znaczną pauperyzację a objawem tego jest przesunięcie się punktu ciężkości świadectw przemysłowych z wyższej ku niższej kategorii.

POSTULATY PRZEMYSŁU I HANDLU WIELKOPOLSKI

Sferom gospodarczym Wielkopolski zależy szczególnie na tym, aby dowiedzieć się, jaką rolę rząd wyznacza Wielkopolsce w przyszłym układzie gospodarstwa polskiego. Jedna z tablic przedstawiona przez p. wicepremiera na komisji budżetowej Sejmu, wzbudziła w Wielkopolsce niepewność. Chodzi mianowicie o tablicę przyszłego układu przemysłu, która przewiduje dla Wielkopolski i Pomorza współczynnik uprzemysłowienia 8,72, tj. o wiele niższy od obecnego współczynnika uprzemysłowienia, wyrażającego się w wskaźniku 11,17. Sfery gospodarcze Wielkopolski obawiają się, że przebudowa struktury geograficznej przemysłu polskiego może pogorszyć stan uprzemysłowienia tej dzielnicy.

Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia obronności kraju lepiej byłoby, ażeby przemysł rolny, posiadający pierwszorzędne znaczenie dla zaopatrzenia armii znajdował się poza rejonem narażonym najbardziej na atak ze strony sąsiada, tak z drugiej strony ze względu na podtrzymanie i dalszy rozwój Polski zachodniej, zdaje się również nie ulegać wątpliwości, co do swej zasadności postulat stworzenia warunków nie tylko podtrzymania istniejących placówek przemysłu i handlu rolnego, ale również tworzenia inwestycyj w tych gałęziach naszego gospodarstwa, choćby nawet inwestycje te miały być zagrożone na skutek działań wojennych. W należytym rozwoju przemysłu i handlu rolnego i z rolnictwem związanego, jak również handlu pośredniczącego z krajami zachodnimi i północnymi, widzą sfery gospodarcze Wielkopolski przyszłość gospodarczą i zasadniczy kierunek rozwoju i pracy.

Nasz pogląd co do zależności i współdziałania gospodarczego Wielkopolski z pozostałymi dzielnicami wyraża się w następującym krótkim zdaniu: pragniemy, aby rozbudowa gospodarstwa polskiego dokonała się również naszymi siłami, ale nie naszym kosztem, — innymi słowy, chcemy przyczynić się do rozbudowy gospodarstwa całej Polski, chcemy móc łożyć na to nasze kapitały, ale w tym celu musimy mieć możność pracowania, zarabiania i oszczędzania.

Sfery gospodarcze pragną, aby o potrzebach inwestycyjnych Wielkopolski rząd nie zapomniał. W planie inwestycyjnym na rok 1937/38 Wielkopolskę nieomal zupełnie pozostawiono poza nawiasem preliminowanych prac. Wielkopolska posiada potrzeby inwestycyjne bardzo poważne i palące, że wymienię tylko dwie najważniejsze, a mianowicie: połączenie Warty z Wisłą poprzez Gopło, oraz usprawnienie naszego handlu rolnego drogą budowy chłodni i hal targowych. Również potrzebna będzie pomoc rządu na dokonanie koniecznych inwestycyj w 4 powiatach, mających być przyłączonymi do województwa poznańskiego.

Podnieść należy również brak dopływu dogodnego kredytu średnio i długoterminowego do Wielkopolski, co hamuje ogromnie rozwój przemysłu i handlu. Na osobną uwagę zasługują potrzeby kredytowe przemysłu budowlanego.

Wreszcie już dzisiaj podnieść należy pewien postulat, którego realizacja obliczona jest zresztą na dalszą metę. Poznań od 17 lat jest miastem targów i wystaw. Charakter ten Poznań pragnie nadal zachować i w obliczu zbiegających się nieomal dat 25-lecia Niepodległości Polski oraz Światowego Kongresu Eucharystycznego, na który przybywają zawsze setki tysięcy osób z różnych państw całej kuli ziemskiej i który się odbędzie w Poznaniu za lat pięć, powstał projekt wskrzeszenia świetnej tradycyj „P. W. K-i". Pragnieniem sfer gospodarczych jest, by rząd zechciał szczególną opieką otoczyć zamierzenia zorganizowania za lat 5 w Poznaniu wystawy p. n.: „Kultura i Postęp", wystawy, mającej odtworzyć postęp gospodarczy Polski powojennej.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Prostowanie zeznania.** Często zdarza się, że księgi handlowe w przedsiębiorstwach, zobowiązanych do prowadzenia ksiąg, zawierają, pomimo zasadniczo starannych zapisów, pewne niedomogi, które przy rygorystycznym traktowaniu przez władze skarbowe, uważane są za nieprawidłowe i nie nadające się do udowodnienia wykazanego w zeznaniu dochodu. Powstała kwestia, jaką wartość posiadają sprostowania, dokonane następnie po zakwestionowaniu prawidłowości ksiąg przez władze skarbowe. Kwestię tę rozstrzygnął wyrok N. T. A. z 10. XII. 1936 L. Rej. 6072/33 nieprzychylnie dla podatników, ustalając następującą tezę: „Sprostowanie w postępowaniu odwoławczym bilansu i rachunku strat i zysków przez uwzględnienie transakcyj, opuszczonych w księgach handlowych, nie może tym księgom przywrócić zakwestionowanej z tego powodu prawidłowości, nawet w razie zatwierdzenia go przez powołany organ". (l)

Z KRAJU

(k) **Frank francuski ponownie osłabł.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Paryż wykazała ponownie wyraźne osłabienie. W terminowych notowaniach franka w Londynie nie nastąpiły żadne zmiany. Z pozostałych dewiz pewne osłabienie wykazał dolar.

(k) **Wyłączenie Żydów z handlu dewocjonaliami.** Izby przemysłowo-handlowe zajmowały się ustaleniem swego stanowiska do projektu ustawy o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego. Na szczególną uwagę zasługuje opinia izby przem-hadlowej w Sosnowcu, gdyż do jej terenu należy Częstochowa, gdzie wytwarzana jest większa część dewocjonalii, przy czym Żydzi brali poważny udział. Pomimo protestów żydowskich firm, zwyciężył na terenie izby pogląd, wypowiadający się za przyjęciem ustawy. Odrzucono wniosek mniejszości o zachowanie praw nabytych przez żydowskie firmy, trudniące się dotychczas wyrabianiem i handlem dewocjonaliami, jak też drugi wniosek o odroczenie wejścia w życie ustawy na lat 5, podczas gdy sam projekt ustawy przewiduje nadanie mocy przepisom po upływie 2 lat. (l)

(k) **Zwalczanie nieuczciwej konkurencji.** Ochrona, jaką zapewnia ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji kupcowi, jest pod względem swoich rozmiarów szerszą, aniżeli ochrona zapewniająca kupcowi prawo od pewnego znaku towarowego, na podstawie ustawy o ochronie znaków towarowych. Oczywiście, łatwiej jest kupcowi domagać się odszkodowania w wypadku zarejestrowania pewnego znaku. Sąd Najwyższy wyjaśnił jednak, że okoliczność, iż kształt, rozmiary i powierzchnia pewnego towaru, jako przedmiotu ogólnego użytku nie mogą być chronione w drodze znaków towarowych, nie wyklucza sama przez się ochrony tego towaru, ze stanowiska ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jeżeli tylko ten kształt, rozmiar czy powierzchnia są dla danego towaru charakterystyczne do tego stopnia, iż klientela może je uważać za środek indywidualizujący dany wytwór pod względem pochodzenia.

(k) **Sprawa oddłużenia spółdzielni wielkopolskich.** W dniu 10 bm. odbyło się w Poznaniu posiedzenie komisji do sprawy oddłużenia Wielkopolskich Spółdzielni, poruszonej już uprzednio na posiedzeniu Wielkopolskiej Rady Gospodarczej w obecności p. wicepremiera Kwiatkowskiego. W obradach wzięli udział przedstawiciele organizacyj rolniczych, spółdzielczych itd.

Z ZAGRANICY

(z) **Polscy robotnicy na sezonowych robotach rolnych na Łotwie.** Według danych Łotewskiej Izby Rolniczej, do dnia 4 bm. przybyło z Polski na rolne roboty sezonowe do Łotwy 14.922 robotników. Dalszy napływ robotników z Polski trwać będzie do 25 maja.

(z) **Dr Schacht o polsko - niemieckich stosunkach handlowych.** W ostatnim jubileuszowym numerze organu „Niemieckiej Izby Handlowej dla Polski" ukazały się dwa artykuły w sprawie handlu ze wschodem. M. in. zabiera w nich głos prezydent Banku Rzeszy dr Schacht pisząc, że po stworzeniu warunków wstępnych handlowo - politycznych przez zawarcie układu gospodarczego z dnia 4 listopada 1935 r., wykorzystanie istniejących możliwości będzie w znacznej mierze rzeczą samych kół gospodarczych obu krajów. Zadaniem kompetentnych organizacyj życia gospodarczego będzie akcja uświadamiająca i reklamowa w tym kierunku. Gospodarka niemiecka ufa w szczególności niemieckiej Izbie Handlowej dla Polski, że podobnie jak dawniej, również i w przyszłości dołoży ona starań, celem pogłębienia istniejących i nawiązania nowych stosunków gospodarczych.

O zdrowe podstawy ustroju spółdzielczości polskiej

W maju i czerwcu rb. odbędą się walne zebrania Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych w poszczególnych okręgach. Na zebraniach tych ma być m. i. dokonana zmiana statutu.

Punktem wyjścia dla projektowanych zmian statutu Zw. Spółdz. Roln. i Zarob.-Gosp., powinno być dążenie do odbiurokratyzowania spółdzielczości przez przyznanie czynnikowi społecznemu (spółdzielniom — przedstawicielom spółdzielni), roli pełnoprawnego i pełnomocnego gospodarza.

Nowy statut powinien nadać większe prawa i znaczenie oddziałom — idąc po linii decentralizacji Związku, wzmocnienia roli i znaczenia oddziałów, uszczuplenia uprawnień centrali, nadania oddziałom większej autonomii np. w sprawach doboru pracowników, zarządu finansami, rozwiązania niektórych problemów miejscowych; trzeba dać pole dla reprezentantów spółdzielni do bardziej samodzielnego stanowienia o swoich sprawach i większej ingerencji w bieżące i ogólne sprawy Związku.

Konsekwentnie należy wzmóc rolę i znaczenie prezesa Związku, oraz przyznać i zastrzec dla Rady Głównej niektóre nowe uprawnienia. Wzmocni to znaczenie Rady Głównej i jej prezesa, a więc reprezentantów spółdzielni, wobec dyrekcji — czynnika biurokratycznego.

Nie mniejsze znaczenie dla odbiurokratyzowania spółdzielczości ma zniesienie obowiązku zatwierdzania przez władze dyrektorów oddziałów i Zarządu Głównego.

Rada okręgowa oraz Rada Główna powinny mieć swobodę w doborze odpowiednich dyrektorów, zamiast stosować się ślepo do wskazań administracji.

Sprawą wielkiej wagi jest uchwalanie budżetów. Budżety powinny uchwalać ogólne zebrania poszczególnych okręgów, a nie walny zjazd delegatów z całego państwa. Każdy oddział powinien tylko płacić określony procent swych wpływów na utrzymanie centrali.

SPORT

Prasa włoska o polskich pięściarzach

Prasa włoska właściwie niewiele interesowała się mistrzostwami pięściarskimi Europy. Wielkie dzienniki włoskie ograniczyły się przeważnie do informowania swych czytelników o przebiegu walk. Nieco więcej miejsca poświęciły mistrzostwom dzienniki mediolańskie, chociaż sprawozdania ich nie były też zbyt obszerne. We Włoszech w ogóle nie interesują się boksem amatorskim, stąd też wielka ta impreza nie wywołała większego wrażenia.

„Corriere della Sera" zamieszczał przez cały czas trwania mistrzostw objektywne sprawozdania o rozgrywających się w teatrze Pucciniego walkach. Wiele ciepłych słów poświęcił sprawozdawca Polakom. Polscy pięściarze — stwierdza dziennik — wykazali w walce bardzo dużo hartu. Są to pięściarze o dużych wartościach. Cała polska drużyna — podkreśla sprawozdawca — była dobrze przygotowana zarówno pod względem kondycji, jak i formy. Był to chyba najlepiej przygotowany zespół na mistrzostwach. Pismo wyróżnia specjalnie Chmielewskiego i Sobkowiaka.

„Il Popolo d'Italia" po błędzie w pierwszym sprawozdaniu z mistrzostw (pomyliła Sobkowiaka z Rumunem Radanem) poprawiła się znacznie. Dziennik specjalnie wyróżnia Chmielewskiego jako boksera bardzo niebezpiecznego i o dużej przyszłości. Dziennik uważa sposób walki Woźniakiewicza jako „bardzo przyjemny" (!).

„Gazetta della Sport", najpoważniejszy sportowy dziennik włoski, w swoim sprawozdaniu z mistrzostw wyróżnia przede wszystkim... Piłata jako boksera, który swą fenomenalną, szybką, prawą mógłby — zdaniem pisma — „zawojować cały świat". Dalej pismo stwierdziło, że Sobkowiak walki z Enekesem nie przegrał, a Czortek był lepszy od finalisty turnieju Rumuna Osca. Zato dziennik ma wątpliwości, czy Chmielewski istotnie wygrał walkę z Dekkersem. W innych sprawozdaniach „Gazetta della Sport" chwali bardzo Szymurę i Sobkowiaka, nie zachwyca się natomiast Polusem. Sipińskiego dziennik uważa za „pięściarza o dużej odwadze i dużej przytomności umysłu, lecz słabym przygotowaniu".

„Il Pugillatore" poświęcił mistrzostwom bardzo dużo miejsca, ale sprawozdawca widocznie nie orientował się zupełnie w rozkładzie sił boksu europejskiego. Początkowo pismo uważało jedynie Chmielewskiego za boksera o pewnych walorach. Dopiero pod wpływem zwycięstw polskich opinia o naszym boksie nieco się zmieniła, ale nie na tyle aby dziennik wycofał się zupełnie ze swojej poprzedniej opinii. Najwięcej dziennik interesował się zawodnikami węgierskimi i oczywiście włoskimi.

Warto też podkreślić, że wiadomości w prasie włoskiej o mistrzostwach Europy, którym — jak zaznaczyliśmy — poświęcono w ogóle niewiele miejsca, kurczyły się jeszcze w miarę odpadania zawodników włoskich.

Przegląd piłkarski Europy

Podczas gdy w Polsce i w krajach skandynawskich sezon piłki nożnej trwa dopiero dwa miesiące, po za słupami granicznymi Polski rozrgywki o mistrzostwo są już zakończone albo dobiegają końca. Fakt ten tłumaczy się tym, że specyficzne warunki atmosferyczne nie pozwalają na rozegranie zawodów klubom polskim i skandynawskim. Nie znaczy to bynajmniej, by warunki, w których gra się zimą za granicą były idealne.

Zgodnie z tradycją sezon piłkarski w Anglii został zakończony w pierwszą sobotę maja. Mistrzostwo zdobył Manchester City, który po wspaniałym finiszu zdołał wyprzedzić słynny londoński Arsenal o trzy punkty. Jednak punktem kulminacyjnym całego sezonu jest dla Anglików finał o puchar, którego zwycięzca jest uważany za moralnego mistrza Anglii. Puchar zdobył w tym roku po raz pierwszy w ogóle zeszłoroczny mistrz Sunderland.

W Szkocji mistrzostwo zdobył Glasgow Rangers. Mistrzostwa Szkocji od istnienia zasadniczo zawsze były rozgrywane między dwoma sławnymi drużynami Glasgow i Celtic i dlatego też stały się mniej atrakcyjne.

Liga francuska i włoska liczą 16 zespołów, podczas gdy we Włoszech i tym razem zatriumfował zeszłoroczny mistrz Bologna, mistrzostwo Francji uzyskał klub z południa, Olimpuque z Marsylii, który nie startował jako faworyt.

W centrach środkowej Europy powtarza się rok w rok to samo. W Pradze tylko dwaj rywale od niepamiętnych czasów walczą o hegemonię stolicy nadmołdawskiej. Tym razem zatrzymała tytuł mistrzowski Slavia.

W Budapeszcie mamy to samo zjawisko. Tutaj do tytułu mistrzowskiego pretendują słynne drużyny Hungaria i Ferencvarosi. Do końca mistrzostw pozostały jeszcze trzy niedziele. Szanse są równe.

W Wiedniu ubiegają się o mistrzostwo Admira, Austria i Vienna. Decyzja zapadnie dopiero być może w ostatnim dniu mistrzostw. Zespoły, wymienione powyżej, dobrze są znane na boiskach polskich gdy drużyny środkowo - europejskie często i chętnie gościły u nas. W krajach tych zacięta walka toczy się również o trzecie miejsce, uprawniające do udziału w pucharze miro-cup. Do tego miejsca pretendują w Czechosłowacji SK. Prossnitz i Zidenice, w Austrii Wacker, na Węgrzech Phoebus i Ujpest.

W Niemczech wreszcie toczą się zacięte boje o wyłonienie mistrzów grupowych. Mistrzostwo swej grupy zdobyły: sześciokrotny mistrz Niemiec, I F. C. Nürnberg oraz Schalke - Gelsenkirchen i Hamburger Sp. V., które dwa razy zdobyły ten tytuł. Czwartym finalistą będzie przypuszczalnie V. f. B. Stuttgart. Na horyzoncie piłkarskim Niemiec zarusowuje się atrakcyjny mecz dwu najpopularniejszych dzisiaj drużyn: Nürnberg i Schalke. Finał odbędzie się na stadionie olimpijskim w Berlinie 20 czerwca.

W Szwajcarii pozostały jeszcze do rozegrania 3 spotkania dla każdej grupy i walka o tytuł rozegra się między klubami Young Boys z Berna i dwoma z Zurychu Young Fellows i Grasshoppers (zeszłoroczny mistrz).

W Belgii ostatnie rozgrywki przyniosą rozstrzygnięcie. Kandydatami do tytułu mistrzowskiego są Berschot A. C. i Daring z Brukseli.

W Holandii mistrzowie grup rozgrywają obecnie finał. Prowadzi zeszłoroczny mistrz Ajax Amsterdam przed Be Quick Graningen i Go Ahead Deventer.

Kolarstwo

Rumuński związek kolarski zawiadomił Polski Związek Kolarski, że drużyna rumuńska, złożona z 4 zawodników, weźmie udział w międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Polski. Definitywnie zatem na liście zgłoszeń figurują już dwa państwa. Z Francją, Belgią, Włochami i Niemcami pertraktacje nie są jeszcze ukończone.

Piłka nożna

Wyniki niedzielnych spotkań: klasa B: Pogoń Środa — Sokół Kępno 0:3 (0:0), Sokół Wolsztyn — Sokół Leszno 2:2 (2:1); klasa C: Naprzód Ostrów — Legia Środa 0:3 (0:2), Stella Żabikowo — Britania 2:6 (0:3), Naprzód — Noteć Chodzież 2:2 (1:0); mistrzostwo młodzików: Britania — Legia II 0:7 (0:3), Korona — Admira 0:2 (0:1), Czarni — Warta II 0:9 (0:5), Legia I — San 3:2 (2:1); zawody towarzyskie KPW II — Posnania 4:2 (2:1), Grom — Pogoń II 8:2 (6:0), KPW Ostrów — 70 p. p. Pleszew 3:2 (1:1).

Nie będzie walnego zebrania P. Z. P. N. w sprawie Dębu. Na posiedzeniu zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej rozpatrywane były odpowiedzi okręgów w sprawie zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie Dębu. Jak się okazało, ogromna większość okręgów wypowiedziała się przeciw zwołaniu specjalnego zebrania P. Z. P. N., wobec czego wniosek Śląskiego Okręgowego Zw. Piłki Nożnej został odrzucony.

Wioślarstwo

Roczne walne zebranie sekcji wioślarskiej AZS odbędzie się w piątek 14 bm. o godz. 18.30 na przystani. (kom)

korespondencja z czytelnikami

„Jmir". Władze wojewódzkie mogą zabronić założenia stowarzyszenia, albo też zapisania stowarzyszenia do rejestru, zawiadamiając o tym zarząd stowarzyszenia, oraz odsyłając jeden egzemplarz potwierdzonego statutu. Z tą chwilą dopiero stowarzyszenie to może rozpocząć swoją działalność, podając w ciągu 2 tygodni władzy wojewódzkiej skład zarządu, oraz miejsce zamieszkania członków oraz adres lokalu stowarzyszenia. (K)

W. Ryba — Poznań. Wierzyciel ma rację, gdyż maszyny te są częścią składową obciążonej nieruchomości. (K)

ADOLF DYMSZA
w wielkiej, rekordowej komedii ŚMIECHU i HUMORU
„30 Karatów Szczęścia"
— to najuciesźniejsze i najzabawniejsze widowisko filmowe o niezwykle wartkim tempie i błyskotliwej akcji.
Skrzący dowcip, perlący humor, kaskady niemilknącego śmiechu — oto co zapowiada świetnie dobrany i zgrany zespół aktorski: JADZIA ANDRZEJEWSKA, JÓZEF ORWID, WŁADYSŁAW GRABOWSKI, IRENA SKWIERCZYŃSKA, MARIA CHMURKOWSKA, LUDWIK FRITSCHE i inni.
Szampańska i brawurowa komedio-farsa „30 KARATÓW SZCZĘŚCIA"
ukaże się jako następna premiera kina
APOLLO.
ng 42 460

Wyniki są sprawdzianem pracy

Sukcesy, jakimi poszczycić się może Sp. Akc. „Stomil" wykazują, że produkcję opon samochodowych dźwignięto na poziom, dorównujący fabrykatom światowej sławy. Raidy turystyczne oraz imprezy samochodowe na terenie międzynarodowym są nieprzerwanym pasmem tryumfów polskiej opony. Zjazdy zagraniczne szczególnie sprzyjają wypróbowaniu właściwych zalet opony „Stomil" dzięki różnorodnym warunkom drogowym i klimatycznym. Na tej podstawie uczestnicy ostatniego Rallye Monte Carlo orzekli, że wyniki, jakie uzyskali w tej konkurencji, zawdzięczają w znacznej mierze polskiej oponie „Stomil". Oto niektóre opinie:

p. A. Mazurek z Warszawy:

„...Miałem ciężką drogę górzystą zasypaną śniegiem a miejscami pokrytą lodem i mimo tych przeszkód samochód na oponach „Stomil" doskonale trzymał się drogi i nie ulegał poślizgowi".

PP. T. Marek i J. Jakubowski:

„Znamiennym jest, że na przestrzeni przejechanych ok. 10 tys. klm nie demontowaliśmy opon, co należy przypisywać specjalnemu rysunkowi nacięć (protektora) odpornych na chwytanie gwoździ".

Kierownik warsztatów Polski Fiat S. A. Katowice:

„...wypożyczone nam na Rallye Monte Carlo Opony, wymiar 4.50—16, przebyły blisko 10 tys. klm w ciężkich warunkach bez najmniejszego defektu. Fakt ten zasługuje na podkreślenie ze względu na bardzo ciężką, górzystą trasę, która powodowała konieczność ustawicznego i gwałtownego hamowania i ze względu na bardzo wysokie wahania temperatury".

Opinie te podkreślają trzy najistotniejsze zalety opony „Stomil": Utrzymanie szybkości w trudnych warunkach drogowych, odporność na uszkodzenia i bezpieczeństwo jazdy.

zg 1448

Otyłość jest objawem chorobliwym.
Przyczyn jej należy szukać w wadach przemiany materii lub też zaburzeniach czynności gruczołów dokrewnych. Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochron. „Degrosa" przyśpieszają przemianę materii i dzięki zawartości jodu organicznego w morskiej roślinie Yahanga działają pobudzająco na gruczoł tarczycowy, powodując tem spalanie nadmiernego tłuszczu w organiźmie. Używa się je przeciwko otyłości bez specjalnej diety.
Wytwórnia: Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.
rg 40 939

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora
ANTONI ST. HOFFMANN

73)

— Wolf mi przerwał. — Głupstwa pleciesz. Czy kiedykolwiek już nie okazałeś się na wysokości zadania, jakie ci postawiłem?

— Nigdy! Oczywiście, zawsze byłem na najwyższej wysokości. Ale skoro mam pójść z wizytą do Mike Walsha, to sobie zupełnie skromnie pomyślałem, że byłoby może dobrze, gdybym wiedział, po co to. Chyba, że mam go owinąć w papier, zawiązać sznurkiem i przynieść do biura?

Wolf potrząsnął głową. — Sądzę, że to nie będzie potrzebne. Powiem ci wszystko, Archie. W swoim czasie... — Wyciągnął rękę, aby nacisnąć guzik od dzwonka, i z westchnieniem odsunął tacę z piwem. — Co do tego zaś, dlaczego wysłałem Johnny'ego a ciebie zatrzymałem w biurze, to dlatego, że możesz być tu bardzo potrzebny. Podczas twej nieobecności mianowicie telefonował pan Muir i spytał, czy mógłby przyjść o godzinie wpół do trzeciej. To właśnie...

— Co takiego? — wykrzyknąłem, — Muir?

— Tak jest. Ramsay Muir. A co do tego, że nieraz nie daję ci wglądu do niektórych faktów, i to ma swoją przyczynę. Otóż, wolę nie zapoznawać cię z całym materiałem faktycznym, bo twoje przedwczesne wnioski nieraz mylą mi moje własne procesy myślowe. Co do sprawy obecnej, znasz ogólną sytuację równie dobrze jak ja. Ale brak ci cierpliwości, a zarazem wścieka cię to, że ja zupełnie się nie niecierpliwie. Jeśli wiem kto zabił Harlana Scovila — a po telefonie ze starym Lindquistem wydaje mi się, że wiem — to dlaczego w takim razie nie działam natychmiast? Otóż, z różnych powodów. Przede wszystkim, ponieważ chce jeszcze potwierdzenia z innej strony, po drugie, ponieważ głównym naszym interesem nie jest wykrycie mordercy, tylko ściągnięcie długu. Jeśli potwierdzenie, o jakim wspomniałem, chcę otrzymać od Walsha, dlaczego w takim razie nie spytam go się zaraz, i otrzymawszy je, nie zawiadomię policji, aby schwytała kogo należy? Ponieważ policja schwyciłaby się takiej metody, że uniemożliwiłaby zarówno wydobycie należności od Cliversa jak i wyjaśnienie sprawy kradzieży, popełnionej rzekomo przez pannę Fox. Mamy na widoku trzy różne cele, i do wszystkich dobiec musimy równocześnie. Dlatego... Ale oto i dzwonek. Muir spóźnił się o trzy minuty.

Zeszedłem na dół i spojrzałem przez okienko. Rzeczywiście był to Muir, ze sposobu, w jaki wbiegł do hallu i spytał o Wolfa, można było sądzić, że ma się do czynienia z szaleńcem. Ubrany był w brązowy płaszcz, pochodzący od krawca, który był zapewne ponad moje możliwości finansowe. Ale najwidoczniej nie zamierzał nawet zdjąć go.

Zaprowadziłem go do biura i uśmiechnąłem się pod nosem, gdy spostrzegłem, że ani on, ani Wolf nie spróbowali wyciągnąć do siebie ręki na powitanie Podsunąłem mu krzesło, na którym usiadł, trzymając kapelusz na kolanach.

— Sekretarz pański, który był przy telefonie, — rzekł Wolf, — wydawał się nie być poinformowany o celu pańskiej wizyty. Jak sądzę, dotyczy ona sprawy kradzieży w pańskim gabinecie. Chciałbym zaznaczyć, że zastępuję tutaj stronę panny Fox.

— Owszem, wiem o tym.

— Więc?

Kości policzowe w twarzy Muira stały się jeszcze wyrazistsze, a szczęka jego pracowała, jakby nie mógł sobie dać rady ze złością, która w nim wrzała. Przypomniałem sobie spojrzenia, jakie poprzedniego dnia miotał w stronę Klary Fox i nie mogłem wyjść z podziwu, że mimo podeszłego wieku potrafił utrzymać w sobie taki temperament.

— Perry nalegał, abym przyszedł tutaj, — zaczął. Trząsł mu się głos, aby gdy przestawał mówić, szczęka latała gwałtownie. — Przede wszystkim muszę stwierdzić, że nie mam najmniejszej wątpliwości, iż Klara Fox skradła pieniądze. Ona jedna tylko miała do nich dostęp. Znaleziono je w jej samochodzie. — Przerwał, aby opanować się trochę i uspokoić drgającą ciągle szczękę, — Perry powiedział mi o pańskiej groźbie, że pan nas chce zaskarżyć o odszkodowanie. Zawarta w takiej niecnej groźbie insynuacja jest godna najwyższej pogardy. Spod jakiej to pan jesteś ciemnej gwiazdy, aby udzielać poparcia złodziejce i grozić ludziom... ludziom stojącym ponad wszelkimi podejrzeniami?

Urwał i zacisnął wargi. Wolf mruknął: — Proszę, niech pan mówi dalej. Zasadniczo nie odpowiadam na pytania, nie oparte na wystarczających przesłankach.

Nie sądzę, aby słowa jego doszły do świadomości Muira. Słyszał on tylko własne słowa i całą siłą starał się nie wybuchnąć.

— Przyszedłem tu tylko z jednego powodu: dla dobra Seagirth Corporation, a nie dlatego, żebym się przestraszył pańskiej ohydnej groźby. Nie w tym tkwi sedno rzeczy i nie te brudy należy ukryć przed światłem dziennym. — Głos jego znów się zatrząsł. — Cała ohyda tkwi w tym, że prezes naszego towarzystwa folguje swoim namiętnościom i dlatego broni podejrzanej osoby przed karą, na jaką sobie zasłużyła. Dlatego może mi się śmiać prosto w nos! Dlatego może kryć się za pańskimi szantażami! Ponieważ dobrze wie, czego Perry chce, i ponieważ umie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

PIEGI usuwa KREM **PRECIOSA** PERFECTION

ng 42 741

Z estrady

Koncert
ku czci Karola Szymanowskiego

W chwili, gdy umilkły już echa żałobnych manifestacyj i uroczystości, którymi cały polski świat kulturalny żegnał jednego ze swych największych budowniczych i orędowników, czas już byłby na mniej wprawdzie oficjalne, ale za to donioślejsze wyrażenie hołdu zgasłemu przedwcześnie artyście, jakim jest wykonywanie i poznawanie jego muzyki. Taka czysto i wyłącznie muzyczna kontemplacja jest też o wiele ważniejsza od wszelkich innych zewnętrznych akcesoriów, choćby najokazalszych. Albowiem propaganda kultu muzyki Szymanowskiego winna mieć głębsze podłoże niż samą tylko aktualność, a kto wie, jak długo trzeba będzie jeszcze poczekać zanim wszyscy jednakowo silnie odczujemy tajemny czar oddziaływania muzyki autora „Stabat Mater". Słusznie też się stało, że rozpoczęto już akcję w tym kierunku, a koncert ostatni urządzony z ramienia Związku Muzyków - Pedagogów otwiera drogę dalszym, mającym się odbyć w czasie najbliższym, bądź też z początkiem sezonu następnego.

Program charakterystycznie zestawiony, zawierający wybrane utwory skrzypcowe, fortepianowe oraz pieśni (widoczną była przy tym tendencja, aby uwzględnić najbardziej znamienne okresy) ukazywał w szkicu indywidualność kompozytora, do czego zbliżyła także słuchaczy ciekawa prelekcja wstępna p. Kasserna. Słusznie prelegent m. i. zauważył, że trudno byłoby dzisiaj podejść do sztuki Szymanowskiego zbyt blisko z punktu widzenia analizy, a to z uwagi na brak szerszego dystansu czasowego. To też obecnie wcale o to nie idzie, nie tędy droga prowadzić ma do poznania swoistych ścieżek, jakimi kroczyła indywidualność i inwencja kompozytora. Raczej należałoby dziś częściej słuchać, częściej przeżywać tę muzykę w sobie, aniżeli dyskutować o swobodnym kontrapunkcie, wyzwolonym z wszelkiego akademizmu, czy też o frapujących ucho nawarstwieniach współbrzmień. Teoretyczne rozważania nie są, jak wiemy, aktualne tam, gdzie chodzi o sztukę najmłodszą, o sztukę, w której odbija się bezpośrednio całokształt naszego własnego życia duchowego.

W odniesieniu do samego koncertu, który miał mieć wszakże charakter żałobnej akademii, pragnąłbym wyrazić jedno zastrzeżenie. Jeśli już koniecznie chciano zademonstrować mazurki Szymanowskiego w wykonaniu samego kompozytora na płycie gramofonowej, to należało koniecznie wybrać w tym celu niezdarte płyty i dobry gramofon. Ten, którym dysponowano, nie nadawał się do tego rodzaju produkcji, zwłaszcza, gdy w dodatku był źle nakręcony. Cały efekt kolidował z poważnym charakterem koncertu. Jest w tym memento na przyszłość, że nie tylko artystom, ale i maszynie należy się przed występem próba.

Wykonawcy pp. Maria Szrajberówna (skrzypce), Nadzieja Padlewska (fortepian), Zofia Fedyczkowska (śpiew) i T. Z. Kassern (akompaniament) podjęli trud przygotowania obszernego i niełatwego technicznie programu, a poważny poziom koncertu był najlepszym dowodem, że godnie oddano hołd pamięci wielkiego muzyka. **Dr. Z. S.**

Rymanów-Zdrój

urocze podkarpackie zdrojowisko.
Szczawy słono-alkaliczne, jod.-brom. i borowina. Najtańszy pierwszy sezon od 15-go maja do 20-go czerwca. Ng 40 565

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"!

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. We czwartek dnia 13 bm. wznowienie dawno niegranej przemiłej operetki „Domek trzech dziewcząt", która zawsze cieszy się wielkim uznaniem i powodzeniem dzięki pięknym melodiom Fr. Szuberta. Główną partię męską genialnego kompozytora grać będzie ceniony artysta p. Rudzisław Peter. Obsadę stanowią doskonale siły pp.: Zofia Fedyczkowska, J. Fontanówna, F. Kurowiakówna, A. Tomkiewicz, W. Trojanowska, J. Sendecki, W. Szpingier, I. Wiśniewski i in. Kier. muz. kapelm. W. Buchwald, reż. J. Sendecki, inscenizacja plastyczna Z. Szpingier, choreografia M. Statkiewicz.

W piątek po raz drugi „Domek trzech dziewcząt".

W sobotę 15 bm. po raz ostatni największy sukces bieżącego sezonu wielka opera komiczna Wolf-Ferrariego „Czterech gburów".

W niedzielę 16 bm. wieczorem „Domek trzech dziewcząt".

W poniedziałek 17 bm. w drugi dzień Zielonych Świąt po południu po cenach popularnych „Halka", wieczorem „Domek trzech dziewcząt".

Z Teatru Polskiego

Dziś teatr zamknięty. Jutro świetna komedia hiszpańska M. Sierra i O. Maura pt. „Niezwykła transakcja" z p. Gryf - Olszewską i dyr. Robertem Boelkem w rolach głównych.

W nadchodzącą sobotę premiera głośnej nowości, która obecnie cieszy się w Warszawie wielkim powodzeniem, „Jutro niedziela", którą przygotowuje reżyser Br. Dąbrowski. W niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych „Bessie".

Z Teatru Nowego

Dziś we środę teatr nieczynny.

Jutro we czwartek komedia Kiedrzyńsikego „Kobieta, wino i dancing". W roli Madzi występuje gościnnie p. Zofia Niwińska, artystka Teatru Narodowego w Warszawie, na czele zgranego zespołu. Próby ze świetnej farsy Matterna „Bobby w Ameryce" z gościnnym występem Mieczysława Dowmunta, pod wytrawną ręką reż. St. Fiszera dobiegają końca. Piękne, jak zwykle wnętrza przygotowuje art. mal. Worsztynowicz. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Zygarłowski, od godz. 7 wiecz. w kasie teatru.

3 ostatnie pożegnalne występy 3

BALETU PARNELLA

po cenach najniższych!!!

Wobec niebywałego powodzenia artystycznego i kasowego, jakim cieszyły się występy **Baletu Parnella** — znakomity ten a dziś bezsprzecznie **najpopularniejszy Balet w Polsce — na ogólne życzenie zachwyconej Publiczności** — daje jeszcze trzy pożegnalne występy w naszym mieście bezpośrednio przed wyjazdem na dłuższe ponowne tournee zagraniczne. Pożegnalne występy **Baletu Parnella** odbędą się **w sobotę 15, w niedzielę 16 i w poniedziałek 17 maja o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce" po cenach najniższych!!!**

Znakomity Balet Parnella wykona nowy zupełnie atrakcyjny program, który taki zachwyt wywołał **w Poznaniu.** Między innymi zobaczymy najpiękniejsze poematy baletowe pełne poezji, wdzięku i prześlicznej muzyki: **„Chłopcy malowani", „Rapsodia węgierska", „Sto lat walca", „W każdym porcie dziewczyna", „Miłość Hiszpanki", „Nowe maski", „Cyrulik w zalotach", „Casanova".**

Własne wspaniałe dekoracje i kostiumy. Orkiestra pod dyrekcją znakomitego kompozytora i kapelmistrza Zygmunta Wiehlera. Pragnąc wszystkim bez wyjątku umożliwić podziwianie reprezentacyjnego **BALETU PARNELLA** na ostatnie 3 pożegnalne występy w „Słońcu" **ceny biletów najniższe od 1—3 zł** (włącznie z wszelkimi opłatami). Przedsprzedaż biletów w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.

zg 26 963

†

Dnia 10 maja 1937 r. o godzinie 19,45 zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najtroskliwsza i najukochańsza matka, ś. p.

z Budzyńskich

Pelagia Łukowska

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 maja rb o godzinie 17,30 z kaplicy omentarza parafii Matki Boskiej Bolesnej w Górczynie. Msza św. za duszę Drogiej Zmarłej odprawi się w piątek, 14. 5. 37 o godzinie 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążone
dzieci.

Poznań, ul. Palacza 22, Ostrów Wlkp.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład pogrzebowy „Funerieno", Górczyńska 36.

zg 26960

FORVIL PARIS **ULUBIONY PUDER PANI**

ng 43 004

DLA LEKARZA!

W mieście 5000 mieszk., z bliższą okolicą również tyle, w pobliżu Bydgoszczy, mógłby osiedlić się lekarz prakt. Rozległa praktyka zapewniona (obecnie tylko 1 lekarz, a przed wojną 3); **Mieszkanie 5-pok. z św. elektr. od 1 października do wynajęcia.** Do dyspozycji garaż, stajnia, pomieszcz. dla służby, ogród. Komunikacja kolej. i autobus. Oferty upr. się pod „Świetna egzystencja" do Biura Ogłoszeń, **Bydgoszcz, Dworcowa 54.** ng 43 022

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe
Linoleum
podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki
Zb. Waligórski
Poznań **Bydgoszcz**
Pocztowa 31 **Gdańska 12**
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt".

Pg 27 438-10.32

PRZY **HEMOROIDACH**
(KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)
CZOPKI I MAŚĆ **„VARICOL"** GĄSECKIEGO
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

ng 42 730

†

W poniedziałek, dnia 10 maja 1937 r. o godzinie 5,30 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

z Rajewskich Władysława Wyrzykowska

przeżywszy lat 87. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13. bm. o godz. 5 po połud. z kostnicy omentarza farnego przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 7,30 w kościele parafj. na Jeżycach

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina.

Pg 27 624-10.30

Poznań, ul. Bukowska 41.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14, tel. 27-69.

Sześciopokojowe

Patr. Jackowskiego, wysoki parter, strona południowa, korzystnie od 1 lipca. Zgłoszenia Słowackiego 44/46 — 9
Telefon 69-84 zg 26934

Osiedliłem się w Nowym Tomyślu
jako ADWOKAT.
M. Regener,
Nowy Tomyśl, St. Rynek 23.

zg 26959

Stenotypistka

z dokładną znajomością języka i stenografii polskiej i niemieckiej oraz obeznana ewtl. z językiem francuskim i angielskim — potrzebna możliwie od zaraz do poważnej Organizacji w Poznaniu. Oferty należy kierować do „Kuriera Poznańskiego" pod dg 23103

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" SĄ STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. **„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA"** SĄ NATURALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM **PRZECZYSZCZAJĄCYM**, UŁATWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY **NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.**

ng 42 885

P. T.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że z dniem 11 maja rb. uruchomiliśmy

Laboratorium homeopatyczno - biochemiczne

pod firmą

Dr Willmar Schwabe

Sp. z o. o.

w Poznaniu przy Alejach Marcinkowskiego 26

ZARZĄD

zg 26962 *Mgr H. Czechowski*

FIRANKI gotowe i z metra,
MATERIAŁY dekoracyjne i meblowe
w każdej jakości i stylu,
dywany, chodniki, pomosty
oraz **dodatki tapicerskie** poleca
NAJWIĘKSZA FIRMA W POLSCE
M. Pieczyński, Poznań
Stary Rynek 44, nar. Woźnej.

Ng 42 546

III. U. 16/36. W sprawie upadłościowej kupca Franciszka Gogulskiego właśc. firmy „Specjalny Skład Farb i Lakierów Franciszek Gogulski w Poznaniu, ul. Wodna 6 została wyłożona lista ustalonych wierzytelności do wglądu w sekretariacie Wydziału III Sądu Okręgowego w Poznaniu przy ul. Młyńskiej nr. 1a pokój 42 w godzinach od 9 do 15. Ewentualne sprzeciwy wraz z przytoczeniem faktów i dowodów na ich uzasadnienie należy kierować do Sądu w ciągu 2 tygodni od dnia niniejszego obwieszczenia. **Sąd Okręgowy w Poznaniu.** (—) Wołtyński. ng 42 547

OGŁOSZENIE.

Publiczne wydzierżawienie owoców z drzew przydrożnych w powiecie średzkim odbędzie się **w środę, dnia 26. 5. 1937 o godz. 10,30** w Starostwie Powiatowym w Środzie, na salce konferencyjnej, pokój nr. 4. Warunki dzierżawy ogłosi się na miejscu przed rozpoczęciem licytacji.

Środa, dnia 8 maja 1937 r. ng 42 546

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Karasiewicz, Kierownik Starostwa Powiatowego.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Drzwi, okna
inne prace stolarskie, solidnie, tanio wykonują Młyny Tartaki — Dębieńko, poczta Stęszew, telefon 6. zdg 96 477

Dom z ogrodem
na sprzedaż. Palacza 111. zdg 3 215

Dom
willa nowa kilkomieszkaniowa — komfort, bezpodatkowa, dobre położenie przystanek tramwajowy, dochód 5 000,— cena 52 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 4 079

Dom
narożnikowy 2 składy i restauracja ,czynsz 2 760,— dobry punkt handlowy na prowincji sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 4 117

Willę
3 mieszkaniową pobliżu Alei Wielkopolskiej, dochód 3 600,— zł rocznie sprzedam. Śniadeckich 4, parter, prawo. zdg 4 144

Kamienica
składami, wpłaty 20 000,— resztę amortyzacja. Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 4 271

Parcele Winogrady
spiesznie sprzedam 2,50 m² Wrzesiński, Piekary 8. Pg 27 622-55,178

Domek
ogrodem Puszczykówku, wpłata 5 000,— zł sprzedam. Olszewski, Półwiejska 38 a — 8. zdg 4 323

Dom
komfortowy 6 mieszkaniowy, wolny stempel, 12 tys. amortyzacja. Łazarz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 355

Kamienica
nowa 54 000, kamienica nowa wpłaty 34 000, dochód 7 000, kamienica centrum 82 000, kamienica nowa 92 000, kamienica 26 000, dochód 4 000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 4 426

Willa
Puszczykowie 20 ubikacji, ogród 100 drzew 26 000,—. Oferty Kurier Poznański zdg 4 488

Parcele
Ławica sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 4 415

Dom
nowy bez stempla. 4 lokatorów sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 4 413

Kupię
Kamienicę dochodową w Poznaniu
wpłata 40 000 zł. Szczegółowe oferty Kurier Pozn. dg 23 109

Sprzedam
parcele wraz materiałem budowlanym. Oferty Kurier Poznański zdg 4 235

Kamienica
Poznaniu dochód 12 000,— 85 000, wpłaty 55 000,— reszta długoterminowa, bezprocentowa hipoteka. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 243

2. PIENIĄDZ

Wspólnika (kę)
do dobrze prosperującego sklepu w najlepszym punkcie Gdyni z kapitałem około 5 000 zł poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia pod „Pewna Egzystencja". ng 42 681

30 000,—
poszukuję na I-szy numer hipoteki trzy pietrowego domu w Łodzi. Łaskawe oferty do biura ogłoszeń „Promień", Łódź, Andrzeja 2, sub. „30 000". ng 43 255

Szukam
wspólnika do wykończenia domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 234

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Boszkowo pensjonat
„Rusałka"
30 pokoi, lasy, jezioro, plaża, tenis, rozrywki, stacja w miejscu, utrzymanie wraz pościelą od 3.50 od czerwca 4.— ng 40 780

Rabka
pensjonat „Słoneczny - Gród", otwarty cały rok, woda ciepła, zimna w pokojach, werandy, tarasy, łazienki, garaż, pianino, radio. Obfita, zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. Na żądanie lekcje w zakresie szkoły powszechnej i I gimnazjalnej na miejscu. Telefon 271. zd 3 812

Starsza
pani za letnisko pomoże w zajęciach domowych, opiekę nad dziećmi, chorymi. Oferty Kurier Poznański zdg 4 155

„Erest"
reprezentuje kilkaset pensjonatów i dworów
„Erest"
ułatwia wyjazdy — udziela informacyj bezpłatnie
„Erest"
kredytuje pp. urzędnikom i wojskowym pobyty na letniskach. — Centrala: Poznań, Kantaka 8/9. zdg 4 455

Truskawiec
Zulejka chrześcijański pensjonat 4—5,— zł maj pokój utrzymanie. zdg 3 809

4. OSOBISTE

Spiesz
zmienić
kapelusz
w tym ci nie do twarzy
„Ines",
Piekary 22/23. Pg 27 133-14.87

Obfite
i smaczne śniadania znajdziesz w Śniadalni Sobczyńskiego Ratajczaka 2. zdg 3 523/4

Ostatnie dni!
kapelusze każdą cenę. Podgórna 10 a. zdg 4 281

Panią
będącą w niedzielę na Targach w pawilonie turystycznym godz. 10,20 w towarzystwie koleżanki uprasza się o adres do Kuriera Poznańskiego zdg 4 331

Domowe
obiady kresowe. Wielka 16. zdg 4 206

6. OŻENKI

Wdowa
i panna pragnie poznać inteligentnych panów na stanowiskach do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 4 053

Zrozpaczona
milutka sierota poszukuje solidnego pana, któryby zaopiekował się wspaniałomyślnie, cel matrymonialny. Łaskawe oferty do Kurera Poznańskiego zdg 4 379

Dla
mego szwagra lat 29, kawaler, kupiec branży kolonialnej, solidny, trzeźwy, religijny, poszukuje bliższej znajomości panny, któraby posiadała nieco majątku celem usamodzielnienia się. Rzecz traktuje się poważnie i mile widziane pośrednictwo rodziców lub krewnych. Cel matrymonialny. Uprasza się o dołączenie fotografii, którą się zwróci. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Kurera Poznańskiego pod zdg 4 464

Wielkopolanin
handlowiec, na stanowisku, 31, przystojny, poślubi zdecydowaną, ładną miłą pannę gotówką 5—10 000 zł. Spieszne oferty fotografią Kurier Pozn. zdg 4 345

7. SPRZEDAŻE

Motocykl „Phänomen"
motorem Sachsa 2,75 KM 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy Rejestracja jak rower. Cena
695,—
Wul - Gum,
Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 25 100-52.93

Restaurację
salka, Obornicka 155. zdg 3 755

Pianina

znanej fabryki „Arnold Fibiger" oraz instrumenty okazyjne w każdej cenie poleca — Centralny Magazyn Pianin Poznań, Pierackiego 11. Zamiana instrumentów używanych. Ng 37 787

Okazyjna
sprzedaż wszelkich
Mebli
nowych — używanych, specjalność
Kompletne
wyprawy, oraz
Kryształy
różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej, Jezuicka 10 (Świętosławska). Pg 25 947-14,23

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 22 393/4

Sprzedaż — Naprawa
montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru, Poznań — Fr. Ratajczaka 2 dg 22 603

Żaglówka
P. 7 tanio. Grobla 15. zdg 3 890

Prasa do cegły
silna ze stołem okazyjnie na sprzedaż. St. Urbański, Września zdg 3 206

Maszynę
damską krytą nową. Półwiejska 18 — 18. zdg 4 088

Kraty
żelazno - lane do cieplarń itd., — wielkości 100 cm × 70 cm grubości 1 cm, w ilości 27 sztuk sprzeda majętność Grębanin, poczta i powiat Kępno. zdg 4 050

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 41 668

Materiały Bielskie
GEYER ubraniowe, płaszczowe najkorzystniej
św. Marcin 18
narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt". Pg 25 137-3,25

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju. Skład fabryczny, Wrocławska 19. dg 22 951

Wózek
dziecięcy, ładny, dobrze utrzymany, tanio. Wielkie Garbary 9, — m. 4. zdg 4 080

Sprzedam
korzystnie działkę wraz oparkanowaniem. Poznań, M. Garbary 15 (F-a „Jawa"). zdg 4 081

Sprzedam
dorożkę konną z koncesją. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 4 071

Wózek
dziecięcy. Prusa 20, m. 6. zdg 4 058

Wapno budowlane
pierwszorzędnej jakości polecają Górnośląskie Zakłady Wapienne Lipie, poczta Lubliniec. zdg 92 842

Chłodnice

do samochodów Fiat Polski, Chevrolet, Ford Comnick i wszelkie inne typy oraz błotniki poleca St. Gulczyński, Poznań, Dolina 17, telefon 75-52. Ceny niskie. zdg 948

Wózki
rowerki dobre tanie wybór Trąbczyńska, Pierackiego 11, podwórze „Kredyt". zdg 1 784

Maszynę
Singera dobrze utrzymaną sprzedam. Wierzbięcice 14, m. 17. zdg 4 111

Okazyjnie
tapczan do sprzedania. Plac Wolności 14 a — 7. zdg 4 101

Wózek
po zdrowym dziecku, dobrze utrzymany. Dąbrowskiego 96 — 9, czwartek 15 — 16. zdg 4 100

Skład
kolonialny, pełnym biegu korzystnie. Poznańska 18 a. zdg 4 096

Płaszcz
jasny tanio sprzedam. Młyńska 12, m. 8. zdg 4 134

Kolonialkę
z mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 4 137

Ogródek
działkowy sprzedam przy ul. Dąbrowskiego. Piotra Wawrzyniaka 5, m. 18. zdg 4 146

Sprzedam
łóżko, szafę, stół rozciągany, biurko, szyfonierkę, umywalkę. Aleje Marszałka Piłsudskiego 13, m. 4. zdg 4 148

Wózek
sportka jak nowy oddam tanio. Kolejowa 9, m. 4. zdg 4 041

Wózek
dziecięcy b. mocny, głęboki tanio sprzedam. Focha 39 m. 8. zdg 4 129

Elektroluks
nowy sprzedam okazyjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 4 127

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 98 197/8

Torebki damskie

Parasole — laski
Walizy — Paski
Czysz,
Szkolna 11.
Pg 25 570-1/12,18-19

Dodatki do ubrań
poleca
Andrzejewski,
Szkolna 13. dg 22 747/8

Do
Komunii
św. podarki w medalikach, zegarkach poleca korzystnie Chwiłkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 4 218/9

Lampy
elektryczne najnowsze modele — najtaniej z wytwórni. Masztalarska 7. zdg 4 389

Konsole
i gablotka, niklowe, tanio. M. Nowak, Masztalarska 7. zdg 4 390

Blüthner
skrzydło pierwszorzędne
pianina, fisharmonie
okazyjnie, zamiany. Marcina 22, podwórze. zdg 4 357

Sypialnia
jadalnia, kombinowany pokój — sprzeda Głębocki, Górna Wilda 37. zdg 4 373

4 Dynamomaszyny
9 konna 150 volt Siemens-Halske 3 konna 110 volt Siemens Schuckertwerke, 1/2 konna 110 volt Bergmann, 1/4 konna ca 80 volt marki niemieckiej w bardzo dobrym stanie sprzedam bardzo tanio. I Mandowski, Poznań, Grobla 3, telefon 34-69. dg 23 105

Restauracja-kawiarnia
pracownia cukiernicza z piecem punkt ruchliwy sprzedam wyjazd Oferty Kurier Poznański zdg 4 486

Lodówka
wózek do lodów. Sala licytacyjna, Masztalarska 5 a, I piętro. zdg 4 200

Kostiumy
wełniany, jedwabny tanio. Wojciecha 16 — 7. zdg 4 202

Rowery
doskonałe
złotych 85,—
Traugutta 23, mieszkanie 8. zdg 4 211

Skład
spożywczo - delikatesowy, centrum, mieszkaniem sprzedam. — powód budowa. Poznań, 3 Maja 7. zdg 4 248

Urządzenie
składu cukierniczego. Polna 28. zdg 4 241

Bernardyn
i doga. Trzeciego Maja 3, m. 1. zdg 4 237

Maszyna
szycia. Chełmońskiego 9 — 6, 20—22. zdg 4 229

Pianino
pierwszorzędne zagraniczne. — Marcina 15 — 5. zdg 4 421

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam .Żydowska 30, m. 23. zdg 4 483

Maszyna
do lodów i konserwator. Wroniecka 18, Restauracja. zdg 4 482

Bilard
automatyczny jak nowy tanio — sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 477

Łóżka
dwa brzozowe ładne tanio. Niegolewskich 7 — 8. zdg 4 474

Drogeria
zaprowadzona tanio zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 466

Nieruchomość
3 600 m² Poznaniu, budynki mieszkalne, warsztatowe, gospodarcze do sprzedania. Adres Kurier Poznański zdg 4 443

Lokomobila
przewoźna 18 m² ca 20 koni do oddania. Gaede, Poznań, Wojciecha 29. zdg 4 441

Samochód
nowoczesny limuzyna 8 lt. benzyny, 30 tys. km, ekonomiczny, w pierwszorzędnym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 4 460

Skład
cukierków, owoców, śródmieściu, powodu wyjazdu okazyjnie 2 500, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 4 301

Patefon
dobry, tanio. Al. Marcinkowskiego 17, m. 8. zdg 4 309

Wózek
dziecięcy sprzedam. Grunwaldzka 33, m. 11. zdg 4 318

Kiosk
dobrze prosperujący wraz ogrodem, koncesją przy ulicy ruchliwej zaraz na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 4 320

Świetnie prosperujący
Skład kolonialno-delikatesowy
śródmieściu, maglem, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 4 341

Samochód
Praga mała korzystnie sprzeda Tront, Raczyńskich 11. zdg 4 342

Motocykl
500 ccm jak nowy sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 348

Lampa
modna elektryczna
Rakiety
tenisowe. Strzelecka 3 a — 7. zdg 4 427

Encyklopedja
Ultima Thula, 7 tomów i początek 8-go okazyjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 4 437

Kolonialkę
mieszkaniem sprzedam. Piekary nr 7. zdg 4 274

Tapczany — łóżka
nowość samo otwieralne fotele najkorzystniej. Wrocławska 14. zdg 4 276

Sprzedam
szafę do rzeczy 25,—, lodówkę używaną 25,—, płytę marmurową na umywalkę 25,—. Kantaka 2, mieszkanie 4. zdg 4 279

Czy masz tę infekcję nóg?

Pierwsze symptomy zwykle objawiają się czerwonością i wrażliwością pomiędzy palcami. Skóra nóg jest wtedy wilgotna, popękana lub łuszczy się, pokryta bolesną, świerzbiącą wysypką lub też jest biała i zgrubiała o nieprzyjemnym zapachu. Zbadaj swe nogi dziś wieczór jeszcze. O ile zauważysz jeden z powyższych objawów, działaj natychmiast. Należy do wody dodać Saltrat Rodell który wydziela tlen i nadaje wodzie wygląd mleka. Gdy się zanurza nogi w tej mlecznej kąpieli z Saltrat, tlen przenika do porów i szybko niszczy drobne pasożyty powodujące tę niebezpieczną chorobę. Ta zdumiewająca kąpiel z Saltrat koi i uzdrawia zmęczone, palące nogi; odciski i stwardnienia miękną do tego stopnia, że można je usunąć w całości wraz z korzeniami. Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Skład główny: Oxtax, Warszawa, Traugutta 3.

ng 42 991

Rzeźnictwo w Pakości
dobrze prosperujące w Rynku z całkowitym urządzeniem w biegu jest zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. Zgłoszenia Pakość, ulica Ks. Kurzawskiego 5, parter zdg 4 461

Skład
kolonialny dobrze zaprowadzony tanio oddam. Informacje Kiosk, Grunwaldzka, narożnik Słonecznej. zdg 41 191

Wózek
biały sprzedam. Kanałowa 7, — m. 4. zdg 4 190

Okazja
bandonią dobrą sprzedam. Rzeźnictwo Paczkowo przy Poznaniu zdg 4 189

Blüthner
aliquot
Pianino
460,— Drygas, Trzeciego Maja 4 zdg 4 182

Pewna egzystencja
w dobrym punkcie skład kapeluszy damskich zaraz na sprzedaż. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 280

Lodówkę
tanio sprzedam. Skarbowa 4, m. 8. zdg 4 259

Samochód
Tatra 6 osob. 2 cylindrowy, — otwarty dobrym stanie. Febauto, Dąbrowskiego 2. zdg 4 419

Nowości!
Kapelusze
Koszule
Krawaty
najtaniej
Pietrzykowski
Wielka 8. zdg 4 213

Egzystencja
pewna, skład towarów krótkich tanio. Stary Rynek, ewentualnie bez towaru. Adres Kurier Poznański zdg 4 176

Motocykl
z przyczepką korzystnie. Chwaliszewo 76, m. 12. zdg 4 177

8. LICYTACJE

Tartak
z budynkami przemysłowymi, gospodarczymi i willą w Lesznie (Wlkp.) do nabycia na licytacji przed Sądem Grodzkim, Leszno, dnia 26 maja br. o godz. 10-tej Obszar 1,50 ha — oszacowanie 147 000,— zł, cena wywołania 98 500,— zł wymagana rękojmia w kwocie 15 000,— zł. Dogodne warunki spłaty. Bliższych informacyj udziela M. K. K. O., Leszno. dg 23 060

10. MAJĄTKI

Resztówka
112 mórg uroczo położona przy Poznaniu, wpłaty 25 000,— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 133

11. KUPNA

Biurko
korzystnie kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 4 121

Złoto
srebro, brylanty kupuje
Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 40 562

Dźwigary budowlane
40 sztuk około 5,2 dług. okazyjnie kupię. St. Urbański, Września. zdg 3 205

Skład
na drogerię w dobrym położeniu w powiatowym mieście szukam. Oferty Kurier Poznański zdg 4 093

Motocykl
250 cm³, mało używany kupię. — Zgłoszenia ceną Kurier Poznański zdg 4 077

Używany
aparat fotograficzny 18×24 kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 4 065

Kupię
prasę do słomy w dobrym stanie. Zgłoszenia Dwór Knurów, Górny Śląsk. zdg 4 064

Kupię
przedwojenną zgrubiarkę (Stauchmaschine). Oferty podaniem ceny Kurier Poznański zdg 4 223/4

Lisa
srebrnego ,chodnik 15 m kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 4 478

Wóz
2½ lub 3 cal. dobrym stanie kupię. Oferty Kurier Poznański p 20 574

Kupię
urządzenie aparat do sprzedaży wody sodowej i lemoniady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 4 173

Ziemniaki
jadalne kupuje. Stranz, Bukowska 35. zdg 4 192

Dywany
2,5×3,5, 3×4 metry okazyjnie. Kurier Poznański ng 42 834

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
7 pokojowe I piętro. Pocztowa 33 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróżki. zdg 3 220

Trzypokojowe
bezpodatkowe IV piętro i pokój kuchnia suterenie. Prusa 6 — 7. Pg 27 610-55,165

Cztery
pokoje komfort, holl, balkon od czerwca. Wawrzyniak, Solacz, Śląska 11. Pg 27 609-55,166

Czteropokojowe
1 piętro, front od zaraz. Rzeczypospolitej 9. zdg 4 072

Mieszkania
2, 3-pokojowe, komfortowe, plac Asnyka 3, wynajmie gospodarz. zdg 3 513

Czteropokojowe
komfort. centralne, wysoki parter, pięciopokojowe III. odnowione. Chełmońskiego 9, portier. zdg 2 095

Pięciopokojowe
Szamarzewskiego 10, stróż. zdg 2 800

Trzypokojowe
słoneczne, łazienka, I piętro. Chociszewskiego 37 a, gospodarz. Popiołkich 9 — 8. zdg 3 511

2
pokoje, kuchnia do wynajęcia od 15. 5. Mosina, Lipowa 10. Zgłoszenia tamże. zdg 4 115

Pokój
kuchnia. Konfederacka 3, telefon 70-62. zdg 4 112

Mieszkanie
pokój i kuchnia. Sokoła 7, skład. zdg 4 153

2
pokoje z kuchnią skład z pokojem i kuchnia przy ul. Grunwaldzkiej wprost od właściciela od zaraz do wynajęcia. Informacje Wodna 15, m. 12. zdg 4 128

Trzypokojowe
komfortowe, Dębiecka 6, przystanek. zdg 4 126

Sześciopokojowe
słoneczne III korzystnie Chełmońskiego 4. zdg 4 125

Strzelecka
3 b czteropokojowe, nadające się na biura, mieszkanie. zdg 4 152

3 pokojowe
I piętro, słoneczne, ul. Spokojna wydzierżawię. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 883

Pokój
od gospodarza, willi. Sołacz — przystanek tramwajowy, czynsz naprzód. Mazowiecka 6. zdg 2 244/5

Pokój
kuchnia 1 czerwca do wynajęcia. Chociszewskiego 25. Wiadomość u portierki. zdg 4 433/4

Czteropokojowe
odstąpię. Marcin 62 — 6. zdg 4 382

Mieszkanie
2 i 3 pokojowe, komfort. Generała Morawskiego 12, portier — równoległa Łazarz Sczanieckiej zdg 4 356

Pokój
kuchnia od 1. 6. Generała Chłapowskiego 7, dozorca domu Nogaj. zdg 4 359

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka. Rataje, Wiejska 12. zdg 4 375

Czteropokojowe
urzędnikowi. Przemysłowa 41. — Dąbrowski. zdg 4 472

4
pokoje i wszelkie wygody, balkon. II piętro. Focha 93. Wiadomość portiera. zdg 4 303

Siedmiopokojowe
pierwszorzędne z centralnym ogrzewaniem, pierwsze piętro, w najlepszym położeniu śródmieścia na cele biurowe lub mieszkalne do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 4 326

4 pokojowe
kuchnia, łazienka, służbowy, parkiety. Reja. Zgłoszenia Administracja domów P. K. E., Gajowa 1. zdg 4 429

Dwa
pokoje kuchnie wynajmię gospodarz. Grodziska 22 — 6. zdg 4 430

Dwupokojowe
kuchnią wprost od gospodarza. — Częstochowska 10. zdg 3 805

3
pokoje kuchnia wynajmie właściciel. Traugutta 18. zdg 4 258

Centrum
dwupokojowe, front, 40.— wynajmie Szczepański. Ratajczaka 38, oficyna parter. zd 4 264

Słowackiego 30
4-pokojowe, pełnokomfortowe, bezpodatkowe, słoneczne. zdg 4 029

Jednopokojowe
mieszkanie, wynajęcia. Strzelecka 6 m. 1. zdg 4 451

Dwa mieszkania
bezpodatkowe, trzypokojowe do wynajęcia. E. Sczanieckiej 7a. zdg 4 402

Skład
przyległą ubikacją dla fryzjera ul. Sienkiewicza, nowy dom. — Zgłoszenia Administracja domów P. K. E. Gajowa 1. zdg 4 431

2
pokoje kuchnia, słoneczne, nowy dom zaraz. Pamiątkowa 21. — m. 3. zdg 4 420

7 pokoi
komf. dużych Ogrodowa 10, III. Informacja u stróża. zdg 4 417

13. SZUKA MIESZK.

Stróżostwa
domu z mieszkaniem poszukuję, dobre referencje od gospodarza. Oferty Orędownik, Poznań d 23 096

Poszukuję
pokoju z kuchnią kaucja wzgl. rok z góry. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 392

Mieszkania
2—3 pokoje z łazienką poszukuje urzędniczka. Oferty Kurier Poznański zdg 4 263

Pokoju
z kuchnią na przedmieściu bliżej tramwaju poszukuje pewny płatnik, dobre referencje gospodarza. Oferty Orędownik, Poznań d 23 095

2
pokoje kuchnia do 45.— ewentl. kwartał z góry, bez pośrednictwa poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 099

Emeryt
poszukuje 2 pokoi z kuchnią — wprost od gospodarza w śródmieściu. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 4 147

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuje urzędnik państw. małżeństwo bezdzietne. Oferty z cena Kurier Pozn. zdg 4 122

2 pokoje
z kuchnią, łazienką od gospodarza poszukuje pewny płatnik. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 446

Nauczycielka
stała, samotna poszukuje 2 pokoi kuchnią, łazienką, centrum, początek Jeżyc. Zgłoszenia Kurier Poznański p. 20 575

15. POKOJE UMEBL.

Komfortowy
utrzymaniem. Pocztowa 21 — 4. zdg 3 939

Dwuosobowy
utrzymaniem, kuchenką. Ratajczaka 9 — 10. zdg 3 433

Pokoje
Łąkowa 8, m. 1. zdg 4 089

Pokój
umeblowany kulturalnymu do wynajęcia od 15 maja. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 4 092

Pokój
umeblowany z oddzielnym wejściem z klatki schodowej I ptr. wraz z telefonem, może być garaż. Dąbrowskiego 76, m. 14. zdg 4 070

Pokój
Półwiejska 30 — 7. zdg 4 069

Dwuosobowy
Działyńskich wysoki parter elegancki, pietnastego. Oferty Kurier Poznański zdg 4 061

Pokój
czysty. Łąkowa 7a. — 18, front. zdg 4 060

Mickiewicza
11 — 3. zdg 4 054

Dwuosobowy
utrzymaniem — bez. Kwiatowa 13 — 10. zdg 4 042

Elegancki
klatki odnowiony nowe meble, elektryczność, łazienka panu na stanowisku. Półwiejska 7, m. 9. zdg 4 119

Dwa
stanowisku. Górna Wilda 24 — 8 zdg 4 040

Frontowy
słoneczny. Strzelecka 11 — 4 I. zdg 4 131

Jedno
dwuosobowy. Słowackiego 25 — 5 zdg 4 156

Balkonowy
ładnie umeblowany, elektryczność pewnemu od 1. 6. Wierzbiecice 59, m. 9. zdg 4 157

Małżeństwu
bezdzietnym ,obszerny, nobliwy z łazienką w kulturalnym domu. — Małeckiego 4, m. 7, w godz. od 9—11 i 20—21. zdg 4 159

Dobrym
utrzymaniem, czysty, słoneczny. Plac Nowomiejski 6, m. 18. zdg 4 386

Blisko
pokój — pokoik. Focha 29 — 6. zdg 3 963

Przyjezdnym
niekrępujący. Piekary 24, m. 2. zdg 4 360

Dąbrowskiego
36 — 8. zdg 4 268

Elegancki pokój
balkon, Podgórna dla pana na stanowisku z utrzymaniem lub bez. Oferty „Par", pod „55,180". Pg 27 623-55,180

Pokój
telefonem. Działyńskich 9, m. 8. Pg 27 621-19,38

Pani
zaraz wspólny. Skarbowa 20 — 6 zdg 4 475

Przyjezdnym
Nowy Rynek (Kolegiacki) 5—3. zdg 4 470

Panu
pokój wynajmę. Pierackiego 12, m. 11. zdg 4 469

Centrum
Składowa 1 — 1. zdg 4 283

Wspólny
Marcin 14 — 48. zdg 4 284

Dwuosobowy
jednoosobowy jasne, komfortowe z dobrym utrzymaniem — kulturalny dom — telefon — Kaponiera. M. Piłsudskiego 16 Abakanowicz. róg Jasnej. zdg 4 289

Długa
14, m. 4. zdg 4 291

Komfortowy
osobnym wejściem. Jakubowska, Aleja Wielkopolska 45. zdg 4 298

Frontowy
inteligent. Mielżyńskiego 5 — 9. zdg 4 305

Pani
frontowy, słoneczny zł 28,—. Marcin 78 — 4. zdg 4 307

Inteligentnymu
panu. Długa 4 — 1. zdg 4 308

Jedno
dwuosobowy 1 czerwca. Dąbrowskiego 66 — 9. zdg 4 314

Centrum
telefon. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 4 329

Pokój
Grochowe Łąki 3 — 8. zdg 4 335

Dwuosobowy
jednoosobowy. Jeżycka 41 — 6. zdg 4 336

Kantaka
2 — 5, dwu- jednoosobowy. zdg 4 337

Dwuosobowy
ładny, utrzymaniem. Pierackiego 9, m. 6. zdg 4 340

Odnowiony
1—2 osobowy małżeństwu wynajmię. Różana 22, m. 8. zdg 4 346

Przyjezdnym
niekrępujący. Matejki 45 — 6. zdg 4 352

Pokoik
czysty panu. Marcina 5 — 6. zdg 4 257

Gabinet
elegancki, kulturalnym. Piekary 18 — 5. zdg 3 977

Szymańskiego
3 — 10. zdg 4 447

Studentce
biuralistce słoneczny korzystnie. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 4 418

Jeden
lub dwuosobowy. Poznańska 59, m. 3, narożnik Jasnej. zdg 4 412

Pokój
słoneczny, frontowy. Łąkowa 14, m. 2. zdg 4 233

Przyjezdnym
Ratajczaka 9 — 8. zdg 4 238

Romana
Szymańskiego 8, m. 11. zdg 4 225

Niekrępujący
fortepianem. Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 4 207

2
panów wynajmie. Półwiejska 8, mieszkanie 6. zdg 4 168

Parterowy
frontowy, kuchnia, elektryczność pani. Szkolna 10 a — 6, wejście Jaskółczej. zdg 4 169

Niekrępujący
balk. światło elektr. na 2 lub 3 osoby. Mickiewicza 18, m. 7. zdg 4 199

Pokój
jeden dwuosobowy piękny, łazienka, elektryczność. Pocztowa 29, m. 11. zdg 4 194

Fredry
6 — 6, klatki. zdg 4 160

Kulturalnemu
ładny zaraz. Ogrodowa 10 — 2 zdg 4 161

Niekrępujący
Działyńskich 11, Matuszek, parter. zdg 4 163

Focha
15 a — 3. zdg 4 165

16. SZUKA POKOJU

Z klatki
centrum urzędnik. Oferty Kurier Poznański zdg 4 363

Próżnego
niekrępującego szukam zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 311

Pokoiku
czyściutkiego, niekrępującego na popołudnia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 252

17. LOKALE

Skład
wolny. Wielkie Garbary 14. — stróż. Pg 27 577-55,125

Lokale handlowe
7 pokojowe I ptr. Pierackiego 19

mieszkanie
5 pokojowe III ptr. Fredry 1. — Administracja domów Pierackiego 19, III ptr. zdg 3 408

Stajnię
na 1 i 3 konie czyste, wszelkimi wygodami wydzierżawię. Różana 18 — 3. zdg 4 058/6

Kolonialka
dwupokojowym do wynajęcia. — Zgłoszenia Woźna 31 b — 10. zdg 3 581/2

Drogerię
wydzierżawię, objęcie 750,— Rolna 17. zdg 4 467

Poważna instytucja
poszukuje lokalu 5-cio pokojowego, nadającego się na biuro, nie wyżej I piętra w śródmieściu. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 306

Biuro
ubikacje handlowe wynajmę, telefon 20-36. Aleje Marcinkowskiego 25 — 1. zdg 4 254

Ubikacje
przemysłowe większe, mniejsze wydzierżawię. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 4 414

18. DZIERŻAWY

Restaurację - Letnisko
blisko Poznania oddam na rachunek, nadające się dla bufetowej, objęcie 400.— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 4 423

Kiosk
w Puszczykowie do oddania na owoce, słodycze, lody, napoje na rachunek lub na inne cele, cena 170.— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 4 424

23. ROZMAITE

Gdy
wychodzimy z domu pragniemy być zawsze dobrze ubrani. Fachowe **czyszczenie** i dobra **konserwację** garderoby — zapewnia Farbiarnia i Chemiczna Pralnia

Dr. Proebstel
i S-ka, Poznań, Podgórna 10, — Fr. Ratajczaka 34 — Dąbrowskiego 12 — Kraszewskiego 17 — Strzelecka 1 Pg 27 169-16.79

Przyjmę
dodatkowo zastępstwo branży kolonjonialnej. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 120

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki. Przyjmuje do 8 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 4 371

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki. Przyjmuje Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 4 453

Pończochy
skarpetki kupisz dobrze i tanio tylko w firmie „Haftoplis", Poznań, Stary Rynek 6 (wejście Wiankowej). d 23 089

Kto
udzieli gimnastyki. Oferty Kurier Poznański zdg 4 403

Bezpłatnie
grafologini przepowiada. Marcin 62 — 6. zdg 4 215

Trwała ondulacja
farbowanie, peruczki itd. pierwszorzędnie, ceny przystępne. Muszyński, 27 Grudnia 4 i 3-go Maja nr. 3. zdg 4 287

24. NAUKA

Korespondencja
stenografia polsk., niem. Kromczyńska, Ogrodowa 16, m. 5. zdg 4 158

Poszukuje
księgowego pierwszorzędną siłę
celem udzielania lekcji księgowości. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 384

Szkoła
tańców
Szorskiego, Pierackiego 12. zdg 4 260

25. MUZYKA

Jazzband
dobry tanio sprzedam. Stary Rynek 89 — 1. zdg 4 369

Pianistka
accordeonem artystycznie śpiewa wolna. Oferty Kurier Poznański zdg 4 422

Gdzie spędzić tegoroczne wakacje?

Drobne ogłoszenia w „Kurierze Poznańskim" wskazują codziennie tanie uzdrowiska, letniska i miejsca wypoczynkowe. zg 1449 50

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Kuchmistrzyni
kuchnia warszawska poszukuje posady kasynie oficerskim lub restauracji. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 090 od 15. lub 1.

W średnim
wieku gotowaniem do samotnej osoby szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4 082

Sierota
poszukuje posługi za małem wynagrodzeniem od 2 — wieczora. Oferty Kurier Poznański zdg 4 114

Uczciwa
poszukuje posługi na cały dzień z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 4 154

Dziewczyna
uczciwa, z gotowaniem poszukuje posady do 2 osób. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 123

Posady
dziewczyna do wszystkiego od 15 Oferty Kurier Poznański zdg 4 391

Dziewczyna
z prowincji uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4 364

Szukam
posady wszystkiego gotowaniem od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 4 302

Dziewczyna
gotowaniem szuka posady 2—3 osób, śródmieściu, lub wyjazd 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 319

Dziewczyna
z skromnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4 327

Służąca
Małopolanka, religijna, uczciwa, szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 343

Dziewczynka
szuka posady do dziecka. Oferty Kurier Poznański zdg 4 435

Gosposia - kucharka
przyjmie posadę lepszym domu na wskroś uczciwa. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 4 175

Dziewczyna
samodzielna, uczciwa, poszukuje posady do lepszego domu. Oferty Kurier Poznański zdg 4 457

Poszukuję
posady wszelkiej pracy gotowaniem, długoletnie świadectwa, — dobre polecenia. Oferty Kurier Poznański zdg 4 449

Przyjmę
posadę do wszystkiego lub pokojowej ostatnia posada 9 lat. — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 408

Dziewczyna
z gotowaniem długoletnie świadectwa, poszukuje posady od 15. 5. lub 1. 6. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 172

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady, lat 25. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 4 162

Dziewczyna
na wskroś uczciwa, dobrym gotowaniem poszukuje posady od 15. 5. lub 1. 6. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 673

Posługi
kilkagodzinnej, śródmieście — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 017

Dziewczyna
gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 3 928

Posady
na wyjazd poszukuję do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurier Poznański zdg 4 007

Posługi
na cały dzień poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 3 993

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 852

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 3 855

Młoda
poszukuje posługi z praniem lub jakiejkolwiek innej pracy, najchętniej w okolicy Łazarza. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 602

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek 13 maja.

Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie — 6,30 audycja poranna; **11,30** poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich i powszechnych z Filharmonii Warszawskiej; **11,57** sygnał czasu; **12,03** utwory Waltona i Coleridge'a — płyty; **12,40** dziennik południowy; **12,50** „Przegląd wydawnictw rolniczych"; **15,00** wiadomości gospodarcze; **15,15** orkiestry cygańskie — płyty; **16,00** „Skrzynka ogólna" — dr Marian Stępowski; **16,15** „Życie kulturalne stolicy"; **16,20** „Chwilka pytań" — dla dzieci starszych; **16,35** zespół Pawła Rynasa; **17,00** „Wynajmuję mieszkanie i przyjmuję pracownice" — odczyt ze Lwowa; **17,15** koncert kameralny w wykonaniu Lidii Kmitowej — skrzypce i Ignacego Rosenbauma — fortepian; **17,50** „Z dziejów polskiego teatru" — odczyt; **18,00** pogadanka aktualna, **18.10** wiadomości sportowe; **18.20** muzyka lekka (płyty); **18,45** program na jutro; **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** premiera słuchowiska oryginalnego Franciszka Langera (Czechosłowacja) pt. „Aniołowie między nami". Przekład Józefa Birkenmajera. Reż. Tad. Byrskiego; **19.45** muzyka salonowa i taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udziałem Adama Astona — piosenki i refreny; **20.30** „W słońcu Kubalonki" — pogadanka (z Katowic); **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** 25 audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich": „Aleksander Wielhorski". Wykonawcy Franciszka Platówna — śpiew. Wacław Kochański — skrzypce. Tadeusz Łuczaj — śpiew i kompozytor. Słowo wstępne prof. Piotra Rytla; **22.00** muzyka taneczna w wyk. wileńskiej orkiestry P. R. pod dyr. Władysława Szczepańskiego.

WARSZAWA

Warszawa II — 13.10 suity (płyty); **14.35** „Wiadomości z życia stolicy"; **14,40** muzyka rozrywkowa (płyty); **23.05** muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Poznań — 12.03 „Z baletów Czajkowskiego" (płyty); **12.50** skrzynka rolnicza — omówi inż. Dominik Starzyński; **13.00** IX koncert Arcydzieł muzyki" (płyty); **13.55** przegląd giełdowy; **15.15** gwiazdy rewiowe (płyty); **15.35** życie kulturalne i społeczne Poznania; **15.40** „Organy, skrzypce, śpiew" (płyty); **18.20 — 18.50** koncert życzeń z płyt gramofonowych.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.00 Praga — Koncert Schumanowski. **15.15 Koenigsw.** — Płyty.

16.00 Wrocław — Koncert solistów. **Koenigsw.** — Koncert popularny.

16.05 Wiedeń — Płyty.

17.20 Budapeszt — Recital śpiewaczy.

18.00 Lyon — Koncert. **18.10 Hilversum II** — M. lekka. **18.30 Budapeszt** — M. cygańska. **Berlin** — Muzyka popularna.

19.55 Monte Ceneri — „Tosca" op. Pucciniego.

20.00 Bruksela franc. — Koncert ork. symf. **20.10 Koenigsw.** — Koncert solistów (fort., wiolonczela). **20.30 Radio Paris** — Koncert symf. pod dyr. Ingholbrechta, **Radio Romanna** — Koncert symf. pod dyr. Perlea, **Kolonia** — Koncert symf. pod dyr. Balzera, **Lyon** — Melodie operetkowe.

21.00 Wiedeń — „Pamięci Dollfussa", msza na głosy sol., chór i ork. H. Goelling. **21.15 Hilversum II** — Festival Wagnerowski. **21.20 Budapeszt** — Koncert ork. budapeszteńskiej. **21.30 Luksemburg** — Koncert symf., **21.40 Rzym** — koncert symf. pod dyr. Ferrero.

22.25 Praga — „Ezdo" op. Myslivecka, **Droitwich** — Koronacyjny bal kostiumowy.

23.00 Droitwich — Szkocki koronacyjny bal kostiumowy.

24.00 Frankfurt — Utwory Liszta i Bałakirewa.

Dziewczyna
uczciwa szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3 859

Dziewczyna
pracowita, dobrze gotuje poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 871

Poszukuję
posady jako gosposia do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3 873

Z prowincji
uczciwa, czysta, pracowita z gotowaniem poszukuje posady 15 maja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 976

Poszukuję
posady z gotowaniem bez spania od 15. 5. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 782

Szukam
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 3 898

Poszukuję
posługi z gotowaniem na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 3 621

Dziewczyna
inteligentna poleceniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 607

Poszukuję
posługi z dobrym gotowaniem, znam kuchnie małopolską. Oferty Kurier Poznański zdg 3 807

b) Inni

Panna
początkująca do biura, pisze maszyną, za małym wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 716

Miejsca
ucznia fryzjerskiego, krawieckiego, piekarskiego najchętniej na prowincji szuka umiejętny, silny, inteligentny. Oferty Kurier Poznański zdg 4 361/2

Ogrodnik
kawaler, lat 35, samodzielny — wszechstronnie obeznany, poszukuje posady na majątek. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 382

Specjalista
na rysory samochodów, powozów. Oferty Kurier Poznański zdg 3 011

Książkowa - kasjerka
z dłuższą praktyką poszukuje posady w większym majątku od 1. 7. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 385

Szofer - mechanik
samochodowo - lotniczy porządnej rodziny, czerwone prawo jazdy, kilkuletnią praktyka cywilną i wojskową poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg2 232

Dyrektor gimnazjum
w mieście powiatowym, z dobrą frekwencją, z prawami publiczności i wystarczającymi środkami egzystencji zamieni posadę na inną o podobnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia Kurier Poznański pod zdg 1 840

Inteligentna
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za małym wynagrodzeniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 709

TEATRY

Poznań, środa, 12. 5.
TEATR POLSKI: Środa, 12. 5. „Niezwykła trasakcja".
Czwartek, 13. 5. „Niezwykła transakcja".
Piątek, 14. 5. „Niezwykła transakcja".
Sobota, 15. 5. „Jutro Niedziela", premiera.
Niedziela, 16. 5. godz. 16: „Bessie"
Niedziela, 16. 5. godz. 20: „Jutro Niedziela".
TEATR WIELKI: Środa 12. 5. Teatr nieczynny.
Czwartek, 13. 5. „Domek Trzech Dziewcząt".
Piątek, 14. 5. „Domek Trzech Dziewcząt".

KINA

Poznań, środa, 12. 5.
APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
CORSO: „Młode Orły".
GLORIA: „Mayerling".
GWIAZDA: „Baron Cygański".
METROPOLIS: „Kochana Rodzinka".
OŚWIATOWE T.C.L.: „Ucieczka" oraz program naukowy.
RENAISSANCE: „Szyfr 77" oraz „Kły i pazury".
SŁOŃCE: „Żółty skarb".
SFINKS: „Król Kobiet".
ŚWIT: „Czarny Orzeł".
TĘCZA-Łazarz: „Rok 2000".
TĘCZA-Wilda: „Królewska Faworyta".
WILSONA: „Pod Dwiema Flagami".

Wynagrodzę
osobę, która dopomoże nawskroś uczciwej pannie dostać pracę w jakiejkolwiek fabryce Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 1 690.

Młoda
ziemianka poszukuje posady kasjerki lub podobnej bez fachowości. Adres Kurier Poznański zdg 2 324

Panna
początkująca szuka posady w kawiarni do obsługi gości. Oferty Kurier Poznański zdg 3 164

Krawcowa
rutynowana szuka posady po domach. Oferty Kurier Poznański zdg 2 685

Chłopiec
uczciwych rodziców chciałby się wyuczyć radiotechnika lub elektrotechnika. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 535

Poszukuję
posady inteligentnej jako inkasent, woźny lub innego zajęcia, stawię kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 2 384

Kasjerka. ekspedientka
młoda, dobrej prezencji poszukuje w Poznaniu pracy, najchętniej konfekcja damska, perfumeria. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 266

Ekspedientka
młoda, przystojna, miłem charakterem szuka posady, obojętnej branży. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 650

Panienka
młoda przystojna, miłem charakterze do dzieci wzgl. inną pracę przyjmie. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 651

Szofer
mechanik 8 lat praktyki, dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 658

Inteligentna
Mazowsza, dobrej rodziny szuka posady do dziecka starszego lepszym domu, dobre traktowanie zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 3 617

Krawczyni
szuka posady w dom 2 zł. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 3 828

Księgowy
bilansista, długoletnią praktyką w handlu, przemyśle, skarbowości, szuka posady, prowadzi księgowość, sprawy podatkowe i inne dorywczo. Przyjmę administracje domów. Oferty Kurier Poznański zdg 3 057

Bieliźniarka
szyje mereżkuje bieliznę osobistą pościelową poszukuje posady. — Zgł. Poplińskich 11 m. 18. zdg 3 070

Urzędnik
biurowy, korespondent niemiecko - polski ze znajomością księgowości, podatkach, siła samodzielna o pierwszorzędnych kwalifikacjach, w średnim wieku poszukuje stanowiska w przemyśle, handlu lub na majątku ziemskim Oferty Kurier Poznański. zdg 3 869

Emerytowany
oficer Policji, rutynowany administrator domu, poszukuje administracji domu za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3 937

Szofer
ślusarz, lat 25, podoficer wojska, obowiązkowy, trzeźwy, uczciwy, sierota, dobre referencje, poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3 938

Przyjmę
posadę ekspedientki, kelnerki. — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 074

Panna
szyciem poszukuje posady pomocy pani domu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 063

Szukam
posady woźnego, portiera lub innej, kaucji 200.—. Oferty Kurier Poznański zdg 4 049

Rządca administrator
kawaler, lat 38, energiczny, pilny, dobry organizator, obeznany dokładną uprawą wszelkiej gleby prowadzeniem książkowości, obecnej posadzie szósty rok, świadectwa dobre zmieni posadę 1. 7. lub 1. 10. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 386

Dziewczyna
inteligentna długoletnie świadectwo poszukuje posady do jednej osoby od 15. 5. Oferty Kurier Poznański zdg 4 118

Stenotypistka
polsko - niemiecka, pierwszorzędna. Oferty Kurier Poznański zdg 4 151

Bufetowa
uczciwa z dobrym poleceniem — znająca „Ekspresso" poszukuje posady do kawiarni ,restauracji, piekarni. Oferty Kurier Poznański zdg 3 857

Chłopiec
18 letni uczciwy z ukończonym pierwszym kursem Uniwersytetu powszechnego szuka zaraz jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 3 870

Stolarz
szuka pracy w miejscu. Oferty Kurier Poznański zdg 3 872

Fryzjer
męski, trwała, wodna, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 908

Szofer
kawaler po wojsku, 9 lat praktyki, dobre polecenia poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 910

Inteligentna
panna z prowincji jako wyręczycielka do dzieci lub do składu długoletnie świadectwa, miejscowość obojętna ,poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4 463

Młodszy
kawaler inteligentny, dobrej rodziny pragnie zostać służącym. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 462

Pokojowa
młoda, znająca dobre prasowanie szycie i haft szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 4 290

Inteligentna
osoba poszukuje posady do towarzystwa starszej pani lub dziecka, gotowaniem od 1. Oferty Kurier Poznański zdg 4 304

Gospodyni
hotelowo-restauracyjna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4 312

Robotnik
złoży 200—300 kaucji bankowej za otrzymanie posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4 354

Piekarz
znający cośkolwiek cukiernictwo poszukuje posady. Zgłoszenia Budzyński, Braciszewo, Gniezno. ng 42 624

Inteligentna
panienka przyjmie posadę do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 4 456

Ekspedientka
poszukuje posady do składu delikatesów lub jakiegokolwiek składu. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 4 212

Szuka
posady samotny książkowy, korepondent polsko - niemiecki, technik maszyn zna przemysł rolniczy chętny do każdej pracy, dobre świadectwa, kaucja. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 4 198

27. WOLNE MIEJSCA

Pałac Miłosław
powiat Września
przyjmie
zaraz młodego
służącego
który już pracował w większych domach. Pg 27 612-19.28

Biuralistka
młodsza — biegła w pisaniu na maszynie, język polski, niemiecki. Znajomość księgowości — jednak nie warunek. Własnoręczny życiorys, odpisami świadectw pod zdg 3 924 Kuriera Poznańskiego.

Kuchmistrza
rutynowanego, pilnego i trzeźwego od 15 maja br. przyjmiemy. Oferty z odpisem świadectw i podaniem warunków kierować: Hotel „Bast", Inowrocław. dg 23 090

Lekarz - dentysta (tka)
potrzebna do prowadzenia gabinetu. Zgłoszenia Kozłowska, Wąbrzeźno (Pomorze), ul. Mestwina nr 6. dg 23 066

Buchalterka
potrzebna. Zgłoszenia skierować Automotor, Poznań, Plac Nowomiejski 7. zdg 4 094

Dziewczyna
potrzebna 15 dobrymi świadectwami. Dąbrowskiego 2, I., lewo. zdg 4 075

Kelner
z dobrymi świadectwami może się zaraz zgłosić. „Gospoda Polska" Aleja M. Piłsudskiego 7. zdg 4 066

Bufetowa
uczciwa do restauracji, możliwie z kaucją bankową zarazem umiejąca zakąski i gotowania. Oferty Kurier Poznański zdg 4 055

Apteka
pod Lwem, Leszno poszukuje zastępcy (czyni) od 1. wzgl. 15. 6. zdg 4 109

Lekarzowi(ce)
dentyście wydzierżawię — tanio praktykę urządzoną, dobrze zaprowadzoną Poznaniu. Spieszne oferty Kurier Poznański zdg 4 095

Służąca
do wszelkich prac restauracyjnych potrzebna od zaraz. Św. Marcin 49. zdg 4 142

Ekspedientka
cukierni koncesją 50,— i dziewczyna. Piekary 5—4, od 7. zdg 4 383

Prasowaczka
wypomóżka. Długa 14 — 9. zdg 4 387

Szofer - robotnik
kawaler może się zgłosić zaraz 30,— zł mies. i utrzymanie. zdg 4 380

Pomocnik
krawiecki, wprawny potrzebny, na wojsk. oraz ręczniarka. Adres Kurier Poznański zdg 4 037

Początkująca
ekspedientka (wyższego wzrostu) potrzebna od zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 4 132

Elew gospodarczy
syn włościański, po wojskowości, energiczny i obowiązkowy potrzebny od 15 maja. Majętność Pierzchno, pow. Śrem. zdg 4 097/8

Zdolnego handlowca
z kaucją do sprzedaży artykułów budowlanych przyjmę na stałą pensję i prowizję. Oferty Kurier Poznańsk zdg 4 365

Potrzebna
kucharka, dobrze gotująca pod dyspozycję do pensjonatu Willa Klara, Zoppot, Wilhelmstr. 20, na czas od 1 lipca do końca sezonu. Wymagane zgłoszenia z odpisem świadectw, nie uwzględnione bez odpowiedzi. zdg 4 378

Fryzjerka
dobra siła od 18. 5. Podgórna 2. zdg 4 485

Maszyniarka
może się zgłosić od zaraz. Czartoria 8, m. 12. zdg 4 476

Służąca
wiek średni gotowaniem, dobre referencje zaraz. Wielkie Garbary 29, m. 8. godz. 1—2. zdg 4 471

Dziewczyna
do posługi potrzebna. Zgłoszenia Pocztowa 29, kawiarnia. zdg 4 282

Potrzebni
na sezon: 2 osoby do szatni, 4 kasjerki, 3 panie do kierowania bufetami, 3 panie do prowadzenia kiosków. Gwarancja obowiązkowa. Komitet Budowy Plaży, Gdynia, Sieroszewskiego 8 — 10. ng 42 686

Służąca
samodzielnym gotowaniem od 15. 5. Sobkiewicz, Szamarzewskiego nr 37. zdg 3 676

Kucharka
do restauracji potrzebna. Zgłosić Pocztowa 30, restauracja. zdg 4 292

Pomocnik
na stałą wypomóżkę zaraz potrzebny. Fryzjer, Pocztowa 26. zdg 4 310

Dziewczyna
potrzebna od piętnastego. Szwajcarska 12 a, m. 8. zdg 4 316

Pomocnica
krawiecka potrzebna. Kossaka 18 m. 8, Łazarz. zdg 4 330

Służąca
od zaraz do wszystkiego. M. Focha 70, kawiarnia. zdg 4 347

Młodsza
ekspedientka, branży rzeźnickiej potrzebna zaraz. Kaźmierski, ul. Kraszewskiego 9 b. zdg 4 350

Bufetowa
od zaraz. Pod Strzechą, plac Wolności 7. zdg 4 438

Posługa
Krauthofera 4. zdg 4 278

Służąca
bardzo dobrym gotowaniem oraz wszelkiej pracy domowej pracowita prędka, z zamiłowaniem do porządku do lat 30, potrzebna od 15. 5. Kurier Poznański. Gniezno 996. ng 42 623

Służąca
do wszystkiego własną pościelą. Pocztowa 11 — 6. zdg 4 253

Służąca
potrzebna do wszystkiego od 15. V. Wieszczeczyńska, Rynek Łazarski 3, skład. zdg 4 255

Panienkę
do składu. Aleje Marsz. Piłsudskiego 9, skład 3. zdg 4 262

Ekspedientka
rzeźnicka na razie na wypomóżkę, później stałe potrzebna. — Wierzbięcice 23. zdg 4 454

Krawcowe
biegłe oraz uczennice zaraz. Susicka, Mostowa 26. zdg 4 448

Specjalista
(możliwie stolarz lub kołodziej) do samodzielnego montowania sal gimnastycznych potrzebny we firmie Basiński i Owsian, Poznań, Ks. Kordeckiego 12. zdg 4 444

Pomocnik
do wyszynku i obsługi potrzebny. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 409

Dziewczyna
samodzielna gotowaniem (bez spania). Focha 79 skład cygar. zdg 4 405

Ekspedientka
młodsza do składu towarów krótkich potrzebna. Sikorska, Szkolna 9. zdg 4 227

Panienki
do pomocy krawcowej. Szymańskiego 9, brama, suterena. zdg 4 228

Ekspedientka
okres przedświąteczny wzgl. na stałe potrzebna. Olszewski, Al. Marcinkowskiego 13. zdg 4 231

Fryzjer
na stałe. Mokra 4. zdg 4 232

Fryzjerka
fryzjer. Kręta 1. zdg 4 242

Potrzebna
młoda posługaczka z Łazarza. — Karwowskiego 12, m. 4. zdg 4 217

Pokojowa
młodsza szybka, znająca dobrze swój zawód poszukiwana zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw do ekspedycji Kurier Poznański zdg 4 216

Ochmistrzyni
wyjazd na wieś 3 mies. Pensja: 30.— i utrzymanie. Gotowanie. — referencje domów ziemiańskich. Zgłoszenia Rybaki 7 — 7. zdg 4 204

Potrzebny
majster
do prowadzenia działu maszyn w fabryce beczek na Pomorzu. Wymagana bezwzględna fachowość. Kandydaci z długoletnią praktyką, złożą oferte do Kuriera Poznańskiego z podaniem dotychczasowej pracy, referencyj i warunków, pod dg 23 092

Wychowawcy
zawodowego, nauczyciela dziewięcioletniego chłopca. Wyjazd na wieś. Pensja: 50. utrzymanie. — Referencje domów ziemiańskich. Zgłoszenia Rybaki 7 — 7. zdg 4 203

Bufetowa
do nocnego lokalu od zaraz potrzebna. Londyńska, Masztalarska. zdg 4 164

Fryzjer
Rynek Śródecki 9. zdg 4 166

29. ROZRYWKA

„Pod dwiema flagami"
Kino Wilsona. zdg 4 445

Lampy elektryczne
z trwałem połyskiem niklochromowane, prace bronzownicze najkorzystniej wprost z wytwórni
Skrzypczak
Poznań., św. Marcin 27. tel. 29-95 zdg 99 112

Kino Oświatowe TCL
Tylko 4 dni od 11 do 14 maja największy film, zrealizowany na przestrzeni dziejów kinematografii Ucieczka, oraz program naukowy. Ng 42 215/16

Nowości w Materiałach na Płaszcze i Sukienki Inlety
najtaniej poleca
J. C. Nadolski
Stary Rynek 90. Asygnaty Kredyt. nr 42 048

Masz zamiar nabyć aparat
Radiowy
udaj się z pełnym zaufaniem do firmy
„Lira"
Podgórna 14. Plac Świętokrzyski. Długoterminowe raty, czołowych firm fachowa obsługa, bezpłatne porady, demonstracje, zamieniam stare na nowe. Pożyczki Państwowe. dg 23 101

„Edenie"
zabawisz się jedynie. Koncert — dancing. Plac Działowy 11. Pg 27 476-55.54

Hallo! Hallo!
Chcesz by twój akumulator utrzymać w jak najlepszym stanie daj go do naprawy do Ładowni Akumulatorów, ul. Dąbrowskiego 18. Tam ładuje się i naprawia wszelkiego typu akumulatory, jak radiowe, samochodowe, motocyklowe itp. (fachowa i rzetelna obsługa). Pod gwarancją. Ceny bezkonkurencyjne. zdg 4 180

Kinoteatr
„Gwiazda"
Od piątku 14 maja br. przepiękny film życiowy
Matura
zdg 4 185

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy. 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 85 552

Humor zagraniczny

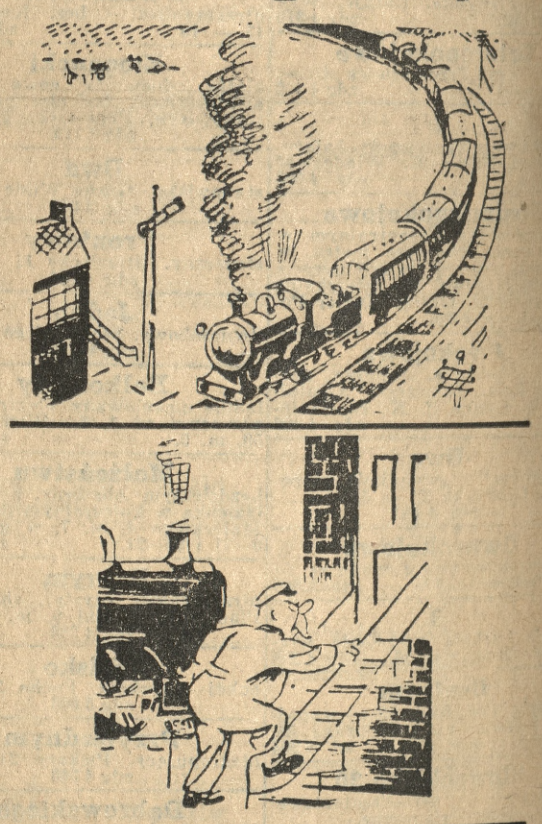

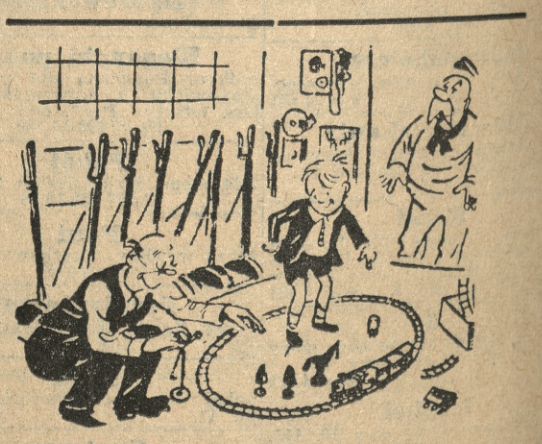

Najmilsza zabawa zwrotniczego (M)
(Ric et Rac, Paryż).

Przedpłata na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia ,najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.